

KOŁO MIAST

WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

ORGANIZACJA



NAKŁADEM
ZARZĄDU KOŁA MIAST

KOŁO MIAST WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

ORGANIZACJA



1930
BIAŁYSTOK
WYDAWNICTWO ZARZĄDU KOŁA MIAST
WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO.

~~352~~



061.2 (438) Reg.

KOMPUTER

~~061/438~~

ly

w
POLSKICH ZAKŁADACH
GRAFICZNYCH
„DZIENNIK BIAŁOSTOCKI”
LEGJONOWA 1
w
BIAŁYMSTOKU.



KAROL KIRST
Wojewoda Białostocki.



„Każda nowa potrzeba i uzdolnienie rozwijającej się indywidualności ludzkiej prowadzi do nowego zrzeszenia, tak, że w końcu ten sam człowiek staje się członkiem różnych zrzeszeń, z których każde zaspokaja jakąś potrzebę jego życia indywidualnego, a wszystkie razem splatają go wszechstronnie z innymi ludźmi licznymi świadomie przyjętymi węzłami solidarności”.

(St. Wojciechowski: kooperacja w rozwoju historycznym).

Powstanie Koła miast Województwa Białostockiego jest jednym z tysięcznych dowodów prawdziwości tej tezy.

Publikacja niniejsza ma na celu ustalenie myśli przewodniej i genezy tej organizacji. Gdy „o sile idei decyduje stopień jej rozpowszechnienia” pragniemy, by społeczeństwo całe uznało ideę Koła miast za swoją, by solidarność dobra powszechnego i świadomość znaczenia miast jako ośrodków kultury były łącznikiem Koła miast ze społeczeństwem, pragniemy wreszcie, by miasta i miasteczka na terenie naszego Województwa spełnić mogły i spełniły swoje zadanie i wielkie swe posłannictwo.

Nie ma to być organizacja dla obrony tylko interesów ludności miejskiej, lecz celem jej musi być zharmonizowanie interesów miast z dobrem całego państwa, pogodzenie pozornych sprzeczności, obrona słusznych praw, ale nigdy dążenie do uzyskania przewagi szkodliwej dla ogółu bez względu na to, kto ją w danej chwili zdobędzie.

W poczuciu należycie spełnionego obowiązku obywatelskiego inicjatorzy Koła miast Województwa Białostockiego oddają nowopowstałą instytucję pod opiekę Społeczeństwa.

ZARZĄD
KOŁA MIAST WOJEWÓDZTWA
BIAŁOSTOCKIEGO.

Zagadnienie miast na terenie Województwa Białostockiego.



CELESTYN GALASIEWICZ

członek Komitetu organizacyjnego i Zarządu Koła Miast Województwa Białostockiego. Naczelnik Wydziału Samorządowego W. B.

jednak ze względu na większe skupienie ludności o charakterze miejskim, posiadające ważne znaczenie dla najbliższych okolic. W tym znaczeniu ludność miejska na terenie województwa białostockiego stanowi około 30% ludności. Ludność ta zamieszkuje 4 większe miasta wydzielone, jak Białystok, Suwałki, Grodno i Łomża, dwa większe miasta niewydzielone, obecnie liczące już więcej niż 15.000 ludności, to zn. Wołkowysk i Ostrów i 43 małych miast oraz 35 osad miejskich względnie miasteczek. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jaki jest stan naszych miast, niemniej jednak wielka ilość ich na terenie województwa białostockiego i to, że większość ich stanowią małe miasteczka, musi być przyczyną specjalnej troski o dalszy ich rozwój.

Przedewszystkiem należy zapoznać się ze stanem finansowym tak mniejszych, jak i większych miast. Następnie rozpatrzyć należy możliwości ich rozwoju oraz dotychczasową działalność zwłaszcza w kierunku inwestycyjnym.

Pierwsze miejsce należy się miastom wydzielonym. W ostatnim trzechleciu dokonały one inwestycji na kwotę 3.565.675 zł. 43 gr. oraz rozpoczęły cały szereg inwestycji, na które wydały kwotę 3.677.105 zł. 91 gr. Przeszło więc 7.000.000 zł. wydały te miasta na cele budowy szkół, pomiarów miast, projektów kanalizacyjnych, dom czynszowy, rozszerzenie szpitali oraz przedsiębiorstw komunalnych, zwłaszcza elektrowni.

Miasta Wołkowysk i Ostrów wykończyły inwestycje na kwotę 474,287 zł. 78 gr., w rozpoczęte zaś inwestycje włożyły kwotę 708.193 zł. 38 gr. Brak danych odnośnie do wysiłków inwestycyjnych 43 pozostałych miast niewydzielonych. Stosując jednakowoż analogię z lat ubiegłych, można przyjąć, że miasta te na cele inwestycyjne wydały w ostatnim trzechleciu około 20% poprzednich sum, czyli kwotę około 1.700.000 zł. Ogólną więc sumę przeznaczoną przez miasta w ostatnim trzechleciu na cele inwestycyjne liczyć można na kwotę około 9.000.000 zł. Jeśli się zważy, że inwestycje w miastach szły głównie w kierunku rozbudowy szkolnictwa powszechnego oraz przedsiębiorstw o charakterze zakładów użyteczności publicznej, to stwierdzić należy, że kierunek tych inwestycji był dobry, a wysiłek dokonany bardzo znaczny.

Siłę finansową miast możemy ocenić na podstawie ich budżetów. Budżety 4-ch miast wydzielonych wzrastają z roku na rok. Największym z tych budżetów jest z natury rzeczy budżet miasta Białegostoku. Suma budżetów 4-ch miast wydzielonych w roku 1924 wynosiła kwotę 5.400.000 zł., w r. 1925 — 8.000.000 zł., w r. 1926 — 7.800.000 zł., w r. 1927/28 — 10.800.000 zł., w r. 1928/29 — 19.500.000 zł. O ile w latach do 1927/28 budżety te były prawie w całości wykonane, to w 1928/29 r. preliminowane dochody nadzwyczajne w postaci pożyczek w miastach wydzielonych grubo zawiadły, tak, że na preliminowanych dochodów zwyczajnych w sumie 8.249.645 zł. 5 gr. wpłynęło 8.092.757 zł. 12 gr., w dochodach zaś nadzwyczajnych — na preliminowaną kwotę 11.378.417 zł. 99 gr. wpłynęło tylko 2.311.765 zł. 47 gr. Na rok 1929/30 preliminowano tytułem dochodów w 4-ch miastach wydzielonych już w granicach realności kwotę 10.863.622 zł., z tego zwyczajnych — 8.644.439 zł.

48 względnie 49 miast niewydzielonych (gdzie miasto Jedwabne w powiecie Kolneńskim powstało dopiero w roku 1927/28) preliminowało tytułem dochodów na r. 1924 1.517.126

zł., w r. 1925 — 2.626.378 zł., w r. 1926 — 3.178.135 zł., w r. 1927/28 — 4.266.233 zł., w r. 1928/29 — 7.428.523 zł. Preliminarze budżetowe tych miast były przeważnie realne, czego dowodem jest, że w roku 1927/28 osiągnęły one tytułem dochodów 3.644.742 zł. 08 gr., z tego zwyczajnych — 2.878.713 zł. 17 gr., w roku 1928/29 — 8.245.692 zł. 45 gr., z tego zwyczajnych — 3.822.718 zł. 37 gr.

Zaznaczam, że budżet miasta Jedwabnego zaliczony jest w tej sumie w roku 1927/28 i 1928/29.

O rozpiętości budżetów miast na terenie województwa białostockiego świadczy porównanie budżetu na rok 1928/29 miasta Białegostoku, który wynosił w dochodach zwyczajnych 4.000.000 zł., w dochodach nadzwyczajnych — 8.500.000 zł., czyli razem 12.500.000 zł. z najmniejszym budżetem miasta Mielnik w powiecie Bielskim wynoszącym w dochodach zwyczajnych 12.500 zł. Z miast niewydziałonych największe budżety mają miasto Augustów na rok 1928/29 — 1.600.000 zł., miasto Ostrów — 1.300.000 zł. oraz m. Ostrołęka — 1.248.000 zł. Miasta Augustów i Ostrów są to miasta bogate, posiadające znaczny majątek. Wysokość budżetu miasta Ostrołęki zwyczajnego wynosi kwotę 350.000 zł., reszta zaś są to pożyczki ze względu na specjalne zniszczenie w czasie wojny. Przeciętnie budżety miast mniejszych na terenie województwa wynoszą od 20.000 do 100.000 zł.

Głównym źródłem dochodów miast Augustowa i Ostrowi to z natury rzeczy majątek i przedsiębiorstwa komunalne, miasto Ostrołęka ma wyjątkowo 25% dochodów z przedsiębiorstw, inne zaś miasta jako główne źródło dochodów mają dodatki do podatków państwowych. Im mniejsze miasto, tem większe wydatki administracyjne, które przeciętnie wynoszą 33,8% wahając się od 14% do 53%. Główną przyczyną wysokich kosztów administracji jest stały wzrost poruczonego zakresu działania, który wymaga zwiększenia personelu, jeśli nie stałego, to przynajmniej w pewnych okresach wzmożonej pracy w urzędach miejskich.

Jak zaznaczyłem poprzednio miasta Augustów i Ostrów są miastami bogatymi, gdyż mają majątek dochodowy, głównie lasy miejskie. Wartość wogóle majątku, to znaczy ruchomego i nieruchomego w miastach jest stosunkowo znaczna i stale ulega wzrostowi, gdyż inwestycje nierentowne, jak rozbudowa szkolnictwa powodują wzrost wartości nieruchomego majątku. Majątek 4-ch miast wydzielonych tak ruchomy i nieruchomy na dzień 1 kwietnia 1929 r. wynosił 30.508.889 zł. 98 gr. Dwóch miast zaś ponad 15.000 mieszkańców, t. zn. Wołkowyska i Ostrowi — 4.918.047 zł. 45 gr., z czego na miasto Ostrów wypada 4.045.656 zł.

Brak danych odnośnie do innych miast niewydziałonych. Zadłużenie miast jest stosunkowo bardzo nieznaczne. Zadłużenie to jednakowoż jest raczej uciążliwe, gdyż poszczególne zarządy miast w nadziei uzyskania długoterminowego kredytu rozpoczęły inwestycje, operując kredytem krótkoterminowym, a nawet i wekslowym. Z tego też powodu procenta są znaczne tak, że stosunek procentowy prelimitowanych w budżetach 2-ch lat ostatnich na spłatę rat i procentów waha się od 6% do 13%. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że według teoretycznych obliczeń kredyt na spłatę długów i procentów w budżetach miast wydzielonych nie powinien przewyższać 7% dochodów zwyczajnych, w budżetach zaś miast niewydziałonych 5%, to musimy przyjść do przekonania, że jakkolwiek są to przejściowe ciężary do czasu skonwertowania krótkoterminowych pożyczek na długoterminowe, jest to ciężar stosunkowo wielki.

Odnośnie do kredytów inwestycyjnych, to miasta wydzielone otrzymały w ostatnim trzechleciu 5.100.445 zł. 50 gr., miasto Wołkowysk i Ostrów 439.760 zł. Jakkolwiek odnośnie do miast pozostałych brak danych, niemniej jednak stwierdzić należy, że kredyty te były stosownie do potrzeb bardzo nieznaczne.

O ile samorząd miejski na terenie województwa, (jak widzimy z poprzednich danych) finansowo bardzo słaby, skoro na 49 miast, 36 według spisów ludności z roku 1921 liczy mniej, niż 5.000 mieszkańców — ma wypełnić swoje zadania, to musi on bardzo poważnie przemyśleć plan swej działalności na najbliższą przyszłość.

Myślą przewodnią tego planu musi być zabezpieczenie poważniejszych dochodów, a więc wyzyskanie wszelkich dopuszczalnych źródeł. Najpoważniejszym źródłem dochodów poza majątkiem są przedsiębiorstwa, i to nie tylko o charakterze zakładów użyteczności publicznej, lecz również przedsiębiorstwa czysto dochodowe, jak cegielnie, betoniarnie, przetwórcze produktów zwierzęcych i t. d.

Doświadczenie w państwach zachodnich uczy nas, że nieprawdziwą jest i fałszywą opinia, jakoby samorząd gorzej gospodarował, niż prywatny przedsiębiorca. Faktem jest bowiem, że samorząd zwłaszcza na zachodzie wykazał nawet większą rentowność włożonych w przedsiębiorstwa kapitałów, przyczem tak świadczenia ludności, tytułem odpłaty za świadczenia przedsiębiorstw są przeważnie niższe, jako też ludność w dogodniejszy sposób może korzystać z usług przedsiębiorstw komunalnych.

Elektrownie miejskie o ile są na terenie naszego województwa wymagają rozbudowy. Elektrownie prywatne po miastach wymagają wykupu ich przez samorząd. Rzeźnie

wymagają również gwałtownej rozbudowy. Wodociąg mają jedynie miasto Gródno i częściowo Białystok.

Koło miast województwa białostockiego musi więc w najbliższym czasie opracować plan racjonalizacji istniejących przedsiębiorstw komunalnych oraz ich rozbudowy. Na podstawie opracowanego przez koło miast planu muszą zarządy miast obmyśleć formę zrealizowania tego planu. Uważam, że stworzenie, czy to związku międzykomunalnego, czy też spółki akcyjnej przy udziale miast przede wszystkim dla załatwienia sprawy elektryfikacji, a następnie również dla rozbudowy i urządzenia innych przedsiębiorstw, jest kwestią najbliższego czasu.

Nowopowstały czy to związek międzykomunalny, czy też spółka akcyjna mogłyby podjąć się również przeprowadzenia inwestycji nierentownych względnie dostawy odnośnych materiałów budowlanych, czy też wewnętrznego urządzenia, co w następstwie przyczyniłoby się do znacznego obniżenia kosztów tych inwestycji oraz do umożliwienia miastom podjęcia akcji inwestycyjnej w szerszym rozmiarze.

Niezależnie więc od olbrzymich zadań organizacyjnych koło miast musi obmyśleć sposób planowego ujęcia działalności wszystkich miast na terenie województwa oraz podniesienia ich dochodów tak z majątku, jak też przede wszystkim z przedsiębiorstw miejskich.

Jeśli samorząd miejski będzie w możności podnieść swe dochody budżetowe, to niewątpliwie przystąpi energiczniej do spełnienia wszystkich ciężących na nim zadań z tytułu opieki społecznej, zdrowotności, w dziedzinie komunikacyjnej i t. d.

Specyficznym jednakowoż zagadnieniem jest sprawa osad miejskich, które mają charakter miasteczek, organizacyjnie jednakowoż wchodzi w skład gmin wiejskich. Zarządy gmin wiejskich nie dbają, a może nawet i nie mogą dbać o należyty rozwój osad miejskich, wskutek czego stan ich przedstawia nieraz obraz nędzy i rozpacz. Uważam, że w ramach budżetu gmin wiejskich winny być konstruowane specjalne budżety każdej osady miejskiej, przyczem za zasadę należy przyjąć, że dochody budżetowe gminy wiejskiej od mieszkańców każdej osady miejskiej oraz przedsiębiorstw na terenie tej osady znajdujących się, winny być obracane na potrzeby tej osady. Jakkolwiek przepisy obowiązujące nie przewidują tego rodzaju budżetowania, uważam, że władze centralne mogłyby tę rzecz odnośnym rozporządzeniem uregulować, przyczem aż do czasu wyjścia tego rozporządzenia możnaby było przy dobrej woli przestrzegać omówionej wyżej zasady. Dla pilnowania interesów każdej osady, jak również dla przedkładania odpowiednich

wniosków oraz uchwalania planu pracy należałoby w każdej osadzie stworzyć, czy to komitet społeczno-gospodarczy, czy też radę przyboczną względnie gospodarczą, której przewodniczącym byłby sołtys danej osady miejskiej. Naturalnie, że sołtysem należałoby wybierać odpowiedniejszego na to stanowisko kandydata z pośród inteligencji zamieszkałej w osadzie miejskiej.

Na zjeździe burmistrzów miast niewydzielonych województwa białostockiego, który odbył się w dniu 16 i 17 grudnia 1927 r., omówiono szczegółowo zadania samorządu miejskiego na terenie województwa oraz ustalono wytyczne jego działalności. Protokół tego zjazdu został ogłoszony drukiem w roku 1928, wobec czego nie poruszam już omówionych tam szczegółów w nadziei, że wszyscy działacze samorządowi z treścią tego protokołu dokładnie się zapoznali. Chciałbym również przypomnieć działaczom samorządowym, że w październiku 1928 r. za inicjatywą urzędu wojewódzkiego wyszedł specjalny numer organu Polskiej Ligi Gospodarczej w Warszawie „Życie Gospodarcze”, w którym omówiono szczegółowo stan samorządu miejskiego na terenie województwa białostockiego.

Dążeniem zarządów miast musi być skoordynowanie energii społeczeństwa w kierunku zapewnienia miastom możliwości odegrania tej roli, jaka miastom z tytułu ich kulturalnego i gospodarczego posłannictwa przypada. Jeśli uwzględnimy, że województwo białostockie graniczy na terenie 5-ciu powiatów z Mazurami-Polakami, żyjącymi pod panowaniem Niemców, jeśli uwzględnimy, że wielka ilość miast na terenie powiatów Grodzieńskiego, Wołkowyskiego, Bielskiego i Sokólskiego wśród ludności mieszanej ma wielkie zadania kulturalne, jeśli uwzględnimy, że na terenie województwa białostockiego specjalnie mamy wielką ilość małych miast, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że ludność miejska na terenie naszego województwa stanowi 30% ogółu ludności—to musimy bezwzględnie stwierdzić, że zagadnienie miast na terenie województwa białostockiego jest zagadnieniem pierwszorzędem, a to temwięcej, że większa ilość tych miast ma świetną tradycję za czasów Polski przedrozbiorowej.

Białystok, dnia 22 października 1929 r.

C. Galasiewicz.

Akcja Komitetu Organizacyjnego Koła miast Województwa Białostockiego.

Województwo Białostockie obejmuje 32.450 klm. kw. o ludności według spisu z r. 1921,—1.306.284.

W Województwie znajduje się 49 miast, w tem 4 wydzielone z powiatowych związków komunalnych.

Ludność tych miast stanowi około 25% ogółu ludności, a o ileby uwzględnić ludność osad o charakterze miejskim, procentowy stosunek ten wynosi około 30%. Pod tym względem Województwo Białostockie jest szóstym z rzędu w Rzeczypospolitej Polskiej.

Miasta na terenie Województwa Białostockiego są pod względem gospodarczym i finansowym bardzo słabe a jak statystyka stwierdza, przeważna część tych miast, to miasta małe, które własnymi siłami nie mogą podjąć się większych zadań. Sprawa ich organizacji jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości.

Mając to na względzie Zjazd burmistrzów miast niewydzielonych Województwa Białostockiego, odbyty w grudniu 1927 r. pod przewodnictwem Wojewody p. Karola Kirsta przy udziale prezydentów miast wydzielonych i starostów powiatowych W. B. uchwalił między innymi powołać do życia specjalną organizację miast Województwa Białostockiego dla koordynacji prac i zamierzeń, przekraczających siły poszczególnych miast i wybrał w tym celu Komitet Organizacyjny.

Zebranie tego Komitetu odbyło się w dniu 23 czerwca 1928 r. w gabinecie Prezydenta miasta Białegostoku, przy udziale pp. Galasiewicza Celestyna, Naczelnika Wydziału Samorządowego Województwa Białostockiego, Kandiaka Einila, Kierownika Sekcji Kulturalno-Oświatowej Magistratu m. Białegostoku, Leśniewskiego Stanisława, burmistrza m. Ostrowi Mazowieckiej, Makowieckiego Edwarda, Referenta Wydziału Samorządowego Województwa Białostockiego, plk. Ostrowskiego Michała, prezydenta m. Białegostoku i Perlitza Wacława, burmistrza m. Grajewa.

Porządek obrad:

- I. Zagajenie.
- II. Projekt Statutu Koła miast Województwa Białostockiego.

III. Omówienie planu działalności.

Posiedzenie zagał prezydent miasta Białegostoku p. Ostrowski, w krótkiej a treściwej przemowie wyluszczył główne cele i zadania Koła miast Województwa Białostockiego, zaznaczając, że dzisiejsze zebranie ma na celu wykonać uchwałę Zjazdu burmistrzów miast niewydzielonych Województwa Białostockiego z dnia 16 i 17 grudnia 1927 r.

P. Kandiak przedłożył projekt Statutu Koła miast Województwa Białostockiego.

Po szczegółowej dyskusji, poczynieniu poprawek i uzupełnień uchwalono

P R O J E K T

Statutu Koła miast Województwa Białostockiego
następującej treści:

§ 1.

Miasta Województwa Białostockiego tworzą w obrębie ogólnego Związku miast polskich osobny oddział pod nazwą: „Koło miast Województwa Białostockiego”. Siedzibą Koła jest miasto Białystok.

§ 2.

Celem Koła jest wypełnianie odnośnie do miast Województwa Białostockiego zadań określonych w § 1 Statutu Związku miast polskich, w szczególności strzeżenie praw i interesów tychże miast, staranie się o należyty rozwój samorządu miejskiego, dobrobyt miast i ich mieszkańców, prawidłowe sprawowanie Zarządu gminnego oraz koordynacja prac i zamierzeń, przekraczających siły poszczególnych miast.

§ 3.

Członkami Koła są miasta Województwa Białostockiego, o ile są równocześnie członkami ogólnego Związku miast polskich.

§ 4.

Organem uchwalającym Koła jest Zjazd delegatów miast do Koła należących — organami zarządzającymi sprawami Koła jest Zarząd i Prezydjum Koła, organem wykonawczym jest Prezes Koła względnie urzędujący jego zastępca.

Zjazd może z własnej inicjatywy lub na wniosek Zarządu względnie Prezydjum Koła powołać do życia stale lub na czas potrzeby dla poszczególnych spraw osobne Komisje.

§ 5.

Zjazd delegatów zwołuje Prezes Koła w razie potrzeby, conajmniej jednak dwa razy w roku. Na życzenie 1/4 części członków Koła obowiązany jest Prezes zwołać Zjazd najpóźniej do dni 30-tu.

§ 6.

Wszystkie miasta należące do Koła mają prawo udziału w Zjeździe przez delegatów.

Przy głosowaniu mają miasta liczące:

do 3.000 mieszkańców	— 1 głos
" 8.000 "	— 2 głosy
" 15.000 "	— 3 "
" 25.000 "	— 4 "
" 50.000 "	— 5 głosów a
ponad 50.000 "	— 1 głos za
każde 15.000 mieszkańców.	

Przewodniczący głosuje tylko w razie równości głosów oraz przy wyborach.

Każde miasto ma prawo wysłać tylu delegatów, ile mu przypada głosów wedle liczby ludności, którą ustala się na podstawie ostatniego urzędowego obliczenia, sporządzonego przez miasto. Delegatów wybierają Rady Miejskiej z pośród członków Magistratu i Rady Miejskiej.

Jednym z delegatów miast musi być prezydent względnie burmistrz. Jeżeli wybrano mniej delegatów, to jeden z nich specjalnie przez Prezydium miasta wyznaczony reprezentuje resztę głosów.

§ 7.

Prawo głosowania mają tylko delegaci. Udział w zjazdach oraz w posiedzeniach komisji mogą brać również przedstawiciele władz, instytucji miejskich oraz zaproszeni przez Zarząd Koła goście.

§ 8.

Obradom Zjazdu przewodniczy Prezes Koła lub jeden z jego zastępców. On udziela głosu, otwiera dyskusję, poddaje pod głosowanie wnioski i rezolucje, oraz stwierdza zapadłe uchwały.

Z każdego posiedzenia spisuje się protokół, który podpisuje przewodniczący i prowadzący pióro.

Przedmiotem obrad mogą być jedynie sprawy (§ 2) na porządku dziennym postawione lub w łączności przedmiotowej z nimi pozostające.

Przedmioty nie objęte porządkiem dziennym Zjazdu i nie zgłoszone na ręce Prezydium Koła przynajmniej na 8 dni przed terminem odbycia Zjazdu mogą być tylko wtedy przedmiotem obrad, jeżeli to uchwali Zjazd większością 2/3 części głosów obecnych członków.

Do ważności uchwał potrzeba obecności 1/5 części członków Koła.

§ 9.

Zarząd składa się z 14 członków, wybieranych przez Zjazd delegatów miast Województwa Białostockiego na lat 3. Z pośród członków Zarządu Miast względnie Rad Miejskich Utrata mandatu członka Zarządu Miasta względnie Rady Miejskiej powoduje automatycznie utratę godności członka Zarządu Koła.

Posiedzenia Zarządu zwołuje Prezes w razie potrzeby, conajmniej jednakże raz na kwartał.

Do zakresu działania Zarządu należy przygotowanie wszelkich spraw na Zjazdy delegatów i określanie sposobu wykonania uchwał przez Zjazd powziętych.

§ 10.

Prezydium Koła składa się z Prezesa i 3 jego zastępców, wybieranych przez Zarząd Koła.

W razie niemożności zwołania posiedzenia Zarządu, jakoteż w razie braku kompletu na posiedzeniu Zarządu, Prezydium załatwia najpilniejsze sprawy Zarządu samodzielnie z tem że winno je przedłożyć Zarządowi na najbliższym posiedzeniu.

Prezes reprezentuje Koło na zewnątrz, prowadzi jego agendy, przewodniczy obradom Zarządu, wykonuje uchwały Zjazdu delegatów i Zarządu.

Prezes lub jeden z jego zastępców podpisuje wszelkie dokumenta i pisma wychodzące z Sekretariatu Koła.

Biuro Koła prowadzi sekretarz, urzędnik zaangażowany przez Prezesa Koła po porozumieniu się z Prezydium.

§ 11.

Na pokrycie wydatków Koła wpłacają miasta, należące do Koła składkę, oznaczoną przez Zjazd w stosunku do ilości mieszkańców.

Na pierwszy rok ustala się składkę w wysokości 3 groszy od jednego mieszkańca.

§ 12.

Rozwiązanie Koła miast Województwa Białostockiego może nastąpić tylko na specjalnie zwołanym Zjeździe przy większości 2/3 obecnych głosów.

Wnioski o rozwiązanie Koła lub zmianę Statutu muszą być zgłoszone na cztery tygodnie przed Zjazdem delegatów miast.

Likwidację przeprowadza Zarząd Koła miast.

Następnie przystąpiono do omówienia planu działalności. Zebrani zaprosili prezydenta m. Białegostoku na przewodniczącego Komitetu organizacyjnego Koła miast Województwa Białostockiego.

Uchwalono:

upoważnić Przewodniczącego Komitetu do wykonania zapadłych na dzisiejszym posiedzeniu uchwał, a w szczególności:

1. zwrócić się do Zarządów wszystkich miast tut. Województwa celem spowodowania uchwał Rad Miejskich w sprawie przystąpienia do Koła miast Województwa Białostockiego i wybrania delegatów na Zjazd.

2. zwołać celem ukonstytuowania Koła Zjazd delegatów miast Województwa Białostockiego na dzień 20 października 1928 r. godzinę 11-tą do sali Rady Miejskiej w Białymstoku z następującym porządkiem dziennym:

a) Zagajenie przez Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Koła miast Województwa Białostockiego p. Prezydenta płk. Ostrowskiego Michała.

b) Ukonstytuowanie Zjazdu delegatów.

c) Przemówienie Naczelnika Wydziału Samorządowego Województwa Białostockiego p. Galasiewicza Celestyna.

d) Przyjęcie Statutu Koła miast W. B.

e) Wybór Zarządu.

f) Ustalenie planu działalności Koła miast W. B. Referat p. Leśniewskiego Stanisława, burmistrza m. Ostrówi-Mazowieckiej.

g) Dyskusja i wnioski.

3. upoważnić p. Naczelnika Galasiewicza i p. Prezydenta płk. Ostrowskiego do zaproszenia w imieniu Komitetu Organizacyjnego W. Pana Wojewody Kirsta i P. Wicewojewody Skrzyńskiego na powyższy Zjazd.

4. wysłać zaproszenia na Zjazd do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Związku Miast Polskich, Członków Rady i Wydziału Wojewódzkiego, Urzędników Wydziału Samorządowego Województwa Białostockiego oraz Naczelników władz II instancji.

5. przesłać odpis niniejszego protokołu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, W. Pana Wojewody Białostockiego, Związku Miast Polskich, Wydziału Samorządowego Województwa Białostockiego oraz do wszystkich miast tut. Województwa.

PROTOKÓŁ

z posiedzenia I Zjazdu delegatów Koła miast Województwa Białostockiego, odbytego w sali obrad Rady Miejskiej w Białymstoku, dnia 27-go października 1928 r.

Obecni:

Wojewoda Białostocki p. Karol Kirst.

Delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Stanisław Pastuszyński.

Naczelnik Wydziału Samorządowego W. B. p. Celestyn Galasiewicz.

Naczelnik Wydziału Zdrowia Publicznego p. Dr. Zygmunt Brodowicz.

Naczelnik Wydziału Przemysłowego p. inż. Mieczysław Malinowski.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Weterynarii p. Włodzimierz Jastrzębski.

Dyrektor Robót Publicznych p. inż. Julian Wąsowski.

Inspektor Starostw p. Dr. Karol Wittek.

Kierownik Wydziału Opieki Społecznej p. Mieczysław Kamiński.

Wojewódzki Komendant Policji Państw. p. Insp. Henryk Charlemagne.

Starosta Sokólski p. Stefan Wolski.

Delegat Izby Skarbowej w Białymstoku p. Apolinary Ossowski.

Radca Województwa p. Tomasz Łyskowski.

Referendarz Wydziału Samorządowego W. B. p. Władysław Jatczak.

Referendarz Wydziału Samorządowego W. B. p. Edward Makowiecki.

Instruktor Korporacji Przemysłowych p. inż. Edward Głogowski.

Delegat Starostwa Białostockiego p. Marjan Wójcik.

Inspektor Szkolny p. Mieczysław Jurecki.

Posel na Sejm p. Piotr Kosiba.

" " " p. Konstanty Krzywicki.

Członek Rady Wojewódzkiej p. Stanisław Lipski.
 " " " p. Jerzy Jabłoński.
 " " " p. Aleksander Madrak.
 Delegat Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego p. inż. Ludwik Piekarski.
 Kierownik Sekcji Kulturalno-Oświatowej Magistratu m. Białegostoku p. Emil Kandiak.
 Redaktor "Życia Gospodarczego" p. Eugenjusz Rafalski.
 Vice-Prezydent m. Suwałk p. Tadeusz Barszczewski.
 Burmistrz m. Narwi p. Jan Ambrożewicz.
 " m. Choroszczy p. Franciszek Gojdel
 " m. Dąbrowy p. Józef Kułak.
 " m. Siemiatycze p. Oktawjan Wójcikowski.
 Radny m. Knyszyna p. Józef Piasecki.
 " m. Grajewa p. Eljasz Wasser.
 " m. Suchowoli p. Zygmunt Workowski.
 Delegaci poszczególnych miast Województwa Białostockiego:
 Radny m. Augustowa p. Feliks Ardziejewski.
 " m. Ciechanowiec p. Marjan Bachórzewski.
 Burmistrz m. Zambrowa p. Wawrzyniec Bagiński.
 " m. Supraśla p. Feliks Bojarski.
 " m. Starosielec p. Franciszek Bojarzyński.
 Radny m. Łomży p. Stanisław Dębowski.
 Burmistrz m. Tykocina p. Jan Fibich.
 Ławnik m. Białegostoku p. Benjamin Flomenbaum.
 Prezydent miasta Suwałk p. Wawrzyniec Gałaj.
 Radny m. Wasilkowa p. Rubin Giecel.
 " m. Sejn p. Szczepan Gerwel.
 Burmistrz m. Zabłudowa p. Szewach Gober.
 " m. Wasilkowa p. Izydor Godlewski.
 Radny m. Brańska p. Jankiel Gotlib.
 Burmistrz m. Augustowa p. Piotr Halicki.
 Radny m. Ostrowi Mazowieckiej p. Mojżesz Holcman.
 Ławnik m. Łomży p. Franciszek Hryniewicz.
 Burmistrz m. Nowego-Dworu p. Adam Hryniewicz.
 Radny m. Swisłoczy p. Abram Klejnerer.
 Burmistrz m. Brańska p. Stanisław Kołoszko.
 Burmistrz m. Ostrowi Mazowieckiej p. Stanisław Leśniewski.
 Burmistrz m. Skidla p. Józef Łaszkiewicz.
 Vice-Prezydent m. Grodna p. Kazimierz Łaszkiewicz.
 Burmistrz m. Odelska p. Dominik Łokić.
 " m. Boćki p. Joachim Łukaszewicz.
 Ławnik m. Brok p. Jan Madzelan.
 Burmistrz m. Druskienik p. Witold Markiewicz.

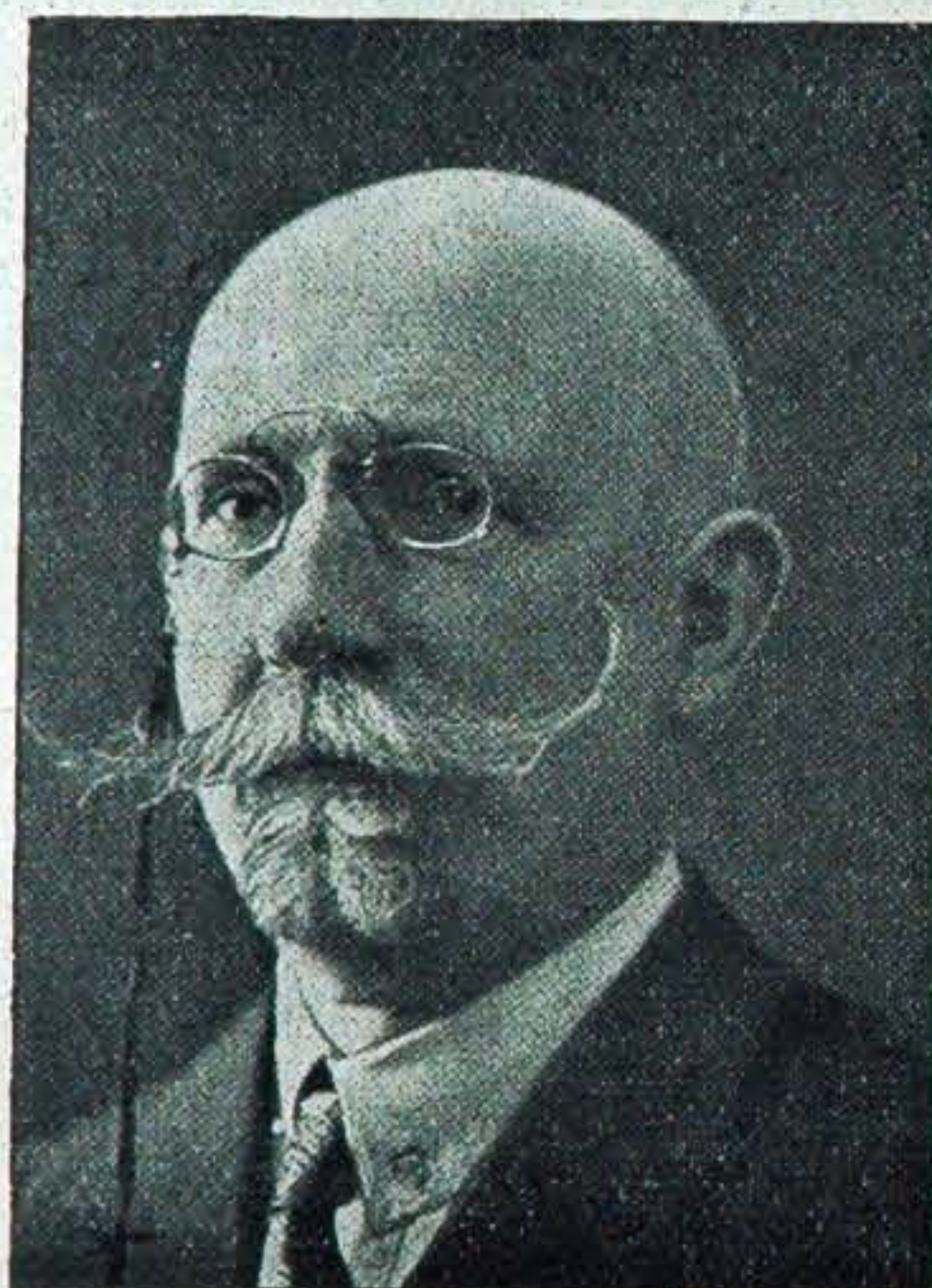
Radny m. Ciechanowiec p. Jan Moczulski.
 Burmistrz m. Drohiczyzna p. Henryk Moniuszko.
 Ławnik m. Białegostoku p. Aleksander Muszyński.
 Burmistrz m. Sejn p. Franciszek Myszczczyński.
 Radny m. Skidla p. Dr. Mieczysław Niemczyk.
 " m. Krynki p. Bendet Niszta.
 " m. Sokółki p. Wolf Nordwind.
 " m. Białegostoku p. Władysław Olszyński.
 " m. Ostrowi Mazowieckiej p. Leon Ormezowski.
 Prezydent m. Białegostoku p. Michał Ostrowski.
 Radny m. Białegostoku p. Michał Oświeciński.
 Burmistrz m. Knyszyna p. Konstanty Paszkowski.
 " m. Ostrołęki p. Kazimierz Piotrowski.
 Radny m. Białegostoku p. Stanisław Reinhard.
 Prezydent miasta Grodna p. Kazimierz Rogalewicz.
 Ławnik m. Ostrowi Mazowieckiej p. Roman Rubinkowski.
 Radny m. Grajewa p. Bolesław Rybsztadt.
 Burmistrz m. Indury p. Aleksander Sankowski.
 " m. Sokółki p. Bronisław Sańko.
 " m. Wysokie Mazowieckie p. Jan Skarzyński.
 Radny m. Narwi p. Andrzej Smoktunowicz.
 Burmistrz m. Goniądza p. Władysław Sosnowski.
 Radny m. Ostrołęki p. Józef Stański.
 Ławnik m. Tykocina p. Mojżesz Serowicz.
 Burmistrz m. Rajgrodu p. Tomasz Szczepkowski.
 Radny m. Białegostoku p. Mojżesz Szwiff.
 " m. Bielska Podlaskiego p. Dr. Borys Wajnberg.
 " m. Wysokie Mazowieckie p. Izaak Watnik.
 Burmistrz m. Mielnik p. Michał Wierzba.
 Radny m. Zambrowa p. Łazar Wilamowski.
 Burmistrz m. Swisłoczy p. Michał Wileniec.
 Burmistrz m. Brok p. Józef Wójcicki.
 " m. Kolna p. Henryk Wójcikiewicz.
 Prezes Rady Miejskiej w Suwałkach p. Czesław Zakrzewski.
 Radny m. Białegostoku p. Dr. Maksymiljan Ziemilski.
 Burmistrz m. Nowogrodu p. Jan Żytko i
 Burmistrz m. Bielska Podlaskiego p. inż. Władysław Żarniewicz.
 P. Henryk Grotowski, Dyrektor Biura Związku Miast Polskich w Warszawie, p. Roman Młyński, Prezes Rady Miejskiej w Białymstoku i p. Stanisław Kurkowski, Burmistrz m. Stawiski nadesłali zawiadomienia o niemożności wzięcia udziału w obradach zycząc owocnych wyników pracy Zjazdowi Delegatów.

Zjazd zagaił imieniem Komitetu Organizacyjnego Koła miast Województwa Białostockiego Prezydent miasta Białegostoku p. pułk. Michał Ostrowski temi słowy:

Szanowni Panowie!

Otwierając dzisiejszy Zjazd Delegatów miast Województwa Białostockiego pragnę w imieniu Komitetu Organizacyjnego Koła miast i Samorządu m. Białegostoku powitać przede wszystkim dostojnych gości obecnych tu na sali Wojewodę Białostockiego Pana Kirsta, który jest inicjatorem nowopowstałej organizacji miast, Delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w osobie Pana Radcy Pastuszyńskiego oraz wszystkich Panów Delegatów miast Województwa, w których idea współpracy miast znalazła należyte zrozumienie.

Zaznaczyć muszę, że powstanie tak wielce potrzebnej i pozytywnej placówki, jaką jest Koło miast na terenie naszego Województwa zawdzięcza należyte przede wszystkim Panu Wojewodzie Kirstowi, który w zrozumieniu konieczności współdziałania i współpracy miast nad rozwojem gospodarczym i kulturalnym tych miast.



WINCENTY HERMANOWSKI

Prezes Koła miast Województwa Białostockiego, Prezydent m. Białegostoku.

ekonomicznym, handlowym i kulturalnym, już w dniu 16 grudnia roku ubiegłego zwołał Zjazd burmistrzów miast niewydzielonych naszego Województwa.

Na Zjeździe tym rzucono myśl stworzenia organizacji miast, która ułatwiłaby w szczególności ośrodkom mniejszym pracę nad

Obecnie myśl ta dzięki inicjatywie p. Wojewody jest na drodze do zrealizowania i wynik dalszych prac zależy już od Samorządów.

To też wobec całego szeregu bardzo poważnych zadań, jakie ma do ustalenia i urzeczywistnienia obecny Zjazd, życzę mu owocnych wyników w pracy, zdążającej ku podniesieniu dobrobytu obywateli a tem samem potęgi naszej Ojczyzny.

Burmistrz m. Ostrowi Mazowieckiej p. Leśniewski prosi w imieniu Zjazdu Pana Wojewodę o objęcie honorowego przewodnictwa Zjazdu a równocześnie proponuje, aby do Prezydium Zjazdu zaprosić p. Naczelnika Galasiewicza jako przewodniczącego a pp. Prezydenta miasta Ostrowskiego i Burmistrza Skarzyńskiego jako członków.

Zebrani jednogłośnie wniosek przyjęli, poczem przemówił Pan Wojewoda.

Szanowni Panowie!

Kiedy w roku ubiegłym na pierwszym Wojewódzkim Zjeździe przedstawiciele miast rzuciłem myśl, aby utworzyć osobne Koło miast na terenie naszego Województwa, nie sądziłem, że inicjatywa ta zostanie w tak stosunkowo niedługim czasie zrealizowaną a to ze względu na trudności, jakie się nastęrczały. A trudności tych była moc. Prawie rok upłynął, zanim trudności, jakie musiał zwalczyć Komitet Organizacyjny zostały pokonane.

Trzeba było przekonać poszczególne miasta o korzyściach tej instytucji i skłonić je do przystąpienia do Koła.

Szereg miast dotychczas nie rozumiał jego znaczenia.

Lecz nie wątpię, że ta praca Zjazdu przekona niedowiarków a w następstwie przystąpią do Koła wszystkie bez wyjątku miasta Województwa Białostockiego.

Inicjując powstanie Koła miast miałem na myśli jak najściślejszą współpracę Koła z Związkiem Miast Polskich w Warszawie.

Województwo nasze posiada jednak cały szereg potrzeb i zadań, wymagających specjalnego rozważenia. Z drugiej strony miasta nasze muszą sobie wywalczyć należne im miejsce pośród innych miast i znaleźć zrozumienie u władz centralnych.

Niestety muszę stwierdzić, że jeśli chodzi o władze centralne, Województwo Białostockie nie znalazło zrozumienia.

Jes to winą naszą. Nie znaczy to, że nie pracujemy. Aczkolwiek pracujemy nie mniej od innych, nie umiemy jednak głośno powiedzieć, że istniejemy, nie umiemy pracy naszej ubrać w odpowiednią formę. Natomiast nie docenia się tego, że już jesteśmy na drodze do rozwoju.

Z drugiej strony uważam, że zadaniem wszystkich miast jest drogą ogólnego porozumienia się wytknąć ogólne zasady pracy samorządów.

Niestety jest mojem przekonaniem, że miasta nie pracują dobrze nie dlatego, że nie chcą z siebie tej pracy dać,

lecz dlatego, że nie umieją, dalej dlatego, że środki materialne, które są potrzebne, przekraczają w wielu wypadkach całkowicie ich możliwości. Lecz i w tym wypadku wspólna praca może zadanie ułatwić, gdyż jeżeli pewne akcje przeprowadza się wspólnymi siłami jak na przykład kanalizację, regulację rzek i t. d. kosztują one taniej a współpraca umożliwia lepsze wykonanie.

Jeżeli organizacja miast nie ma być instytucją papierową, jakich jest dużo na terenie Województwa, miasta muszą sobie uświadomić, jakie są zadania, które można przypisać posiadanej przez nie materjali ludzkiej zrealizować; muszą one zrozumieć, że nie tylko miasta, lecz również poszczególne jednostki będą musiały coś z siebie dać.

A więc należałoby obecnie wybrać komisje, które ustalą potrzeby miast oraz drogi celem zadośćuczynienia tym potrzebom.

Następnie pożądanym byłoby, aby zebrania miast odbywały się w pierwszym okresie istnienia Koła części, żeby dać możliwość zapoznania się z instytucjami użyteczności publicznej. Wskazaniem byłoby, aby Zjazdy odbywały się nie tylko w Białymstoku, lecz kolejno również i w innych miastach, okoliczność ta niewątpliwie wpłynie dodatnio na rozwój miast.

Są miasta, które od r. 1920 nie widziały urzędnika Wojewódzkiego, które są zapomniane przez Boga i ludzi.

Musimy się starać, żeby każde miasto odczuwało, że jego smutki i bolączki są bliskie również i innym.

Proszę przeto sprawę wyznaczenia Zjazdów kolejno w różnych miastach Województwa rozważyć. Należałoby Zjazdy urządzać tak, żeby można było zwiedzić ciekawsze instytucje i urządzenia w danym mieście.

Co się tyczy mego stosunku do miast, chcę zaznaczyć, że stale dążę do ugruntowania i pogłębienia idei samorządu i szczerze pragnę jego rozwoju.

Państwo nie jest w stanie zaspokoić wszystkich uprawionych potrzeb społeczeństwa.

Państwo oddaje samorządom bardzo ważną dziedzinę życia, ale w zamian nakłada na nie bardzo ciężkie obowiązki.

Nie zgadzam się z poglądem, że powołanie kogoś na to lub inne stanowisko społeczne winno być wyłącznie nagrodą za zasługi dokonane, lecz jest to nakładaniem nowych obowiązków.

Samorząd wymaga ciężkiej pracy.

Ten, kogo ludność powołuje, musi zdać sobie sprawę, że bierze na siebie obowiązek, który czyni go odpowie-

dzialnym nieraz za życie, zdrowie i mienie mieszkańców. Dlatego każdy członek Samorządu musi pracować dla innych tak, jak dla siebie.

Sądzę, że Zjazd ułatwi radnym i urzędnikom zdobywanie wiedzy samorządowej i pogłębienie wiadomości, które już posiadają.

Zdaję sobie sprawę z tego, że Samorzady pracują w warunkach ciężkich.

Przyczyną tego jest nieprzygotowanie do pracy samorządowej, brak odpowiednich środków finansowych, brak zrozumienia ze strony ludności.

Ponieważ miasta muszą nakładać i ściągać podatki, dlatego też w umysłach ludności prezydent miasta lub burmistrz niczem się nie różnią od starosty lub innego urzędnika państwowego.

Zadaniem Panów jest przekonać ludność, że Samorząd — to ona sama.

Z chwilą, gdy te lody zostaną przełamane i stanie się zrozumiałem dla wszystkich, że ci ludzie, którzy siedzą w Radzie są odbiciem tej samej ludności — wtedy ludność krytykując waszą pracę będzie ją krytykowała nie zjadliwie, lecz życzliwie, wytykając błędy mimowolne, których będziecie się dopuszczali.

Kończąc wyrażam nadzieję, że Panowie w dalszym ciągu wykażą zrozumienie swej odpowiedzialności z tytułu przyjętych godności.

Życzę owocnej pracy i proszę, żeby Panowie nabrali przeświadczenia mocnego, że tylko taka ciężka praca codzienna, może przykra często, bo jesteście narażeni na krytykę — pozwoli podnieść miasta do należytego stanu.

Nie tylko, że historyczna przeszłość nas do tego zmusza, lecz również i warunki obecne.

Po powołaniu przez Pana Wojewodę na sekretarzy p. p. Emila Kandiaka i Edwarda Makowieckiego — ukonstytuowano Prezydium Zjazdu.



WAWRZYNIEC GAŁAJ
Vice-Prezes Koła miast Województwa
Białostockiego, Prezydent m. Suwałk.

P. inż. Żarniewicz burmistrz i delegat miasta Bielska Podlaskiego zgłosił imieniem Zjazdu nagły wniosek w sprawie wysłania depech hołdowniczych do Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych następującej treści:

Warszawa Zamek Prezydent Rzeczypospolitej.

„Zebrani na Zjeździe Koła miast Województwa Białostockiego przedstawiciele samorządów miejskich składają Ci, Dostojny Reprezentancie Majestatu Rzeczypospolitej, wyrazy szczerego hołdu i zapewnienia, że Koło miast gorliwą pracą nad udoskonaleniem działalności samorządów miejskich i rozwojem miast Województwa Białostockiego będzie współpracować z władzami państwowymi w kierunku podniesienia potęgi i dobrobytu Ojczyzny”.

Warszawa Belweder Marszałek Józef Piłsudski.

„Zebrani na Zjeździe Koła miast Województwa Białostockiego przedstawiciele samorządów miejskich przesyłają Twórcy i Odnowicielowi Rzeczypospolitej hołd z zapewnieniem, że jak dawniej szły na Jego zew Szeregi bojowników o Wolność, tak teraz w myśl Jego hasła, wszyscy stają do wyścigu pracy, by udoskonalając i rozbudowując działalność samorządów podnieść dobrobyt i kulturę miast polskich ku chwale Odrodzonej Ojczyzny”.

Warszawa Prezes Rady Ministrów.

„Pierwszy Zjazd Organizacyjny Koła miast Województwa Białostockiego, przystępując do obrad nad możliwie szybszym rozwojem miast i udoskonaleniem działalności samorządów miejskich, przesyła Szefowi Rządu zapewnienie wyłączenia wszelkich sił, by przez skoordynowaną pracę samorządów miejskich przyczynić się do podniesienia dobrobytu i spotęgowania mocarstwowego stanowiska Polski Odrodzonej”.

Warszawa Minister Sławoj-Składkowski.

„Reprezentacje miejskie pragnąc urzeczywistnić zamierzenia Pana Ministra w kierunku rozwoju miast i podniesienia dobrobytu mieszkańców powołują do życia Koło miast Województwa Białostockiego. Pierwszy Zjazd Organizacyjny Koła miast przesyła Panu Ministrowi wyrazy głębokiej czci z zapewnieniem dalszej wyłączonej pracy, opartej na wspólnych wysiłkach dla dobra miast.

Imieniem Prezydium Zjazdu
Wojewoda Białostocki Kirst”.

Wniosek przyjęto przez aklamację.

W dalszym ciągu przemówił poseł na Sejm p. Kosiba: Inicjatywę powołania do życia Koła miast należy powitać ze szczególnem uznaniem. Przed Samorządem w Polsce a Samorządem miejskim w szczególności stoją wielkie zadania połączone z trudnościami.

Przed Samorządem miejskim wysunęły się wszystkie zagadnienia tak wielkie, jak i małe w jednej płaszczyźnie, które wymagają natychmiastowego załatwienia.

Dlatego też powołanie do życia Koła miast, które podejmie planową pracę należy powitać z uznaniem.

Dziękując inicjatorom tej organizacji wyrażam życzenie najowocniejszej pracy dla rozwoju miast i dobra Rzeczypospolitej.

W imieniu instytucji, która została powołaną do niesienia pomocy miastom przy urządzaniu wodociągów i kanalizacji, t. j. Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego w Warszawie powitał zebranych p. inż. L. Piekarski.

Nawiązując do przemówienia p. Wojewody, który nakreślił program pracy — życzył Kołu miast owocnej pracy.

Jak przysłowie irlandzkie głosi: „wszystkie trudności znikają pod dotknięciem śmiałej ręki”.

Przemówienie zakończył cytatem Piotra Skargi:

„Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy, w Niej wszystko się jego dobro zamyka”.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego zaproponował p. Naczelnik Galasiewicz następujący

Porządek obrad:

- I. Przyjęcie statutu
 - II. Ustalenie planu działalności Koła miast Województwa Białostockiego (p. St. Leśniewski).
 - III. Referat delegata Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego.
 - IV. Dyskusja i wnioski (upoważnienie Zarządu do ułożenia i wykonania budżetu do następnego Zjazdu).
 - V. Wybór Zarządu.
 - VI. Zakończenie (zaproszenie na posiedzenie Zarządu).
- Po przyjęciu tego wniosku przystąpiono do I punktu porządku dziennego t. j. przyjęcia statutu Koła miast.

Po odczytaniu statutu przez sekretarza Zjazdu p. Edwarda Makowieckiego — delegaci miast Augustowa, Kolna, Łomży i Suwałk zgłosili poprawki.

Prezydent miasta Suwałk p. Gałaj postawił wniosek, aby sprawę rozpatrzenia poprawek do poszczególnych artykułów statutu przekazać wybranej ad hoc komisji.

P. mecenas Olszyński, delegat m. Białegostoku, popierając wniosek przekazania statutu komisji uważa, że komisja winna rozpoznać całokształt statutu a następnie oddzielić rzeczy zasadnicze statutowe od regulaminowych, które umieścić w statym regulaminie.

P. Naczelnik Galasiewicz oświadczył się za wyłonieniem komisji, do której zaproponował pp.: Gałaja, Halickiego, Kandiaka i Rogalewicza.

P. Wojewoda zaproponował powołać do komisji delegatów miast, które mają pewne zastrzeżenia co do statutu, dwu przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego dla obrony redakcji przedłożonego statutu i p. mec. Olszyńskiego.

Wobec tego skład tej komisji przedstawiałby się następująco:

Pp.: Gałaj, Halicki, Hryniewicz, Kandiak, Olszyński i Rogalewicz.

Komisja pracę swą rozpocznie w czasie dyskusji nad referatami.

Po przyjęciu powyższego wniosku i zaakceptowaniu składu komisji wygłosił p. St. Leśniewski, burmistrz m. Ostrowi Mazowieckiej referat na temat:

„Ustalenie planu działalności Koła miast Województwa Białostockiego”.

I. Wstęp ogólny.

Mimo ogólnie przyjętego podziału krajów na rolnicze i przemysłowe niema dziś nowoczesnego, kulturalnego kraju, w którymby miasta i ich walory gospodarcze nie odgrywały pierwszorzędnej roli.

W państwach zachodnich, gdzie liczba ludności miejskiej dochodzi, albo i przekracza połowę ludności całego państwa — miasta odgrywają rolę decydującą w życiu gospodarczem, politycznym, społecznym i kulturalnym.

W Polsce, gdzie liczba ludności miejskiej wynosi 25% jej ogółu, miasta nie przedstawiają tak wielkiej siły, choć znaczenie ich w dziedzinie życia gospodarczego i kulturalnego jest niewspółmiernie większe od siły liczbowej mieszkańców miast. Mimo tego rzeczowego, obiektywnego znaczenia, jakie miasta posiadają, potrzeby ich i interesy u władz ustawodawczych i rządowych nie znajdują należytego zrozumienia.

Z powodu panującego u nas poglądu, że Polska jest krajem rolniczym w stosunkach regulowanych przez rząd

niema tej równowagi między miastem a wsią, jaka być powinna z racji ich udziału w życiu gospodarczym i kulturalnym kraju. Pogląd wspomniany jest nie ściśły; Polska bowiem nie posiada nadmiaru zboża na wywóz (r. 1927), ludność wiejska nie znajduje w całości utrzymania na roli i w wielkich ilościach zmuszona jest sezonowo, lub na stałe emigrować. Posiadamy natomiast wielkie bogactwa kopalniane, wystarczające i na wywóz i na potrzeby rozwoju przemysłu; mamy wielki niezaspokojony rynek wewnętrzny na produkty przemysłowe, możemy zdobyć i zdobywamy rynki południowe i wschodnie. Wprawdzie wywóz produktów hodowlanych odgrywa w naszym bilansie pozycję bardzo poważną, nie o wiele jednak ona przewyższa pozycję bardzo poważną, nie o wiele jednak ona przewyższa pozycję wywozu produktów kopalnianych i wyrobów przemysłowych.

Nieściśły ten pogląd o rolniczym charakterze kraju należałoby zrewidować, co przez zmianę polityki gospodarczej przyczyniłoby się poważnie do rozwoju przemysłu i handlu, do rozwoju miast, a co za tem idzie i do rozwoju Państwa, bez żadnej szkody dla rolnictwa.

Miasta wszędzie, u nas w szczególności, mają doniosłe znaczenie dla całokształtu życia kraju. Są one arterjami życia gospodarczego, winny być ośrodkiem kultury i uświadczenia narodowego i obywatelskiego, winny być miejscem odpływu dla licznych rzesz ludności wiejskiej, nie mogącej znaleźć zajęcia na roli. Jeżeli miasta mają spełnić swoje posłannictwo, winno Państwo w swoim dobrze zrozumianym interesie przyjść im z pomocą, miasta zaś winne zorganizować sobie samopomoc.

Liczba miast w Polsce sięga cyfry 621 z 6346 tys. mieszkańców. W tej liczbie, miast, posiadających do 5000 mieszkańców mamy 343 (60%), z 1062 tys. ludności (16,7%), miast od 5 do 10 tys. mieszk. posiadamy 144 (23%), z 1 milj. ludności (15,6%), miast od 10 do 20 tys. liczymy 58 (9%), z 800 tys. ludności (12,4%), miast od 20 do 50 tys. mamy 35 (5,6%), z 1 milj. 60 tys. ludności (16,7%), wreszcie miast ponad 50 tys. mieszk. mamy 11 (1,8%), z 2 milj. 450 tys. ludności (38,6%).

Z cyfr tych widzimy, że olbrzymi procent miast ze znacznym odsetkiem ludności miejskiej są to miasta małe, często słabe gospodarczo. Na mniejsze miasta nie zwracano dotąd żadnej prawie uwagi, nie dawano im żadnej pomocy, jedynie większe zainteresowanie było ze strony ustawodawstwa sanitarnego. Przeważna część fachowych, naukowych badań, dotyczących struktury gospodarczej i miejskiej gospodarki, skierowana była do miast większych, tworzą-

cych bardziej skomplikowane organizmy gospodarcze. Tymczasem miastom małym należy poświęcić najbaczniejszą uwagę, ze względu na ich ilość, odsetek ludności, oraz na rozmieszczenie ich po całym terenie Rzplitej, co przeznacza je również do roli arterji życia gospodarczego i ośrodków kultury.

Na terytorjum Województwa Białostockiego mieszka 1306 tys. ludności, w czem miejska liczy 317 tys. mieszkańców (24⁰/₀—30⁰/₀). Województwo Białostockie liczy 49 miast, w tem 4 wydzielone: Białystok z 77 tys. ludności, Grodno z 35 tys., Łomża z 22 tys. i Suwałki z 19 tys. Z 46 miast niewydzielonych, 2 miasta liczą do 1000 tys. mieszk. 10 do 2 tys., 14 do 3 tys., 11 do 5, 5 do 8 tys. 2 do 10 tys. 2 do 15 tys. według urzędowego spisu ludności z 1921 r. W 13 powiatach Wojew. procent ludności miejskiej waha się od 11,8⁰/₀ (Kolno) do 52,7⁰/₀ (Białystok), w tem 9 powiatów ma ponad 15⁰/₀ ludności miejskiej. Ilość miast w powiecie waha się od 1—9, w tem 7 powiatów ma po 3 i więcej miast.

Większość miast Wojw. to miasta małe i słabe gospodarczo.

W gospodarce miejskiej Magistraty pozostawione są swoim własnym siłom. Brak fachowego personelu; brak jakichkolwiek wskazówek, czy życzliwej rady i pomocy ze strony samorządu powiatowego, brak danych porównawczych, brak wreszcie nieraz doświadczenia, co przy wybieralności Magistratu jest często nieuniknione,—nie daje możliwości prowadzenia racjonalnej gospodarki, nawet przy najlepszym wycuciu potrzeb miejskich, przy największym zapale do pracy. Ujemnie też na gospodarkę miejską działa trudność otrzymania pożyczek na niezbędne inwestycje.

Koniecznej pomocy nie otrzymują Magistraty od Wydziałów Powiatowych gdzie niema najczęściej przedstawicieli miast, gdzie niema zrozumienia ich odrębnych interesów, gdzie często rozgrywa nie słuszność stanowiska lecz liczebna przewaga wsi. Nie otrzymują Magistraty pomocy i od władz drugiej instancji,—zbyt mały jest bowiem na to aparat urzędniczy Wydziałów Samorządowych, zbyt wiele jest obiektów, zbyt wielka odległość i odrębność pracy, a przez to kompletny brak bliższych kontaktów. [To też jedynie tylko wzajemna pomoc samych miast może tym niedomaganiom zaradzić. Nie rozstrzygnie i rozstrzygnąć nie może tych trudności Ogólno-Polski Związek Miast. Liczy on kilkaset miast, o różnym, pcczwórnem ustawodawstwie, nie może objąć całego terenu Polski, nie może objąć rozległej skali potrzeb i zagadnień, dotyczących miast, które liczą od 1 tys. do 1 milj. mieszkańców. W organach zarządzających

Związku Miast przy dzisiejszej ordynacji, niema przedstawicieli małych miast, ich sprawy nie znajdują tam zrozumienia, niema komu stawiać je i bronić. Zresztą Związek Miast nie może załatwiać tych lokalnych, a tak ważnych dla nas spraw.

Niezbędnem jest poprostu zrzeszanie się miast w organizacje regionalne, gdzie miasta związane są ze sobą terytorjami, bliższą wspólnością interesów. Świadomość tej potrzeby istniała już dawno w umysłach naszych samorządowców, to też wniosek o założeniu Koła Miast Wojew. Białostockiego, postawiony na Zjeździe burmistrzów w grudniu zeszłego roku, został przyjęty jednomyślnie i dziś widzimy tu przedstawicieli wszystkich miast Województwa.

Zadania swe Koło spełniać będzie mogło tylko przy ścisłej współpracy z Magistratami i działaczami poszczególnych miast. Nadsyłanie informacji, budżetów, sprawozdań, da możliwość Sekretarjatowi Koła zebrania niezbędnego materiału porównawczego, da możliwość jednym miastom nawzajem korzystać z doświadczeń drugich, przyczyniając się w ten sposób do ogólnego podniesienia i usprawnienia sposobu gospodarowania w miastach. Statystyka ta nowoczesna metoda doświadczalna i porównawcza będzie niewątpliwie najlepszym czynnikiem tego usprawnienia gospodarki miejskiej, gdyż opierając się na danych statystycznych, zebranych ze wszystkich miast Województwa, będzie można na podstawie porównań wyciągnąć właściwe wnioski (co należy usprawnić) czem należy się więcej zająć w gospodarce miejskiej, jak które miasta odnoszą się do zagadnień rozbudowy, elektryfikacji, stosunków sanitarnych i t. p. i na ich podstawie oprzeć planową akcję samorządową. Zajmijmy się przykładowo wydatkami miast niewydzielonych, jako najbardziej nas obchodzących: Według obliczeń Naczelnika Wydziału Samorządowego Woj. Białost. P. Galasiewicza, wydatki te przedstawiają się następująco:

1) Administracja	33,8 ⁰ / ₀
2) Majątek komunalny	3,2,,
3) Przedsiębiorstwa	2,1,,
4) Spłata długów	5,7,,
5) Drogi i place publiczne	8,5,,
6) Oświata	15,4,,
7) Kultura i sztuka	0,5,,
8) Zdrowie publiczne	4,8,,
9) Opieka społeczna	10,6,,
10) Weterynarja	2,1,,
11) Popieranie przemysłu i handlu	0,3,,
12) Bezpieczeństwo publiczne	10,8,,
13) Różne	2,2,,

Już z tego zestawienia statystycznego możemy się zorientować, czy gospodarka samorządowa idzie normalnym torem, czy niema dysproporcji w wydatkach, przeznaczonych na poszczególne działy gospodarki miejskiej, czy nie- zbyt dużo pochłania administracja, jednym słowem możemy wyciągnąć stąd wniosek i opierając się na nim, dążyć do przebudowy gospodarki miejskiej w najwłaściwszym kierunku.

Dla porównania jak w poszczególnych miastach niewydziałonych Województw Centralnych rozłożone są wydatki na poszczególne działy gospodarki miejskiej i jaka dysproporcja istnieje w tych samych działach, lecz w różnych kategoriach miast oraz jak rozpięte są różnice w wysokości poszczególnych wydatków i dalekie od teoretycznych norm budżetu idealnego może posłużyć następujące urzędowe (rocznik stat.) zestawienie.

	Miasta:		
	od 5000 mieszk.,	od 5—10 tys.,	od 10—20 tys.
Administracja	29,8	22,8	25,6
Majątek komunalny	8,6	6,3	1,7
Przedsiębiorstwa	10,2	9,9	11,4
Spłata długów	0,7	7,4	1,4
Drogi i place publiczne	8,3	10,6	18,—
Oświata	17,0	20,6	11,3
Kultura i sztuka	0,1	0,2	0,6
Zdrowie publiczne	3,9	1,7	3,1
Opieka społeczna	2,4	1,9	6,2
Weterynarja	0,2	0,5	0,3
Popieranie przemysłu i handlu	0,6	—	—
Bezpieczeństwo publiczne	4,3	4,9	3,4
Różne	2,—	2,4	4,4

Z powyższego zestawienia wyraźnie wynika, że rozpiętość różnic poszczególnych wydatków zasadniczo nie jest niczem usprawiedliwiona. Wprawdzie częściowo można tłumaczyć warunkami i potrzebami lokalnymi te lub owe odchylenia, jednak dużą rolę odgrywa i czynnik przypadkowości.

Otóż zadaniem naszym jest teraz ten czynnik przypadkowości z życia gospodarczego usunąć przez należyte i umiejętne wykorzystanie doświadczeń statystycznych. Wobec tego Koło powinno zwrócić baczną uwagę na zagadnienia statystyki.

Drugim ważnym czynnikiem, ułatwiającym należyte wykonywanie zadań samorządowych jest niewątpliwie umiejętnie zorganizowany podział pracy, który przyczyni się do uproszczenia biurowości i sprawniejszego urzędowania i do

zmniejszenia kosztów administracyjnych. By czynnik ten odegrał w życiu gospodarczym samorządu pierwszorzędną rolę, potrzeba by samorząd miał dobrze wyszkolony personel oddany idei samorządności, by wreszcie samorząd pozbył się balastu niepotrzebnego jakim obecnie aż nadmier- nie jest obciążony w postaci doręczania wezwań, nakazów i t. p. czynności, poruczonych mu przez władze państwowe, a przeto by przestał być organem władzy podrzędnej, jakgdyby powołanej do wypełniania mechanicznych czynności władzy zwierzchniej.

Odnosnie szkolenia personelu pracowników samorządowych najskuteczniejszym byłoby tworzenie kursów specjalnych przy Województwie, krótkotrwałych, najwyżej dwutygodniowych, które poświęcone byłyby poszczególnym specjalnym działom samorządowym, a więc osobno dla urzędników, którzy prowadzą dział wojskowy, podatk. i t. p. Wprawdzie więcej należałoby i należy wymagać od urzędnika samorządowego niż to, by znał tę specjalność, w której pracuje, jednak musimy się liczyć z rzeczywistością i narazie robić to, co można, gdyż kursy przy Wszechnicy w Warszawie są zbyt kosztowne i jedynie dla pracowników zdolniejszych na stanowiskach kierowniczych.

Należałoby także rozgraniczyć ściśle kompetencje samorządów miast i ich władz nadzorczych dla uniknięcia zbędnych sporów kompetencyjnych. Niewątpliwie miasta winne zabezpieczyć sobie wpływ w Sejmikach powiatowych Województw, w Radach Wojewódzkich i Wojewódzkich Komisjach Opiniodawczych. Tu należy podkreślić, co zresztą już zaznaczyliśmy, iż miasta niewydzielone nie będą miały swoich przedstawicieli w Radach Wojewódzkich, ponieważ tylko Rady miejskie miast wydzielonych mają prawo wybieralności członków Rady Wojewódzkiej, a z Sejmiku powiatowego przedstawiciel miast wybrany nie będzie, gdyż zmajoryzuje go przedstawicielstwo wsi.

W tych wszystkich celach należałoby, by Koło stworzyło Komisję do spraw ogólnych, która pozatem mogłaby odegrać poważną rolę, jako ciało opiniodawcze przy staraniu się poszczególnych miast o udzielenie pożyczek na inwestycje.

II. Przedsiębiorstwa komunalne.

Ważnym czynnikiem w gospodarce samorządowej są niewątpliwie przedsiębiorstwa komunalne i w czasach ostatnich zaczynają coraz większą odgrywać rolę w samorządzie. Nie dlatego, by samorząd miał robić konkurencję inicjatywie prywatnej i osłabiać ją, nie dla tego, by miał ciągnąć jedynie zyski z tych przedsiębiorstw, ale właśnie dla

tego, by zadania, których wykonanie dla dobra i wygody ludności miejskiej są konieczne, a których na miejscu nie podejmie się inicjatywa prywatna, czy to dla braku kapitału, czy braku organizacji, czy też w chęci dużego zysku — mógł podjąć i wykonać je wówczas samorząd. Równocześnie przez posiadanie własnych przedsiębiorstw, samorząd ma możliwość kontrolowania, a niekiedy i regulowania cen czy to na energję elektryczną, czy to na materiały budowlane i inne.

Jeśli jednak chcemy, by przedsiębiorstwa komunalne spełniły należycie cel, który im stawiamy, zwłaszcza jeśli być mają w ręku miasta czynnikiem regulującym ceny, to musimy prowadzić taką gospodarkę tych przedsiębiorstw, by racjonalność ich istnienia była w całej pełni uzasadniona. Cóż bowiem z tego, że miasto będzie miało własną elektrownię, jeśli przez nieudolną gospodarkę koszty produkcji energii elektrycznej będą wysokie i ludność miejska nie będzie miała żadnych korzyści, gdyż przy takiej wysokiej cenie i przedsiębiorca prywatny licząc na duży zysk mógłby się podjąć dostarczania miastu tej energii. Miasto nie ma zysków z przedsiębiorstwa, konsument nie ma żadnych korzyści, inicjatywa prywatnie zahamowana, a wszystko to pochłania nieudolna gospodarka. Należy więc dokładnie i jasno zdawać sobie sprawę, gdzie, jakie i jak prowadzić przedsiębiorstwo komunalne, ażeby odpowiadało wy-
mogom racjonalnej gospodarki handlowej. To też, by móc należycie prowadzić gospodarkę przedsiębiorstw komunalnych, by oprzeć ją na zdrowych zasadach kalkulacji kupieckiej (oczywiście bez oglądania się na wysokie zyski) należałoby stworzyć Związek Rewizyjny przedsiębiorstw komunalnych, Inspektorat i Poradnię techniczną. Związek Rewizyjny przedsiębiorstw miejskich będzie mógł na podstawie cyfr i faktów oraz objazdów i konferencji na miejscu ustalić przyczyny niedomagań przedsiębiorstw komunalnych, wskazując racjonalne drogi naprawy; związek taki winien obejmować wszystkie przedsiębiorstwa komunalne więc: elektrownie, rzeźnie, gazownie, zakłady kanalizacyjne miejskie, zakłady aprowizacyjne i t. p. Przy związku tym powinien być również zorganizowany Inspektorat Wojewódzki i Poradnia techniczna. Obie te instytucje przyczyniłyby się do udzielania na miejscu samorządom wskazówek i rad technicznych, umożliwiłyby przez to usunięcie wielu niedomagań; swoją opinią techniczną służyćby mogły przy zakupie maszyn i t. p. Dlatego też Koło winno stworzyć Komisję przedsiębiorstw komunalnych.

Niezmiernie ważnym zagadnieniem jest również elektryfikacja kraju. W tej dziedzinie jesteśmy ogromnie zaniedbani,

to też planowa, zgóry nakreślona akcja elektryfikacyjna winna być troską — przede wszystkim Rządu, jak również powinna się znaleźć w sferze szczególnego zainteresowania samorządu. Zapotrzebowanie na energję elektryczną jest duże i w miarę przyzwyczajenia społeczeństwa do używania energii elektrycznej zapotrzebowanie to wzrosłoby znacznie. Wszak wiadomo, że z chwilą elektryfikacji kraju podniesie się znacznie rozwój jego przemysłu, a to w konsekwencji zwiększy dobrobyt ludności. Zdajemy sobie sprawę, że całkowita elektryfikacja kraju, to dzieło przekraczające narazie nasze możliwości finansowe, jednak postulat elektryfikacji musimy wysuwać wszędzie na pierwszy plan. Jak bowiem wiele mamy do zrobienia w tej dziedzinie zilustrują to nam następujące tabelki.

Ilość kilowatgodzin na 1-go mieszk.

tabelka Nr. 1.		tab. Nr. 2 ilustr.	
Szwajcaria	1010	0/0-wo	małą ilość produkcji
St. Z. A. P.	570	w stosunku do zapotrzebowania.	
Francja	258		
Włochy	196		
Niemcy	137		
Holandja	135	Województwa Centralne	27 ⁰ / ₀
		Województwo B-stockie	16 ⁰ / ₀
		Polska	25

Jak widać z tych zestawień jesteśmy na szarym końcu w rozwoju elektryfikacyjnym narodów i dlatego tembardziej musimy dołożyć wszelkich starań, by problem elektryfikacji pchnąć skutecznie naprzód.

Niestety nie idziemy po planowej, wytkniętej drodze rozwoju elektryfikacji. Według bowiem ściśle nakreślonego planu winne być rozsiane po kraju elektrownie okręgowe, które — zasilane prądem jednej wielkiej centralnej elektrowni — obsługiwałyby cały kraj. Ta masowa produkcja przyczyniłaby się do potania prądu, a tem samem do spopularyzowania i udostępnienia go wszystkim, nawet najbiedniejszym. U nas niestety dzieje się inaczej: buduje się elektrownie nie tam, gdzie są ku temu dogodne warunki ich powstania, nie tam, gdzie okazuje się bezwzględna ich potrzeba, lecz buduje się je bezplanowo zależnie od tego gdzie który samorząd okaże w tej dziedzinie więcej inicjatywy; przez to wprowadza się tylko bezplanowość w akcji elektryfikacyjnej i chaos. Elektrownie w miastach gospodarczo słabych buduje się małe, w miarę zaś zapotrzebowania prądu — rozszerza się je i niejednokrotnie jesteśmy świadkami, że dwa obok siebie będące miasta mają własne, małe elektrownie.

Skutek jest ten, że produkcja jest przez to droga, przez połączenie natomiast i stworzenie jednej elektrowni koszty produkcji zmniejszyłyby się znacznie. To też jednym z pierwszych zadań w akcji elektryfikacyjnej jest łączenie się obecnie istniejących małych elektrowni—w elektrownie okręgowe. Na podkreślenie zasługuje tu jeszcze fakt, że władze państwowe nie okazują należytego zainteresowania do poczynań i inicjatywy samorządów w tej dziedzinie. Bardzo często samorządy muszą się borykać z wielkimi trudnościami, nim uzyskają kredyty na rozbudowę istniejących lub budowę nowych elektrowni. Nie zapominajmy, że kwestja elektryfikacyjna jest zagadnieniem ogólnie państwowym o pierwszorzędnym znaczeniu i że samorządy, poświęcając wiele zainteresowania w tej dziedzinie, przyczyniają się pośrednio do wykonania tych ogólnie państwowych zadań elektryfikacyjnych. Dlatego też celem skoordynowania prac nad elektryfikacją kraju oraz racjonalnego jej zorganizowania pod względem gospodarczym i technicznym Koło powinno zwołać związki celowe, elektryfikacyjne dla tworzenia elektrowni okręgowych.

Drugim z kolei tak ważnym zagadnieniem o znaczeniu ogólnie państwowym i społecznym jest kwestja rozbudowy, higieny, zdrowotności estetycznego wyglądu i należytego rozplanowania miast. O tem, że brak mieszkań w dobie obecnej jest klęską społeczną, wie każdy działacz samorządowy. Według niektórych obliczeń dla zaradzenia klęsce mieszkaniowej, rozpatrywanej jako zjawisko ilościowe, konieczne jest wybudowanie około trzystu tysięcy mieszkań. By móc oczywiście zaradzić temu złu, by cyfra ta jak najprędzej uległa zmniejszeniu, należałoby rozpocząć wielką akcję rozbudowy. Tu jednak staje na przeszkodzie brak kapitałów, któreby mogły się zaangażować w akcji budowlanej; kapitał zagraniczny ze względu na małą rentowność i wogóle, w czasach ostatnich, ze względu na ciasnotę pieniężną, światową—angażuje się tylko raczej tam, gdzie są pewne i wysokie zyski. Budownictwo mieszkaniowe nie przyciąga jak widzimy prawie wcale kapitałów zagranicznych. Pozostaje więc akcja rozbudowy, prowadzona przez Rząd, samorządy, inicjatywę prywatną i kapitał krajowy. Rząd w akcji swej inwestycyjno-budowlanej ogranicza się prawie do budowania gmachów państwowych, reprezentacyjnych i kolejowych, jednym słowem akcja budowlana bezpośrednia Rządu niewiele zaważy na szali potrzeb; kapitał krajowy, podobnie jak zagraniczny przyzwyczajony do zysków doraźnych i wysokich—również wcale się budownictwem mieszkaniowym nie zainteresował. Inicjatywa prywatna za słaba i organizacyjnie i finansowo zaledwie od czasu do

czasu coś robi, jednak w zasadzie nie wiele. Próby tworzenia spółdzielni mieszkaniowych, nie mogą się jakoś w kraju zasymilować, niejednokrotnie się nawet nie udały. Zadajemy sobie więc pytanie, czy wobec tego akcja rozbudowy ma jakieś widoki rzeczywistego postępu. Zdaniem naszym samorządy mogłyby tu odegrać wielką rolę. Kredyty, które Rząd udziela osobom prywatnym, spółkom budowlanym—przydzielane w całości samorządom, niewątpliwie znacznie prędzej przyczyniłyby się do zmniejszenia głodu mieszkaniowego. Obecnie przedsiębiorstwo buduje przeważnie dom, w którym lokal przeznaczony na sklepy, na biura, a bardzo rzadko na skromne dwu lub trzy pokojowe mieszkania. Dlatego też właściwie rzecz biorąc, nie przyczynia się do zaspokojenia tego pierwszego głodu mieszkaniowego. Kontrola trudna jest: zdarza się bowiem, że buduje się według planu zatwierdzonego, dopóki się nie uzyska kredytów, a później robi się przeróbki, które całkowicie planowi przeczą. Spekulacja prywatna jest tu tak widoczna, że niema racji jej popierania z pominięciem samorządów, które nie zainteresowane w zyskach, a w trosce o istotny rozwój budownictwa mogłyby jedynie należycie akcje te pchnąć skutecznie z dotychczasowego zastoju.

Rozwinięcie intensywnej akcji budowlanej da się skutecznie drogą potaniaenia kosztów budowy przez stworzenie wspólnego przedsiębiorstwa materiałów budowlanych jak cegielni, wyrobów ceramicznych i t. p. oraz normalizację elementów budowlanych. Koło winno więc opracować plan inwestycji miast całego Województwa, niezbędnych dla podniesienia do należytego poziomu gospodarczego i kulturalnego życia całego regionu białostockiego.

Akcja zdrowotna miast ściśle wiąże się z przeprowadzeniem kanalizacji i wodociągów, zakładów utylizacyjnych i t. p., w miastach zaś mniejszych zaprowadzenia dostatecznej ilości studzien artezyjskich i taboru asenizacyjnego. I tu Koło, celem udostępnienia przeprowadzenia tych zadań, winno przez powołanych fachowców opracować ramowe lub też oddzielne projekty oraz kosztorysy jednostkowe tych urządzeń, wejść w porozumienie z odpowiednimi firmami i grupami finansowymi dla przeprowadzenia potrzebnych inwestycji dla całych grup miast. Podobnie Koło winno zorganizować pracę regulacyjną dla całych grup miast.

W związku z tem, że ludność miejska, w znacznej swej części jest zatrudniona w przemyśle i handlu i stąd ubezpieczona w Kasach Chorych, przeto akcja powiększenia zdrowotności miast, wpływająca dodatnio na stan zdrowia ubezpieczonych, a tem samem zmniejszająca zakładom ubezpieczeń wydatki na kurację i t. p.—winna się spotkać z wy-

datnem, materjalnem poparciem tych zakładów w postaci bądź dotacyj, bądź też kredytów.

Nie należy też zapominać o zadrzewieniu miast tam, gdzie niema w pobliżu lasów lub większych ogrodów w mieście. Z tych wszystkich względów Koło winno stworzyć Komisję Inwestycyjną.

W miastach małych, niewydzielonych, do jakich w znacznej części zaliczają się miasta Województwa Białostockiego, występuje szczególnie, niż w większych miastach, troska o należyte zaopiekowanie się rzemiosłem, handlem drobnym i przemysłem. W tym celu Koło inicjuje zakładanie przez miasta kas pożyczkowo-oszczędnościowych, kas targowych, lombardów,—oraz opracowuje plan perjodyczny targów specjalnych. Rozłożenie umiejętnie dni targowych w poszczególnych miastach ma także duże znaczenie. W jednym i tym samym dniu odbywające się jarmarki w sąsiednich miastach lub niezbyt od siebie odległych są wysoce niezdrowym objawem i ogromnie odbijają się na handlu. Koło inicjuje, względnie zakłada szkoły zawodowe, przemysłowe, rzemieślnicze i handlowe z planowem rozmieszczeniem ich na terenie Województwa z należytem uwzględnieniem miejscowych warunków i wymagań. Równocześnie przy szkołach także winne być wszędzie bursy dla wychowanków, co dodatnio wpływa i na sposób wychowawczy młodzieży i na koszty utrzymania.

Stałem prawie zjawiskiem ostatnich kilku lat jest kwestja bezrobocia. Prawie wszystkie kraje europejskie i pozaeuropejskie przeżywają ten sam kryzys gospodarczy i wszędzie też spotykamy mniejsze lub większe zastępy bezrobotnych. Polska nie jest więc pod tym względem wyjątkiem, jednak zwalczanie klęski bezrobocia winno być największym obowiązkiem wszystkich czynników począwszy od Rządu, przez samorząd a skończywszy na społeczeństwie. Hasłem wszystkich winno być, dać pracę lub względne zabezpieczenie bytowania tej armji bezrobotnych i ich rodzinom. O ile więc w miastach dużych kwestja ta jest uregulowana, o tyle w małych miastach sprawa zwalczania bezrobocia jest znacznie gorzej postawiona. Wprawdzie objawu masowego bezrobocia w małych miastach niema, niemniej jednak zawsze zwłaszcza w zimie znaczna ilość bezrobotnych jest. Miasta mniejsze nie prowadzą obecnie na większą skalę robót inwestycyjnych, nie mogą więc znaczniejszej ilości bezrobotnych zatrudnić. Stan ten o tyle się pogarsza, że w małych miastach najczęściej niema takich dużych warsztatów pracy, któreby zatrudniały taką ilość pracowników, żeby w myśl ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia miały obowiązek ubezpieczenia tych pracowników i wsku-

tek braku pracy, bezrobotni ci są oddani jedynie na pomoc samorządów.

Wracając więc do zajętego przez nas stanowiska, że akcja rozbudowy spoczęłaby głównie w rękach miast, mielibyśmy tu doskonały środek zwalczania tego bezrobocia. Jednak licząc się z obecnym stanem faktycznym Koło winno wystąpić do władz odnośnych o przyznawanie miastom dotacyj i kredytów na zatrudnienie bezrobotnych, na prowadzenie robót publicznych oraz powierzanie miastom rozdawnictwa zapomóg doraźnych.

Całokształt prac, poziom życia gospodarczego i kulturalno-oświatowego, wysiłek i zainteresowanie się społeczeństw na każdym polu, może w miniaturze być odtworzony i podany do wiadomości szerszemu ogółowi, nieraz zwiędzającym gościom obcym. Mamy na myśli muzeum regionalne, w któremby właściwości danego regionu były zebrane i przedstawione. W muzeum takim należałoby umieszczać wykonane prace z zakresu różnych dziedzin gospodarki regionu, tak samorządowej, jak i państwowej, fotografie krajo-brazu, stroje ludowe, statystykę narodowościową, etniczną i t. p. W ten sposób zbliżylibyśmy się i poznali wzajemnie siebie, co niemałą korzyścią byłoby i dla celów czysto gospodarczych. Moglibyśmy przez to pobudzić i ruch turystyczny, który także miałby dla regionu pewne korzystne znaczenie.

Drugą taką instytucją regionalną, w czasach dzisiejszych konieczną, to radiowa stacja nadawcza. Niemcy i kraje zachodnie rozumieją doniosłość, jaką odgrywa radio i dlatego cały kraj w Niemczech pokryty jest regionalnymi stacjami nadawczymi. Jak wielkie korzyści dla podniesienia życia kulturalno-oświatowego i gospodarczego miałaby taka stacja, każdy zdaje sobie sprawę i specjalnego przekonywania o potrzebie jej istnienia, niema racji. Wystarczy, jeśli przytoczymy, że za pośrednictwem takiej stacji nadawczej, która miałaby swą siedzibę w stolicy regionu, można informować szybko władze państwowe I instancji, władze bezpieczeństwa, samorządy—w drodze nadawania okólników, których treść nie jest tajemnicą służbową i t. p. Wszelkie wiadomości z życia całego regionu jego stolicy informowałyby opinię publiczną. Ogłoszenie urzędów do publiczności, zarządzenia, ogłoszenia przetargowe—wszystko to ogromnie przyczyniłoby się do podniesienia żywotności, ruchliwości i bliższego wzajemnego poznania regionu.

Doskonale możnaby wówczas zorganizować dokształcenie pracowników samorządowych, ponieważ w stolicy regionu jako siedzibie Władz Wojewódzkich, znalazłaby się dosta-

teczna ilość wykładowców, którzyby mogli prowadzić te wykłady. Z tych wszystkich względów należałoby dążyć, by właśnie takie małe stacje nadawcze istniały. Również dla podniesienia życia kulturalnego prowincji, należałoby stworzyć teatr objazdowy, który miałby za zadanie zapoznać społeczeństwo prowincjonalne z doborowym repertuarem polskim i rodzimą twórczością. Stan bowiem, jaki obecnie istnieje jest fatalny. W miastach żadnego teatru stałego nie ma, gdyż nie mógłby się utrzymać, natomiast bardzo często przyjeżdżają trupy teatralne, których repertuar i wykonanie artystyczne jest niżej wszelkiej krytyki i właściwie niema nic wspólnego z prawdziwym teatrem i jego twórczością, przez to samo, idea prawdziwego teatru jest pogrzebana. Misje kulturalno-oświatowe mógłby jedynie spełnić regionalny teatr objazdowy (podobnie jak Reduta Wileńska. I. Osterwy), który spotkałby się z poparciem samorządów. Dlatego też Koło winno prace kulturalno-oświatowe na terenie Województwa skoordynować przez zakładanie muzeów, teatrów objazdowych, wybudowanie radiowych stacji nadawczych i wydawanie monografii.

Referat powyższy zakończył p. Leśniewski następującymi tezami:

1) Miasta Województwa Białostockiego, obejmujące ca 30% ogółu mieszkańców Województwa, w znacznej większości małe i słabe gospodarczo, szczególnie potrzebują zorganizowania wzajemnej pomocy dla wypełnienia swych zadań i celów.

2) Koło miast Województwa Białostockiego, będące składową częścią Polskiego Związku Miast, ma za zadanie obronę i przedstawicielstwo interesów miast oraz zapewnienie im należnego wpływu na terenie Województwa stosownie do liczebności mieszkańców i znaczenia kulturalnego i gospodarczego miast.

3) Koło winno być terenem wymiany doświadczeń poszczególnych samorządów przez zbieranie i opracowywanie materiałów porównawczych i danych statystycznych poszczególnych dziedzin działalności samorządowej.

4) Wspólna wymiana doświadczeń oraz nawiązanie do teorii i nauki samorządowej da miastom możliwość planowania należytej gospodarki komunalnej, zorganizowania celowej i sprężystej pracy.

5) Dla przeprowadzenia racjonalizacji przedsiębiorstw komunalnych oraz wprowadzenia naukowej organizacji pracy celem usprawnienia i potania produkcji przedsiębiorstw Koło tworzy Związek Rewizyjny Przedsiębiorstw Komunalnych i Zakładów Użyteczności Publicznej.

6) Celem skoordynowania prac nad elektryfikacją kraju oraz racjonalnego jej zorganizowania pod względem gospodarczym i technicznym Koło organizuje Związki celowe elektryfikacyjne dla tworzenia elektrowni okręgowych.

7) Rozwinięcie intensywnej akcji budowlanej da się skutecznie osiągnąć drogą potania kosztów budowy przez stworzenie wspólnego przedsiębiorstwa materiałów budowlanych oraz typowych elementów budowlanych.

8) Koło winno opracować plan wraz z planem realizacji inwestycji miast całego Województwa, niezbędnych dla podniesienia do należytego poziomu gospodarczego i kulturalnego życia całego rejonu białostockiego, w porozumieniu z Panem Wojewodą przedstawić doniosłość i konieczność rzeczowych inwestycji właściwym władzom państwowym, celem uzyskania pomocy dla ich przeprowadzenia.



Dr. MIECZYŚLAW NIEMCZYK
Vice-Prezes Koła miast W. B. Członek
Rady Miejskiej m. Skidel.

9) Celem udostępnienia i postawienia urządzeń wodociągów i kanalizacji względnie studzien artezyjskich i taborów asenizacyjnych, Koło winno przez powołanych fachowców opracować ramowe lub też oddzielne projekty oraz kosztorysy jednostkowe tych urządzeń, wejść w porozumienie z odpowiednimi firmami i grupami finansowymi dla zaprojektowania przeprowadzenia potrzebnych inwestycji dla całych grup miast. Analogicznie Koło winno zorganizować pracę regulacyjną dla całych grup miast. Celem sfinansowania inwestycji, mających znaczenie doniosłe dla zdrowotności, Koło winno wejść w rokowania z zakładami ubezpieczeń społecznych.

10) W celu przyścia z pomocą rzemiosłu, handlowi i przemysłowi, Koło inicjuje zakładanie przez miasta kas pożyczkowo-oszczędnościowych, kas targowych, lombardów, opracowuje plan perijodyczny targów specjalnych, inicjuje względnie zakłada szkoły zawodowe: przemysłowe, rzemieślnicze i handlowe, bursy i internaty dla młodzieży rzemieślniczej.

niczej, z planowem rozmieszczeniem ich na terenie Województwa.

11) W celu zwalczania bezrobocia Koło winno wystąpić do władz odnośnych o przyznawanie miastom dotacji i kredytów na zatrudnienie bezrobotnych, na prowadzenie robót publicznych oraz powierzanie miastom rozdawnictwa zapomóg doraźnych dla bezrobotnych.

12) Koło koordynuje prace kulturalno-oświatowe na terenie Województwa przez inicjowanie zakładania muzeów regionalnych, teatrów objazdowych, przez wydawanie monografii, organizowanie bibliotek publicznych, uniwersytetów ludowych i t. d.

Następnie p. inż. Ludwik Piekarski, delegat Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego wygłosił przemówienie następującej treści:

W zaraniu swej egzystencji jak wiemy z dziejów ludzkości, człowiek dążył do zabezpieczenia sobie i rodzinie, nie tylko dachu nad głową i pokarmu, ale, jak stwierdzają historycy i badacze, nie mniej zabiegał o podtrzymanie stanu zdrowotnego swych osiedli.

Wiele miast starożytnego Egiptu posiadało kanalizację podziemną, przez którą odprowadzano nieczystości, bądź to do rzek, bądź na piaski pustynne.

Babylon posiadał kanalizację nie tylko ulic ale i domów.

Jerozolima za czasów królów żydowskich, a więc przed narodzeniem Chrystusa, posiadała wodociągi, ślady których można oglądać i teraz.

Starożytnym Grekom i Rzymianom, znane były sposoby usuwania nieczystości za pomocą asenizacji, a sławna „Cloaca Maxima” w Rzymie służyła jako główny kanał (colector) miasta, zbudowana zaś została za czasów Tarkwinjusza Starożytnego (613—573 przed nar. Chrystusa).

Pobierano nawet z tego tytułu podatki na utrzymanie kanałów i podatek taki znany był pod nazwą „Cloacarium” na nadzór nad kanałami, jak również zbieranie tego podatku, powierzone było cenzorom, którzy tytułowali się, jak to czyni niejaki Juljusz Feross „Curator abrei et Tiberis cloacarum”.

Rozpatrując kroniki starego Rzymu, znajdziemy, że ówczesne prawo miejskie posuwa się tak daleko, że nakazuje budowanie przykanalików w domach prywatnych i łączenia ich z kanałami miejskimi.

Szalety publiczne, ta jakoby nowoczesna zdobycz techniki sanitarnej znane są Rzymianom. I za czasów Diokle-

cjana Rzym posiadał 144 ustępów publicznych, a utrzymanie czystości ulic i placów publicznych było ściśle przestrzegane. W tym celu zostają naznaczeni specjaliści urzędnicy zwani „Curatores Cloacarum”.

Kto zwiedzał Pompeję i Herkulanum, ten łatwo mógł się przekonać, że znane tam były klozety splukiwane wodą a nawet pisuary.

Rzymianie rozszerzając swe wpływy coraz szerzej, budują wodociągi w wielu miastach Europy szczególnie środkowej.

Po upadku Rzymu dążenie do uzdrowotnienia miast zanikło.

To, co było zrobione przez Rzymian i Greków przeszło w ruinę, lub zostało przez czas zniszczone i stan taki w zachodniej Europie trwa do połowy XII wieku.

Dopiero w drugiej połowie XII wieku zaczyna się epoka odrodzenia sanitarji i higieny miejskiej w zachodniej Europie i wskrzeszoną zostaje umiejętność wykonywania urządzeń instalacji wodociągowych.

Polska nie pozostaje w tyle, jak to wielu sądzi, przeciwnie, jak stwierdzić można, przoduje niekiedy innym narodom.

Jeżeli zajrzemy do starych aktów grodzkich, do kronik miejskich Warszawy, Płocka, Poznania, Krakowa, Łomży i wielu innych miast, a w szczególności, jeżeli przewertujemy księgi Metryk Koronnych, to znajdziemy tam wiele cennych i ciekawych wiadomości, tyczących się wodociągów i kanalizacji, bruków, czystości ulic, handlu produktami spożywczymi i t. p.

Niektóre z tych aktów nie straciły nic na aktualności i dowodzą, że praojcie nasi rozumieli znaczenie urządzeń sanitarnych i ustaw zdrowotnych dla mieszkańców miast i to jest wielką ich zasługą.

Proconsules et consules, t. j. nowocześni Prezydenci i Burmistrzowie oraz Ławnicy, dbali wielce o stan zdrowotny mieszkańców miasta powierzonego ich pieczy.

Lecz nie czas i nie miejsce opisywać tu obszernie historję stanu zdrowotnego ówczesnych miast polskich, w każdym razie sądzę, że wskazać na niektóre dokumenty należy.

W Poznaniu już w roku 1282 Przemysław II pozwala Dominikanom przeprowadzić wodociąg od młyna książęcego na Warcie do klasztoru. (Jest to najstarszy dokument).

W roku 1286 Leszek Czarny nadaje Ojcom Dominikanom Krakowskim przywilej na wodociąg. Ciekawy ten dokument brzmi:

„My Leszko książę Krakowskie Sandomierskie i Sieradzkie zakon braci kaznodziei (Dominikanów) miłując . . . tymże braciom klasztoru krakowskiego . . . dajemy wodę, którą pierwiej z rzeki Rudawy do tego swego klasztoru sprowadzali, tak, że ci bracia tego klasztoru będą mieli wolność . . . wieczyście prowadzić tę wodę do klasztoru przez terytorjum Krowodrzy wieś Krzyżowników, aby ją dostatecznie na swe potrzeby i pożytki z rzeczonyj rzeki Rudawy do Mydlinek prowadzili”.

Kazimierz Wielki nadaje przywilej zbudowania wodociągu dla miasta Biecha w roku 1464.

W roku 1498 Jan Olbracht zezwala Magistratowi miasta Płocka zaprowadzić wodociąg i t. d. i t. d.

Jak widzimy królowie polscy, magnaci i patrycjat miejski w osobach prezydentów i radnych starają się, aby mieszkańcy miast polskich byli zaopatrzeni w smaczną i zdrową wodę do picia.

Ciekawą tu będzie wiadomość o jednym z miast obecnego Województwa Białostockiego.

W starych kronikach miasta Łomży (Metr. Reg. Lib. 93 fl. 35 v) czytamy:

W roku 1558 król Zygmunt August daje przywilej na przeprowadzenie wody do miast kanałami podziemnymi, ażeby zaś przyspieszyć budowę wodociągów a później zabezpieczyć ich utrzymanie, zrzeka się 20 florynów, które pobiera z ogrodów w mieście.

A dziś? Dziś to Województwo Białostockie posiada zaledwie 2 miasta z niepełnymi urządzeniami wodociągowymi, a ta Łomża, która bez mała 5 wieków, bo 470 lat temu posiadała już wodociągi miejskie, uprzedzając nawet miasta Anglii (Manchester ma wodociągi dopiero w roku 1668) dziś ich nie posiada wcale.

Niestety, stan zdrowotny miast, a szczególnie miasteczek naszych w Polsce jest więcej niż oplakany. Nie zdziwi przeto nikogo, że stanowi on podatny grunt dla rozmaitych chorób, źródło których przypisać należy zupełnemu brakowi wody, zdatnej do picia i gotowania, lub, co gorsza, obecności wody coraz więcej zanieczyszczonej a tem samem zatrutej w wielu wypadkach do tego stopnia, że nawet zwierzęta domowe po spożyciu takiej wody chorują.

Spójrzmy na mapę Rzeczypospolitej Polskiej. Co tam widzimy? Widzimy, że 0,8 jej obszaru nie posiada tak nie-

zbędnych urządzeń jakimi są dla nowoczesnego kulturalnego człowieka — wodociąg i kanalizacja.

Jeżeli zaś spojrzymy na ziemię dawnej Kongresówki i na ziemię Wielkopolski i Małopolski, to zobaczymy dużą różnicę, jaka jest pomiędzy temi ziemiami Rzeczypospolitej.

Większość miast tych 2 ostatnich dzielnic posiada wodociągi i kanalizację, w byłej zaś Kongresówce zaledwie miast kilka, a na Kresach Wschodnich, żadne miasto poza Wilnem nie posiada wodociągów, a o kanalizacji niema co mówić.

W ten sposób:

Na ogólną liczbę 615 miast polskich posiada zaledwie 140 miast wodociągi, a 148 kanalizację, przytem z tej ilości zaledwie 7% są to inwestycje należycie urządzone, podług opracowanych planów, reszta miast posiadających wodociągi i kanalizację, posiada je albo źle urządzone lub nieodpowiadające potrzebom mieszkańców.

To też zadaniem, więcej, obowiązkiem ojców miast winno być przedewszystkiem dążenie do zaopatrzenia mieszkańców w wodę zdrową i w dostatecznej ilości, oraz jaknajszybsze i racjonalne usuwanie wszelkich nieczystości.

Jest to pierwszy etap do podniesienia stanu sanitarnego, a tem samem i dobrobytu mieszkańców, co w końcowym rezultacie podniesie stan kulturalny i majątkowy miasta.

Zrozumiały to dobrze sfery rządzące i w marcu 1928 roku Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wydał dekret, mocą którego nałożony został obowiązek na gminy miejskie:

I. O zaopatrywaniu ludności w wodę

II. O usuwaniu nieczystości i wód opadowych

(Dz. U. Rp. Nr. 32/28), lecz rozporządzenie to jest dopiero zapoczątkowaniem tego, do czego dążył i dąży człowiek po wszystkie czasy i wieki.

Na Panów włożony został obowiązek zrealizowania tego rozporządzenia, Wam powierzono wprowadzenie go w życie.

Słuszne tedy są zapytania wielu miast, skierowanych do POLSKIEGO INSTYTUTU WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNEGO, jak najlepiej urzeczywistnić te rozporządzenia.

I tu niech mi wolno będzie powiedzieć, że do tego, ażeby mieszkańcy danej osady, osiedla, miasta, posiadali wodę zdrową do picia i w dostatecznej ilości, potrzeba nie tak pieniędzy, ile dobrej woli i energii Zarządów Gmin i Miast.

Przykład miast zachodniej części połaci naszej Ojczyzny jest należyty tego przykładem.

Ilustrują to w dostatecznej mierze te oto tablice.

Takie Województwo Krakowskie, na ogólną ilość 29 miast z ludnością do 5000 mieszkańców, posiada wodociągi w 11-tu miastach.

Województwo Poznańskie i Pomorskie: jedno, na 19 miast z ludnością ponad 5000 mieszkańców, posiada 13 miast zaopatrzonych w wodę z wodociągów, drugie, na 6 miast posiada 5, zaopatrzonych wodą z wodociągów.

Jakże blado wyglądają miasta byłej Kongresówki i jak rozpaczliwy jest poprostu stan takich Województw, jak Wołyńskiego, Poleskiego, lub Białostockiego.

To Województwo Białostockie, które bez mała 500 lat temu mogło świecić w tym względzie przykładem Francuzom i Anglikom, dzisiaj zaledwie w dwóch miastach posiada wodociągi i to niepełne, a miasta małe, z ilością mieszkańców 5000 lub 10.000 pozbawione są tego nie dobrodziejstwa, bo proszę Panów, nie dobrodziejstwem jest posiadanie w każdym mieście nawet z ilością 2-3000 mieszkańców wodociągów, albowiem jest to nieodzowna potrzeba, a urzeczywistnienie tej potrzeby leży na Waszym obowiązku.

Słyszę głos: dobrze, a gdzie środki?—Słuszne zapytanie.

Nie myślcie, Panowie, że obcy mi jest stan finansowy naszych miast i miasteczek. Znam dobrze te ograniczone środki pieniężne, jakimi nasze miasta rozporządzają, lecz niemniej wiem, że są ludzie w tych miastach, dzięki energii i zapobiegliwości których powstała niejedna poważna inwestycja, mimo właśnie te skromne środki.

Wierzajcie mi, Panowie, że nie patrzę oczyma mieszkańca dużych miast, który przywykł do dużych wydatków na cele sanitarne, sięgające nietylko kroci, ale dziesiątków milionów; przeciwnie, jako samorządowiec, wiem i znam dobrze to jarzmo, jakie nieraz stanowi tytuł Burmistrza, znam dobrze tę sprawę syzyfową, aby końce z końcami związać.

Nie obcym mi jest naprzykład budżet niejednego małego miasteczka, który nie przekracza 50.000 złotych rocznie, a czasem i mniej.

W budżecie tym, oprócz pensji Burmistrza, sekretarza i drobnych funkcjonariuszy, jakiej takiej sumy na szkołę i policję, niema ani grosza na urządzenia sanitarne, chociażby na oczyszczenie studzien lub zmiatanie ulic.

I zdawałoby się, że wobec takiego stanu finansów, nie może być mowy o urządzeniach wodociągowych, a jednak

czujemy wszyscy dobrze, że taki stan dłużej trwać nie może, że musimy wejść na drogę reform sanitarnych, że musimy podnieść stan sanitarny swego domu, naszego miasta, a przede wszystkim zacząć od podstawy tych reform, musimy się zabrać do budowy urządzeń wodociągowych.

Potrzebne do tego środki znaleźć się muszą i znajdują się, czy to przez nałożenie jakiego nowego podatku, czy przez otrzymanie pożyczek ze strony Rządu, czy innych sposobów.

B. Minister Skarbu oraz b. Minister Przemysłu i Handlu Inżynier Czesław Klarner w przemówieniu swem na Inauguracji Polskiego Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego w marcu r. b. między innymi powiedział:

(patrz Nr. 1 „Technika Sanitarnego” inż. Czesław Klarner)

„Dla planowego przeprowadzenia inwestycji miejskich w zakresie kanalizacji i wodociągów proponujemy utworzenie specjalnego funduszu pod nazwą „Miejski Fundusz Inwestycyjny dla Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych” i nadanie temu funduszowi charakteru jednostki prawnej, której prawa i obowiązki byłyby oparte na ustawie”.

„Swoje środki obrotowe fundusz otrzymywałby z trzech źródeł: z budżetów komunalnych, od ognio-wych towarzystw asekuracyjnych, z dotacji państwowych”.

„Komuny miejskie miałyby obowiązek corocznie wpłacania do Funduszu, określonych ustawowo, wkładki w wysokości, powiedzmy 4% od sumy swoich budżetów”.

„Od należenia do tego Funduszu byłyby wolne te miasta, które już posiadają własne urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne i które wobec tego nie miałyby potrzeby korzystania z Funduszu” i dalej:

„Cel Funduszu jest widoczny: byłby on przeznaczony na pożyczki zwrotne dla miast, które pragnęłyby przystąpić do wykonania robót wodociągowych i kanalizacyjnych. Jako Fundusz o charakterze publicznym nie szukałby on żadnych zarobków i dawałby pomoc miastom przy oprocentowaniu łącznie z amortyzacją w skali 5% rocznie. Niezależnie wszystkie wkładki miast, wkładki towarzystw asekuracyjnych i dotacje, jako premje państwowe, byłyby zapisywane na dobro rachunków poszczególnych komun”.

Jak Panowie widzą jest rzucona myśl, myśl trzeźwa i praktyczna, w zupełności realna, daleka od fantazji.

Od Panów więc, jako Prezydentów i Burmistrzów i działaczy samorządowych, tych właśnie „proconsules et consules” miast naszych, zależy, ażeby ci, co oddali Im w ręce pieczę o swem zdrowiu i dobrobycie, otrzymali to właśnie, co podtrzymuje to zdrowie t. j. dobrą wodę do picia i w należytej ilości, oraz racjonalne usuwanie nieczystości.

W pracy waszej, skierowanej w tym kierunku, Polski Instytut Wodociągowo-Kanalizacyjny będzie zawsze służył Panom radą, pomocą i chętnie będzie z Wami współpracował z tem silnem przekonaniem, że wspólnie z Panami buduje przyszłość kraju.

Nie będę tu trudził Panów sprawami jak technicznej tak finansowo-ekonomicznej natury, bo chociaż mogą one być i pożyteczne i pożądane, jak np. koszt urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, koszt eksploatacji tych urządzeń, możliwe źródła dochodów z tego tytułu i t. p. to jednak zagadnienia te traktowane być mogą tylko indywidualnie dla każdego wypadku. Interesującym się głębiej tą sprawą, rekomenduję zaznajomienie się z pracą inż. I. Piotrowskiego p. t. „Wodociągi i Kanalizacja miast Polskich w Świetle Liczb i Wykresów”.

Na drugim Zjeździe, poświęconym specjalnie zagadnieniom sanitarnym, Instytut nie omieszka zaznajomić Panów jaknajszerzej z techniczną i finansową stroną tych zagadnień.

Kończąc to moje przemówienie, konkluduję:

1) Koszt urządzenia wodociągów lub kanalizacji w skromnych rozmiarach i w zależności od faktycznych potrzeb danego miasta nie jest tak wielki, ażeby go osada czy miasto nie mogło ponieść. Przykład miast takich, jak Kruszwica 3300 mieszk. Pakość 3600 mieszk. i wiele innych.

2) Koszt sprzedaży wody w stosunku do kosztu, jaki obecnie mieszkańcy ponoszą, jest tak nieznaczny, że każdy, mieszkaniec chętnie go za dobrą wodę poniesie, miasta zaś osiągną z tego dochód, który starczy nie tylko na amortyzację wyłożonego kapitału, lecz nawet na środki na dalsze rozszerzenie urządzenia.

Do urzeczywistnienia jednak tego, ażeby wszystkie miasta i miasteczka Województwa Białostockiego miały dobrą wodę, twierdzę jeszcze raz, że nietylko potrzeba pieniędzy, ile dobrej woli, energii i silnej wiary we własne twórcze siły polskich samorządów miejskich.

Jestem więcej, niż przekonany, że przy odpowiedniej inicjatywie Panów Prezydentów i Burmistrzów, członków Ma-

gistratu i Rad Miejskich, sprawa zaopatrzenia miast i miasteczek w wodę i usuwanie nieczystości stanie szybko na realnym gruncie.

Pieniądze znajdą się, a mieszkańcy miast, powierzonych Waszej pieczy przestaną pić zepsutą i szkodliwą dla zdrowia wodę.

Dur zaś brzuszny, ta plaga ludności małych miast, stanie się tylko wspomnieniem.

Kończąc, wypowiadam życzenia, ażeby prowincjonalne miasteczka nasze, nie tylko Województwa Białostockiego, lecz całej Rzeczypospolitej, przy Waszej pomocy, Waszej energii i Waszej dobrej woli, Sz. Panowie, w możliwie krótkim przeciągu czasu otrzymały wodę zdrową i w dostatecznej ilości.

Mam silną wiarę i przekonanie wewnętrzne, że moment ten nastąpi jaknajprędzej ku Waszemu zadowoleniu, ku pożytkowi mieszkańców i chwale i Splendorowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Pomnijcie, Sz. Panowie, co mówi stare irlandzkie przysłowie:

„Wszystkie trudności znikają za dotknięciem śmiałej ręki, tej więc śmiałej ręki bądźcie w tym kierunku zwolennikami.

Po powyższym referacie udzielił P. Wojewoda głosu p. D-wi Niemczykowi, delegatowi m. Skidel, który, uważając ustalenie składu przyszłego Zarządu Koła za jeden z najważniejszych punktów, gdyż od należytego ukonstytuowania się Zarządu zależy dalsza praca Koła — zaproponował wybrać komisję, któraby miała zastanowić się nad ułożeniem listy członków przyszłego Zarządu.

Odnosnie do sposobu ułożenia listy, wysunął następujące dyrektywy, celem zapobieżenia ewentualnej majoryzacji dużych miast nad małymi.

Ponieważ przeszło 80% członków Koła należy do listy małych miast — miasta te winne być w Zarządzie Koła odpowiednio reprezentowane.

Proponuje przeto, aby duże miasta miały 6-ciu swych przedstawicieli a mianowicie: Białystok i Grodno po 2, Łomża i Suwałki po 1 a 8 mandatów, aby przypadło na miasta małe, gdyż jedynie w ten sposób powołany Zarząd będzie zdrowy i interesy miast będą należycie bronił.

P. Wojewoda uważa powyższy wniosek za słuszny. Wniosek przyjęto przez aklamację.

P. Naczelnik Galasiewicz wyjaśnił, że Komitet Organizacyjny, przewidując fakta naprowadzone przez wnioskodawcę p. D-ra Niemczyka, przygotował wniosek na powołanie komisji matki dla ustalenia składu Zarządu.

W skład komisji zaproponował pp. Michała Oświecińskiego, Jana Skarzyńskiego i Czesława Zakrzewskiego.

Komitet Organizacyjny dał jako materiał do dyskusji listę, zawierającą 14 nazwisk jako członków Zarządu a mianowicie p.p. Wawrzyńca Gałaja, Walentego Grądzkiego, Piotra Halickiego, Stanisława Leśniewskiego, Witolda Markiewicza, Władysława Olszyńskiego, Michała Ostrowskiego, Wacława Perlitza, Roberta Pieńczykowskiego, Kazimierza Rogalewicza, Władysława Swiderskiego, J. Wasilewskiego, inż. Władysława Żarniewicza i Maksymiljana Ziemilskiego, i w liście tej — jak przewiduje wnioskodawca — 8 mandatów przeznaczonych dla miast małych a 6 dla większych.

Dr. Niemczyk proponuje, oprócz wyżej wymienionych, w skład komisji matki jeszcze p. Vice-Prezydenta miasta Grodna Kazimierza Łaskiewicza.

Wniosek na powołanie komisji matki w składzie podanym został przyjęty — jedynie p. ławnik Magistratu m. Białegostoku Benjamin Flomenbaum wstrzymał się od głosowania.

P. Wojewoda oznajmił, że ze względów służbowych musi opuścić zebranie, chciałby jednak podkreślić, że należy szukać sposobu (dróg), aby podjąć wytkniętym zadaniom i ułatwić miastom stałe porozumiewanie się między sobą.

Zjazdy nie będą mogły często odbywać się; miasta winne mieć swoją trybunę, miejsce stałej wymiany zdań — powołać należy do życia jakiś organ, pismo, w którym miasta będą miały miejsce do wypowiedzania się i dyskusowania.

Prasa stołeczna nie wiele nam może poświęcić miejsca i uwagi, musimy dbać sami o siebie.

Musimy założyć organ własny („Wolną Trybunę”), w którym każde miasto będzie mogło znaleźć dla siebie miejsce.

Z doświadczenia wiem, że do tego trzeba dużo dobrej woli, trochę pracy i silnej ręki a pieniądze się znajdą.

Proszę rozważyć możliwość powołania do życia organu ogólnowojewódzkiego.

Jest to rzecz nietrudna do osiągnięcia. Sejmiki przyjdą z pomocą — chodzi o to, aby miasta nie były odosobnione.

Sami musicie się starać o urzeczywistnienie, z mojej strony znajdziecie poparcie.

Życzę Zjazdowi owocnej pracy.

Przemówienie burmistrza m. Kolna p. Wójcikiewicza: W imieniu zebranych uważam za obowiązek podziękować p. Wojewodzie za łaskawą inicjatywę i życzliwe stanowisko w całej sprawie.

Muszę jednak kilka słów powiedzieć.

Uważam, że jako gwarancja, aby praca nasza wydała rezultaty, potrzeba nam szczerości i otwartości.

Chciałbym wypowiedzieć kilka żalów i bolączek, które nie da się usunąć bez poparcia ze strony p. Wojewody.

Mam nadzieję, że to nastąpi.

Chciałbym, aby pełna harmonja nastąpiła między władzami nadzorczymi, samorządowymi a miastami.

W odpowiedzi na to przemówienie zaznaczył p. Wojewoda, że wierzy w przyszłość Polski, rozwój samorządów, Sejmików i miast.

Daliśmy przykład, że umiemy wspólnie pracować.

Co do szczerości, jestem może zbyt szczerym — czego dałem dowód na dzisiejszym zebraniu.

Będę zadowolony, jeżeli stosunek Panów do mnie będzie równie szczerzy, jaki jest mój do Panów.

To w zupełności wystarczy.

Po przerwie objął przewodnictwo p. Galasiewicz.

Panowie będą łaskawi pamiętać, że Zjazd dzisiejszy ma na celu głównie organizację Koła, jako takiego.

Dowodem, że Koło jest potrzebne tak miastom wielkim, jak i małym jest to, że wszystkie prawie miasta do niego przystąpiły i za wyjątkiem 3-ch miast wszystkie stwierdziły, że utworzenie Koła jest koniecznym.

Nie mniej jest wiele spraw do przedyskutowania a najważniejszą zatwierdzenie statutu.

Jeżeli nie zdołamy dzisiaj statutu uchwalić, to najważniejsza rzecz, dla której Zjazd został zwołany — nie będzie przeprowadzona.

Jeżeli Panowie wypowiedzą się za przedłużeniem dyskusji nad referatami byłbym zatem, aby wystąpiono z wnioskiem o zwołanie jeszcze jednego Zjazdu dla omówienia tych spraw, a dzisiejsze zebranie byłoby poświęcone przede wszystkim sprawom organizacyjnym.

Następnie zabrał głos burmistrz m. Ostrołęki p. K. Piotrowski.

Słyszeliśmy referat p. burmistrza m. Ostrowi-Mazo-

wieckiej. Gdy się mówiło o celu istnienia Koła miast, a może odniosłem takie wrażenie, że miasta istnieją same przez się.

Mówiono o tem, że miasta mają mały wpływ w rządach oraz w życiu gospodarczym i mają się starać o zwiększenie swego wpływu. Ten punkt zapatrywania jest fałszywy. Sama racja istnienia miasta, jeżeli będziemy ją analizować, przyjdziemy do wniosku, że miasta te powstały nie dla samych siebie, lecz jako ośrodki najbliższych okolic, jako ośrodki wiejskie. I tylko te miasta, które miały warunki do służenia wsi, mogły się rozwijać. Kraj nasz w każdym razie jest rolniczym, nie jesteśmy co prawda krajem czysto rolniczym, jednakże Polska może się rozwijać przy pomocy rolnictwa. Na tem stanowisku stanął Rząd i widzimy, że istotnie ta polityka dała lepsze rezultaty, aniżeli polityka poprzednich rządów. Chciałbym, aby przy ustalaniu programu działalności Koła miast znalazła swoje odbicie zasada, że Polska istnieje nie po to, żeby żyć nie ze wsi, lecz dla wsi.

W życiu gospodarczym za m-c październik b. r. zwróciłem szczególną uwagę na art. inż. Michałowskiego pod tytułem „Samorzady miejskie a rolnictwo”, który niestety jest bardzo krótki.

W artykule tym wyrażone jest stanowisko, że miasta nie mogą zaniedbywać ludności rolniczej.

Słusznym jest, że miasto jako ośrodek, który promieniuje na okolicę, powinno dbać o wsie a nie tylko ciągnąć z nich zyski. Winno mieć wieś w swojej opiece. Na poparcie rolnictwa rzadko które miasto ma fundusze. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że jeżeli rozwiniemy należycie rolnictwo w jednej wsi, będą się inne sąsiednie na niej wzorować.

Żadne miasto nie posiada instruktorów rolniczych, a taka pomoc byłaby bardzo pożądaną i przyczyniłaby się do rozwoju samego miasta.

Jeżeli rozdzielimy działalność zarządów miejskich na urzędzenia sanitarne miasta i służenia jego mieszkańcom, z drugiej strony zwrócimy uwagę na zaspokojenie potrzeb rolnictwa—dopiero wtedy otrzymamy zdrową gospodarkę.

Uważam, że należy przede wszystkim stworzyć komisję rolną, któraby zajęła się temi zagadnieniami.

Wskazanem byłoby, aby Koło miast postawiło jako cel swego istnienia i pracy—gospodarowanie w ten sposób, aby zaspokoić również i potrzeby wsi.

P. Dr. Niemczyk, delegat m. Skidel, uważa, że winna być zwołana specjalna konferencja lub Zjazd, któreby dały pewne dyrektywy nowemu Zarządowi.

Wobec tego, że takiej konferencji nie będzie można zwołać w czasie najbliższym, chciałbym przedstawić największe nasze bolączki, aby przyszły Zarząd wiedział, co nas najbardziej boli.

Nawiązując do wywodów przedmówcy nie będę wdał się w polemikę, czy miasto ma służyć wsi, czy też odwrotnie, ale w każdym razie miasto nie może być sługą wsi, 90% podatków pokrywają tylko miasta, więc stanowisko, aby życie nasze szło na dbanie tylko o wieś jest niesłusznym.

Wsie już się zorganizowały, mają swój związek i same dbają o siebie. Tu mówić o wsi jest niecelowem.

Natomiast pierwszym krokiem Zarządu Koła jest zaangażowanie jednego lub

dwóch instruktorów, którzyby się zapoznali z życiem miasteczek, stwierdziliby co jest potrzebne, wyciągnęliby odpowiednie wnioski i przekazałiby je Zarządowi. Zarząd zaś w dalszym ciągu mógłby na podstawie powyższego materiału przyjść z po-

złatwienia. Mówił p. Piekarski, że wszystko da się przeprowadzić, o ile będzie inicjatywa. Jednakże tak nie jest. Brak funduszków wszędzie staje na przeszkodzie. W miasteczku, jak naszym, jeździliśmy po pożyczkę kilkakrotnie, przyrzeczono nam daleko mniejszą, jak prosiliśmy, jednak nawet tej zmniejszonej kwoty dotychczas nie otrzymaliśmy.



Dr. MAKSYMILJAN ZIEMILSKI
Sekretarz K. M. W. B. Vice-Prezydent
m. Białegostoku.

z mocą tym miastom.

W referacie przedstawiciela Instytutu Wodociągowo—Kanalizacyjnego p. inż. Piekarskiego poruszone kwestje są słuszne, jednak daj Boże, aby zostały urzeczywistnione za lat sto. My rozstrzygamy obecnie bolączki, które natychmiast wymagają

Wobec takich warunków nie możemy myśleć o przeprowadzeniu inwestycji stutysięcznych. Plan narzucony tutaj przez Panów Referentów jest ładny, lecz nierealny.

Należy wejść w życie i przede wszystkim wyjednać dla miast pomoc finansową. Trzeba poprzeć sprawy miasteczek, które starają się o pożyczki już od szeregu miesięcy i nawet lat całych, aby one te pożyczki natychmiast otrzymały.

Następną bolączką, o której tak delikatnie tutaj mówiono a którą jednak należy potrącić — jest stosunek władzy nadzorczej do miast.

Stosunek więc ten w Białymstoku jest idealny. Byłem w Województwie dwa razy i natychmiast sprawę mi załatwiono, ale tam u nas na miejscu rzecz się przedstawia nieraz zupełnie inaczej.

Musimy wiedzieć, że mamy instancję, do której możemy apelować, która poprze nas u władz wyższych. Musimy więc prosić przyszły Zarząd Koła, aby przede wszystkim temi sprawami się zajął.

P. poseł Kosiba oświadczył, że wprawdzie nie jest delegatem, lecz gościem, jednak przemówienia przedmówców skłaniają go do zabrania głosu.

Wypowiedział swój pogląd, że tak, jak wieś nie może żyć bez miasta, tak też i naodwrot miasto nie może istnieć bez wsi. Interesy tych sąsiadujących ze sobą ośrodków tak się schodzą, że nie wytrzymują żadnej krytyki poglądy wypowiedziane tu, że miasto może się odseparować od wsi a wieś od miasta.

W pierwszych latach naszej niepodległości intencją jednostek, które miały złą wolę, było postawienie muru chińskiego. Obecnie zadaniem naszym jest, ten mur chiński zalać. Jeżeli będziemy ciągle pogłębiać antagonizmy, nigdy do celu nie dojdziemy.

Z referatów p. burmistrza Leśniewskiego i p. inż. Piekarskiego słyszeliśmy ciekawe rzeczy.

Nie będę się zastanawiał nad kanalizacją, gdyż nie jestem fachowcem, ale drugą rzeczą w Województwie Białostockim, która musi zająć uwagę samorządów miejskich i powiatowych — jest oświata.

O ile oświata dla dzieci w wieku szkolnym została ujęta w pewne ramy — pozostaje nietkniętą sprawa oświaty pozaszkolnej,

Słusznie podniósł p. referent brak teatru, który się odczuwa bardzo dotkliwie.

Aktualną jest również sprawa biblioteki. Mało jest miast, które się nią zajmują, jeżeli posiadają biblioteki, to przeważnie nie uporządkowane.

Mamy 4 miasta wydzielone na terenie Województwa Białostockiego, w których skupia się rzemiosło.

Trzeba zwrócić uwagę, na rozwój rzemiosła, które może być podstawą bytu miast. O ile poszczególne powiaty mają Kasę Oszczędności, z których korzystają drobni rolnicy, o tyle brak jest Kas Miejskich Oszczędnościowych.

Zapamiętanie, że gdzie jest Kasa Powiatowa, nie potrzebna jest Kasa Miejska, jest błędem.

W takich miastach, jak Białystok, Kasa Oszczędności jest potrzebna dla zasilenia stanu rzemieślniczego i drobnego handlu.

Jak zaznaczyłem już w pierwszym moim przemówieniu, że w Polsce współczesnej wszystkie zagadnienia tak wielkie, jak i małe, wymagają natychmiastowego załatwienia, uważam, że najlepszą drogą będzie wybranie z tych spraw sprawy najaktualniejszej i jeżeli to zrobimy, to będzie już bardzo dużo.

P. Wójcikiewicz, burmistrz m. Kolna odnośnie do referatu burmistrza Leśniewskiego nadmienił, że wstrzymał się na sam koniec ze swymi uwagami, chcąc poprzednio wysłuchać opinii innych delegatów.

Mówca zwrócił uwagę, że plan działalności Koła miast jest ładny, z rozmachem zakreślony, ale stoi na stanowisku, wypowiedzianem przez delegata D-ra Niemczyka i uważa, że realizacja tego planu może nastąpić pomału — jest bowiem obliczona na dłuższą metę. Z tego względu, że musimy się liczyć jako Koło miast, czy też jako jedno miasto, ze środkami finansowymi.

Zdaje się, że tak prędko nie będziemy mogli rozporządzać takimi środkami, aby można było zrealizować wszystko, co zostało w tym planie wyszczególnione.

Trzeba się znów odnieść do planu poszczególnego miast. Tu musimy sobie zdać sprawę, że to, co byłoby dobrem w Poznańskim, gdzie mają bruki i urządzenia kulturalne, to dla nas nie nadaje się, gdzie trzeba się liczyć z budżetami miast. Są wprawdzie niektóre miasta bogatsze, mają trochę lasów, pożyczki jednak otrzymać nie mogą. W wielu miastach konstatujemy pewien nacisk ze strony ludności i czynników rządowych, zdążających do pewnego celu. Ale żądania te są nierealne dlatego, że inni referenci znowu stawiają wymagania ze swej strony nie uwzględniając stanu finansowego miast. Przytoczę tu następujący przy-

kład: weterynarz okręgowy odniósł się do weterynarza powiatowego z projektem wybudowania nowej rzeźni. Byłoby dobrze, ale zapytujemy się, czy ubój się przez to zwiększy, czy miastu to przysporzy dochodów chociażby o sto złotych więcej. Musimy powiedzieć że nie.

Szkoły są to instytucje deficytowe, dlatego też wobec znacznych kosztów budowy—projekty nie mogą być narazie zrealizowane.

Muszę zwrócić uwagę, że zabija nas ogromnie nowa ustawa o szpitalnictwie.

Płaci się kolosalne koszty za leczenie mieszkańców nawet w gminach obcych, budżet dlatego staje się nierealnym, trzeba robić pomalutką i realizować to, co najbardziej jest potrzebne. Nacisk ze wszystkich stron deprawuje burmistrza i zniechęca go. Wszyscy są ogarnięci dobrymi chęciami, tylko żądania nie są skoordynowane.

P. Dębowski, delegat m. Łomży nawiązując do referatu p. burmistrza Leśniewskiego oraz przeprowadzonej przez przedmówców krytyki wyluszczonej w referacie też zaznaczył, że z jednej strony referent przytaczając tak rozległy plan działalności Koła miast ma słuszość, kiedy urodził się maleńki noworodek, jakim jest obecnie nasze Koło—trzeba mu było dać cokolwiek do roboty na jakieś lat sto, z drugiej strony jest zrozumiałe, że na pierwszym posiedzeniu trudno mówić o planie, który się da wykonać.

Wisimy obecnie w powietrzu. Wiedzą wszyscy, że nasze ustawy samorządowe są fragmentaryczne, organizacja samorządów naszych stoi pod znakiem tymczasowości.

Z referatu wyczułem, że pewne rzeczy będą musiały wejść w orbitę Samorządu Wojewódzkiego, należałoby więc w statucie zaznaczyć, że z chwilą utworzenia Samorządu Wojewódzkiego należy przekazać mu pewne funkcje.

Nie wszystkie bolączki będą mogły być uzdrowione, tylko część pracy będziemy mogli przekazać Zarządowi, jak zbieranie materiałów statystycznych, zaangażowanie instruktora, który będzie objeżdżał mniejsze miasta i zapoznawał się z terenem—jak to słusznie zaznaczył p. Dr. Niemczyk.

Miasto powinno być tem centrum, tym mózgiem, który promieniuje na okolice—jak wspominał jeden z przedmówców. Pewne działy gospodarki muszą być przekazane Samorządowi Miejskiemu, a w pewnych działach będzie musiało przyjść z pomocą Koło miast.

Mam na myśli szpitalnictwo, opiekę społeczną, kulturę i sztukę.

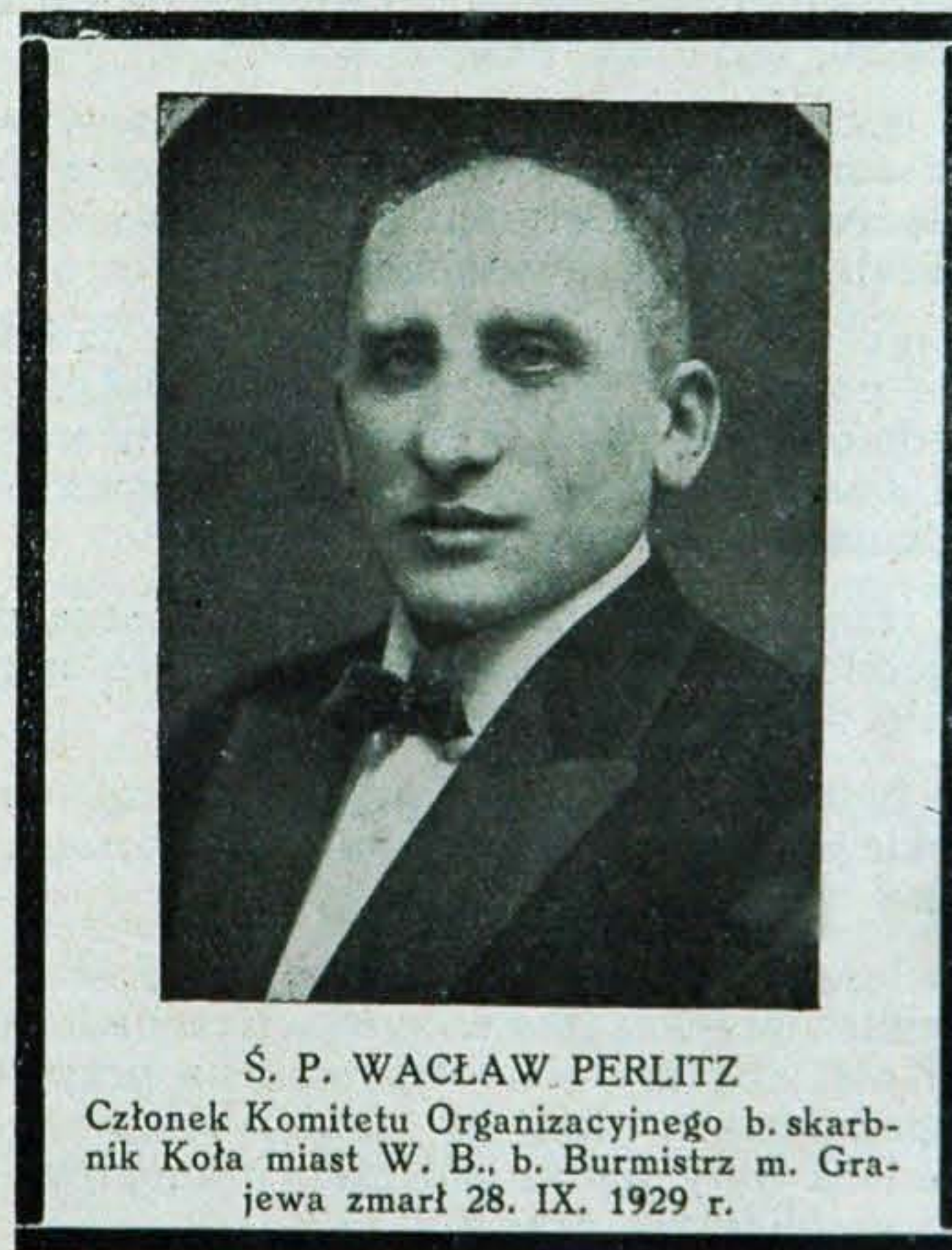
Co się tyczy szpitalnictwa, to z tego względu, że z braku szpitali na miejscu, trzeba u nas chorych wozić do innych miast i płacić dużo pieniędzy.

Opieka Społeczna, która postawiona na szerszej płaszczyźnie może dać rezultaty większe.

Zwracają się do nas po pracę i my w danym mieście jej dać nie możemy, ale przy należytej organizacji moglibyśmy ją dać gdzie indziej.

W sprawie kultury i sztuki można zrobić bardzo dużo. Słusznie zaznaczył p. Kosiba, że z tym działem łączy się szkolnictwo.

Na szkoły uzyskać pożyczkę trudno, bo są uważane za przedsiębiorstwa deficytowe—choć nie jest to poglądem słusznym.



Szkola daje dochód, chociaż w innej postaci, gdyż wiemy, jeżeli Niemcy wygrali wojnę, to tylko zawdzięczając swoim nauczycielom.

Co się tyczy kultury i sztuki, to w budżetach miejskich dział ten nie wynosi nawet 1%.

Ta praca społeczna — bo na tej płaszczyźnie należy ją traktować — wymaga większego uwidocznienia w budżetach miejskich.

Jeżeli była poruszana sprawa teatru objazdowego, to dlatego że żadne miasto nie może stałego teatru utrzymać.

Nawet bibliotek mało miast posiada.

Dochodzimy do tego, że w budżetach figuruje sto złotych dla zachowania pozycji.

Analizując poszczególne tezy referatu p. Leśniewskiego, wypowiedział się przeciw powołaniu Związku rewizyjnego dla kontroli przedsiębiorstw miejskich, gdyż naraziłoby to miasta tylko na niepotrzebne koszty.

Mamy w Polsce związki gazowni i innych przedsiębiorstw, byłoby więc pożądanem, aby te miasta, które posiadają elektrownie, rzeźnie etc. zapisały się do Związków już istniejących.

Co do budownictwa, to zdaniem mówcy wybudowanie cegielni gdzieś na krańcach Województwa nie przyczyniłoby się do wzmożenia ruchu budowlanego, gdyż cegła byłaby droższa, aniżeli sprowadzana obecnie.

Następnie mówca zbijał twierdzenia p. Leśniewskiego, że miasta są pozostawione samym sobie, jakoteż poglądy, innych przedmówców, że miasta są skrupowane w swojej działalności, zaprzeczeniem czego jest ustawa o zasileniu finansów komunalnych,

Co do radja, sądził, że nie jest to rzeczą potrzebną, jak gdyby jedno z miast wynalazło proch — to napewno inne byłyby się o tem dowiedziały.

Co się tyczy personelu biurowego względnie opinii p. Leśniewskiego o nim — nie jest on taki beznadziejny, żeby nie można było z nim pracować.

Nie postawił żadnego konkretnego wniosku — zaproponował natomiast, przekazanie wszystkich omówionych spraw Zarządowi Koła, abyśmy plan otrzymali na przyszłym Zjeździe z uwzględnieniem prac w takiej kolejności, żeby na pierwsze miejsca były wysunięte rzeczy możliwe do zrealizowania w najbliższym czasie.

Pozatem zadaniem Zarządu Koła jest również ustalenie stosunku Koła do Rady Wojewódzkiej.

P. Gałaj, prezydent m. Suwałk zaznaczył w swem przemówieniu, że w referacie p. Leśniewskiego poruszono tak wiele spraw i zagadnień z życia samorządowego, że dyskusja nad nim musiałaby trwać cały tydzień, dlatego

będzie mówił tylko o tem, co w obecnym czasie jest niezbędnem.

P. Leśniewski podkreślił przedtem, że co do doboru personelu samorządowego następują się wielkie trudności. Jak wiemy pracowników biurowych mamy tysiące w Polsce, zdaje się, że tę sprawę da się rozstrzygnąć, natomiast za najważniejsze uważa dobór członków Zarządu miasta.

Ma doświadczenie 10-letnie i wystąpił z wnioskami, które mogą być wzięte pod uwagę.

O ile chodzi o techniczną stronę, potrafi wszystko załatwić urzędnik, zaś co do twórczej pracy, musi być powołany czynnik światły, obywatelski.

Doświadczenie w tym wypadku nie odgrywa głównej roli, jako przykład przytoczył, że ma w Zarządzie miasta Suwałk dwu kolegów, którzy nigdy na polu samorządowym nie pracowali, jednak są najlepszymi jego pomocnikami.

Niestety te tendencje, które są obecnie w Województwie i w Rządzie, aby stanowiska Naczelników wydziałów obsadzić przez specjalnych urzędników nie są słuszne. Jeżeli chodzi o urzędników, starzy urzędnicy rosyjscy rutynowani, którzy jednak w Samorządzie Polskim nie dotrzymują kroku, są skrupowani, nie nadają się mimo rutyny na tych, którzy mają prowadzić pracę Magistratu.

Ponieważ jest przedstawiciel Ministerstwa, chcę poruszyć sprawę rozbudowy rzeźni w Suwałkach. Przed 4 laty władze Wojewódzkie zarządziły, aby pobudowano nowe rzeźnie. Wszystko zostało załatwione, jedynie sprawa wyłączenia terenów nie została dotychczas załatwioną od półtora roku.

Miasto Suwałki z powodu drożyzny będzie musiało przepłacać sto tysięcy na budowę rzeźni.

Ministerstwo Robót Publicznych nie słusznie w tym wypadku powołuje się na art. 16 ustawy budowlanej, ponieważ rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy dotychczas nie zostało wydane.

Tymczasem sprawa nie ruszyła z martwego punktu — spoczywa ona w Ministerstwie.

Delegat Ministerstwa będzie łaskaw sprawę rzeźni m. Suwałk wziąć pod uwagę i tę sprawę załatwić. Plany mamy.

Jeśli chodzi o inwestycje, to musimy mieć na względzie tę, która nie znalazła odpowiedniego wyrazu w referacie mianowicie budowa szkół.

W tej sprawie nie mamy pomocy absolutnie żadnej.

Uważają, że inwestycja szkoły jest nie produkcyjna.

Twierdzą jednak, że jest to inwestycja najprodukcyjniejsza. Mając zaledwie 100.000 zł. Zarząd m. Suwałk przystąpił do budowy szkoły.

Koszt budynku wynosi 400.000 zł. Trzeba, aby uchwała była kategorię, oparta na przesłankach Zjazdu burmistrzów.

Jeżeli Państwo zastrzega sobie prawo kontroli co do sposobu budowania szkoły i stawia warunki, niech poniesie konsekwencje.

Jak wygląda u nas pomoc ze strony czynników powołanych?

Otrzymaliśmy zaledwie 15.000 zł., następnie otrzymaliśmy pożyczkę ze sum na rozbudowę i to nas uratowało. O ile nie znajdziemy pomocy, to fundusz inwestycyjny przeznaczony na inne cele, będziemy musieli włożyć w budowę gmachu szkolnego.

Zebrałiśmy się, aby mówić o minimum.

Uważam, że w każdym mieście powinno być należycie postawionem szpitalnictwo, szkolnictwo i opieka społeczna.

Bez tych trzech działów samorząd nie ma prawa istnienia.

Jeżeli chodzi o miasta znaczniejsze, to trudno podjąć wszystkim zadaniom, ale pomoc powinna być okazywana ze strony Państwa.

Otrzymywaliśmy początkowo zasiłki, teraz nie otrzymujemy nic. Województwo dało tylko 17.000 zł. na opiekę społeczną.

Opieka Społeczna winna być troską Państwa i Rządu, nie tylko samorządu. Opieka Społeczna jest pierwszym podstawowym punktem zdrowotności. P. Piekarski w swoim referacie mówił, że musimy zacząć od kanalizacji. Dzisiaj zadaniem miast jest, aby woda była zdrowa do picia. Dążenia do urządzenia kanalizacji i wodociągów, to jest dzisiaj życiową potrzebą. Ta rzecz powinna być ujęta. Jeżeli weźmiemy szpitalnictwo, to wszystkie zagadnienia, które mamy, były poruszone.

Ustawa o finansach komunalnych winna być zmieniona w tym sensie, żeby podatki podzielić tak, żeby nam dochody wystarczyły.

Trzeba umożliwić Samorządom wykonanie przekazanych im obowiązków. Z punktu widzenia humanitarnego pisze się pod wszystkimi dezyderatami referentów.

P. Naczelnik Galasiewicz odniósł się do Zjazdu, by nie poruszano kwestji lokalnych a zwłaszcza nie dostatecznie zbadanych i nie zupełnie uzasadnionych. Mamy bowiem 49 miast w Województwie Białostockiem a bolączek mamy tak dużo, że dla omówienia wszystkich nie starczyłoby czasu. Chciałbym przeto prosić, aby Panowie unikali zabierania głosu w kwestjach lokalnych, będą one musiały znaleźć swój wyraz w pracach Zarządu Koła miast.

Spodziewam się, że obecny tu delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zainteresuje się poruszoną sprawą wywłaszczenia gruntów pod budowę rzeźni w Suwałkach.

P. Hryniewicz, delegat m. Łomży oświadczył, że jest przedstawicielem właśnie tego miasta, które przed 600 laty posiadało urządzenie wodociągowe, dzisiaj zaś bardzo wielu rzeczy nie posiada t. j. miasto Łomża.

Nawiązując do bardzo pięknego referatu p. Leśniewskiego o wytycznych, jakimi ma iść Koło miast, chciałbym zaznaczyć, że chodzi o pewne pogładowe ujęcie tej rzeczy, spopularyzowanie. Trzeba nakreślić kolejność wykonywania inwestycji. Oderwane rzeczy nie dają takiego poglądu, jaki powinniśmy wynieść.

Chciałbym poruszyć jedną sprawę mianowicie mieszkaniową. Jakkolwiek prelegent podkreślił, że jest to jedna z największych bolączek, ograniczył się jednak do skonstatowania, że nie wiele się w tej sprawie zrobiło i nie wiele się robi.

Czy nie można znaleźć wyjścia, jak sprawę poprawić?

Najbardziej boląco, przedstawia się dla miast ta sprawa. (Brak mieszkań). Po wojnie nic się nie budowało. Pierwszy rząd zabezpieczył chwilowo dach nad głową przez wydanie ustawy o ochronie lokatorów. Większość ubogiej ludności siedzi w suterrenach. Nie może być mowy w takich warunkach o kulturze miasta, zdrowotność zaś nie może być postawiona na należytych poziomach. Ustawa o rozbudowie



WŁADYSŁAW ŚWIDORSKI
Skarbnik Koła miast Województwa
Białostockiego. Prezydent m. Łomży.

miast wyszła w r. 1922, ale ta ustawa nie mogła wydać należytych rezultatów.

W r. 1925 widzimy ustawę, która już poprawiła ten stan rzeczy, bo przeznaczyła na rozbudowę drobne sumy. Mamy teraz nową ustawę o rozbudowie, która przyznaje miastom większe prerogatywy. Sprawa jednak idzie kulawo. Przedewszystkiem z braku funduszków.

Mieliśmy trochę pieniędzy z pożyczek amerykańskich, jednak za mało.

Nie można budować opierając się na pożyczkach zagranicznych. Jest to bardzo śliskie i niezmiernie do celu.

Otrzymanie pożyczki nie jest rzeczą pewną i pociąga za sobą znaczne wydatki na opłacanie odsetek od kapitałów.

Aby sprawę postawić na gruncie mocnym, należałoby wprowadzić 10% dodatek renowacyjny, z którego wpływy obracalibyśmy na budowę.

I przez to osiągnęlibyśmy więcej, aniżeli przez zaciąganie pożyczek.

Jestem zdania, że sprawę budowy mieszkań musimy oprzeć na zasadzie samowystarczalności. Ustawa o ochronie lokatorów przypuszczam będzie utrzymana nadal przez czas dłuższy. Należałoby określić pewne dodatki do komornego, czyli opodatkować lokatorów i z tego stworzyć własny fundusz.

Od należytego ułożenia projektu zależy zrealizowanie całej akcji, wobec tego postawił wniosek, aby powołać przy Kole miast specjalną komisję, złożoną z 5 osób do opracowania projektu rozbudowy miast, opartego na samowystarczalności.

P. Rogalewicz, prezydent m. Grodna zdał sprawozdanie z posiedzenia Komisji Statutowej, odczytując następujący statut uzgodniony z dezyderatami, zgłoszonymi przez wymienionych na wstępie delegatów poszczególnych miast.

STATUT

Koła miast Województwa Białostockiego.

§ 1.

Miasta Województwa Białostockiego tworzą w obrębie ogólnego Związku miast polskich osobny oddział pod nazwą: „Koło miast Województwa Białostockiego”.

Siedzibą Koła jest miasto Białystok.

Działalność Koła winna być skoordynowana z działalnością ogólnego Związku Miast Polskich.

§ 2.

Celem Koła jest wypełnianie odnośnie do miast Województwa Białostockiego zadań, określonych w § 1 Statutu Związku miast polskich, w szczególności strzeżenie praw i interesów tychże miast, staranie się o należyty rozwój samorządu miejskiego, dobrobyt miast i ich mieszkańców, prawidłowe sprawowanie Zarządu gminnego oraz koordynacja prac i zamierzeń, przekraczających siły poszczególnych miast.

§ 3.

Członkami Koła są miasta Województwa Białostockiego, o ile są równocześnie członkami ogólnego Związku miast polskich.

§ 4.

Organem uchwalającym Koła jest Zjazd delegatów miast, do Koła należących — organem wykonawczym Koła jest Zarząd Koła, organem rewidującym jest Komisja Rewizyjna w składzie 3 osób, wybieranych przez Zjazd.

Zjazd powołuje do życia stale lub na czas potrzeby dla poszczególnych spraw osobne Komisje.

§ 5.

Zjazd delegatów zwołuje Zarząd Koła w razie potrzeby, conajmniej jednak dwa razy w roku. Na życzenie 1/8 części członków Koła obowiązany jest Zarząd zwołać Zjazd najpóźniej do dni 30-tu.

§ 6.

Wszystkie miasta należące do Koła mają prawo udziału w Zjeździe przez delegatów.

Przy głosowaniu mają miasta liczące:		
do 3.000 mieszkańców	—	1 głos
" 8.000 "	—	2 głosy
" 15.000 "	—	3 "
" 25.000 "	—	4 "
" 50.000 "	—	5 głosów a
ponad 50.000 "	—	1 głos za
każde 15.000 mieszkańców.		

Przewodniczący głosuje tylko w razie równości głosów oraz przy wyborach.

Każde miasto ma prawo wysłać tylu delegatów, ile mu przypada głosów wedle liczby ludności, którą ustala się na podstawie ostatniego urzędowego obliczenia, sporządzonego przez miasto. Delegatów wybierają Rady Miejskie z pośród członków Magistratu i Rady Miejskiej.

Jeżeli wybrano mniej delegatów, to jeden z nich specjalnie przez Prezydium miasta wyznaczony reprezentuje resztę głosów.

§ 7.

Prawo głosowania mają tylko delegaci. Udział w zjazdach oraz w posiedzeniach komisji mogą brać również przedstawiciele władz, instytucji miejskich oraz zaproszeni przez Zarząd Koła goście.

§ 8.

Obradom Zjazdu przewodniczy obrane każdorazowo Prezydium. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych zgodnie z § 6 statutu,

Z każdego posiedzenia spisuje się protokół, który podpisuje Prezydium.

Przedmiotem obrad mogą być jedynie sprawy (§ 2) na porządku dziennym postawione lub w łączności przedmiotowej z nimi pozostające.

Sprawy nie objęte porządkiem dziennym Zjazdu i nie zgłoszone na ręce Prezydium Koła przynajmniej na 8 dni przed terminem odbycia Zjazdu mogą być tylko wtedy przedmiotem obrad, jeżeli to uchwali Zjazd większością głosów obecnych członków.

Do prawomocności Zjazdu potrzebna jest obecność 1/3 części ogólnej liczby delegatów.

§ 9.

Zarząd składa się z 14 członków, wybieranych przez Zjazd delegatów miast Województwa Białostockiego na lat 3—z pośród członków Zarządu Miast względnie Rad Miejskich.

Utrata mandatu członka Zarządu Miasta względnie Rady Miejskiej powoduje automatycznie utratę godności członka Zarządu Koła.

Posiedzenia Zarządu zwołuje Prezes w razie potrzeby, conajmniej jednakże raz na kwartał.

Zakres działania Zarządu określi odnośny regulamin.

§ 10.

Prezydium Koła składa się z Prezesa, 2 jego zastępców, sekretarza i skarbnika, wybieranych przez Zarząd Koła z pośród członków Zarządu.

W razie niemożności zwołania posiedzenia Zarządu, jakoteż w razie braku kompletu na posiedzeniu Zarządu, Prezydium załatwia najpilniejsze sprawy Zarządu samodzielnie z tem, że winno je przedłożyć Zarządowi na najbliższym posiedzeniu. Do prawomocności posiedzenia Zarządu potrzebna jest obecność 7 członków, w tej liczbie prezes lub jego zastępca.

Prezes lub urzędujący jego zastępca podpisuje wszelką korespondencję. Wszelkie dokumenta wymagają podpisu dwu członków Prezydium Zarządu.

Biuro Koła prowadzi urzędnik, zaangażowany przez Prezesa Koła po porozumieniu się z Prezydium.

§ 11.

Fundusze Koła stanowią składki, wpłacane przez miasta, należące do Koła, oraz środki, wpływające z innych źródeł. Wysokość składki ustala Zjazd w stosunku do ilości mieszkańców.

§ 12.

Do zmiany lub uzupełnienia Statutu potrzebna większość 2/3 obecnych głosów.

§ 13.

Rozwiązanie Koła miast Województwa Białostockiego może nastąpić tylko na specjalnie zwołanym Zjeździe przy większości 2/3 obecnych głosów.

Wnioski o rozwiązanie Koła lub zmianę Statutu muszą być zgłoszone na cztery tygodnie przed Zjazdem delegatów miast.

Likwidację przeprowadza Zarząd Koła miast.

Odnosnie do skreślonego przez komisję zdania w § 6 projektu Statutu, przedłożonego przez Komitet Organizacyjny „jednym z delegatów miast musi być prezydent względnie burmistrz” oświadczył się p. burmistrz Leśniewski za pozostawieniem tego zdania. Wywodził, że tu chodzi o najmniejsze miasta, które mają prawo tylko do jednego delegata. Byłoby dobrze, gdyby Rada Miejska wybierając delegata, wybierała delegata względnie burmistrza, gdyż będą bardzo często rozważane sprawy, związane z administracją, w których z pośród członków Zarządu miasta najkompetentniejszym jest właśnie prezydent względnie burmistrz. Ale Rada Miejska mając wolną rękę, nie zawsze wybierze delegatem burmistrza—według zdania zaś mówcy na Zjeździe, na którym będą omawiane sprawy fachowe, musi być obecny jako delegat ten, który jest za wszystko odpowiedzialny.



EMIL KANDIAK

Członek Komitetu Organizacyjnego, Dyrektor biura Koła miast W. B.

wego kandydata. Delegatów na Zjazd wybiera Rada Miejska każdorazowo.

Prezydent p. Gałaj zaznaczył, że w komisji statutowej brali udział burmistrze — zdawało się nam jednak, że to będzie uchybiać zasadzie demokracji, bo delegat musi być wybierany. Burmistrz musi być zawsze darzony zaufaniem—żeby nie było formy przymusu—proszę o zdjęcie tego nakazu.

Przewodniczący p. Naczelnik Galasiewicz wyjaśnił; naszą było zasadą, że delegaci nie są stałymi, lecz są wybierani na każdy Zjazd—bo to jest życie.

Co innego jest Zarząd, przy utracie mandatu w samorządzie—traci się również mandat w Zarządzie Koła do czasu wyboru nowego kandydata.

Poddano pod głosowanie wnioski, czy ma być zatrzymana poprzednia redakcja § 6 czy też ma być skreślone zdanie: „jednym z delegatów miast musi być prezydent względnie burmistrz” w myśl redakcji komisji statutowej.

Za skreśleniem zdania głosowało 33, przeciwnych było 25, a 5 delegatów wstrzymało się od głosowania.

W § 10 przyjęto poprawkę: „Prezes lub urzędujący jego zastępca podpisuje wszelką korespondencję” zamiast „Prezes lub jeden z jego zastępców”.

Pozatem uzgodniony przez komisję Statut został w całości przyjęty.

Następnie członek Komisji matki p. Skarzyński odczytał protokół tej komisji, którego brzmienie jest następujące:

Dnia 27 października 1928 r. Komisja matka wyłoniona przez Zjazd Koła miast Województwa Białostockiego w osobach Łaskiewicza Kazimierza, Oświecińskiego Michała, Skarzyńskiego Jana i Zakrzewskiego Czesława uchwała:

Przedłożyć Zjazdowi listę członków Zarządu Koła miast Województwa Białostockiego w składzie następującym: pp. Michał Ostrowski, Władysław Olszyński i Maksymilian Ziemilski z miasta Białegostoku, Kazimierz Rogalewicz i Kazimierz Łaskiewicz z miasta Grodna, Władysław Swiderski z miasta Łomży, Wawrzyniec Gałaj z miasta Suwałk, Stanisław Leśniewski z m. Ostrowi-Mazowieckiej, Wacław Perlitz z m. Grajewa, Inż. Władysław Żarniewicz z m. Bielska-Podlaskiego, Walenty Grodzki z m. Jedwabne, Dr. Mieczysław Niemczyk z m. Skidel, Józef Wasilewski z m. Wołkowysk i Wawrzyniec Bagiński z m. Zambrowa.

Pan Oświeciński Michał poczynił zastrzeżenia, że domagając się w zasadzie 4 miejsc dla Białegostoku, zgodził się na 3, a uczynił to ze względu na harmonijną pracę przyszłą Zarządu Koła.

(—) Kazimierz Łaskiewicz (—) Michał Oświecimski (—) Jan Skarzyński (—) Czesław Zakrzewski”.

Zjazd uwzględniając wniosek Komisji matki wybrał do Zarządu Koła wyżej wymienionych w jej protokole 14 członków.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. Michała Oświecińskiego, Jana Skarzyńskiego i Czesława Zakrzewskiego.

Następnie postawiono dezyderat, że członkowie Zarządu winni mieć automatyczne prawo udziału w Zjeździe, a delegaci winni być wybierani.

Przewodniczący p. Naczelnik Galasiewicz w imieniu Komitetu Organizacyjnego zaproponował ustalić na pierwszy

rok składkę członkowską w wysokości 3 groszy od każdego mieszkańca.

Czy jest wniosek odmienny?

P. Prezydent miasta Gałaj zabrał głos i oświadczył: każdą rzecz musimy przeprowadzić planowo, rozważając w komisji statutowej powyższą sprawę zaznaczono, że nie można wychodzić z poza ramy. Większość była za tem, aby ustalić po 2 grosze od każdego mieszkańca. Jeżeli ma być tu wyłączona prasa, którą zaproponował p. Wojewoda, mogłaby składka wynosić po 3 grosze—jeżeli wyłącznie dla Zarządu, może to będzie krzywdą dla ogólnego Związku Miast.



WAWRZYNIEC BAGAŃSKI

Burmistrz m. Zambrowa

Członek Zarządu Koła miast W. B.

Przewodniczący pan Naczelnik Galasiewicz zaznaczył, że Komitet Organizacyjny proponuje 3 grosze.

Ze swej strony nie uważa, by to było za dużo. O ile ma być zorganizowane Biuro Zarządu Koła, uważa, że budżet wynoszący 10.000 zł. jest minimalnym.

Wniosek Komitetu Organizacyjnego w sprawie wysokości składki członkowskiej został po zarządzonej głosowaniu jednogłośnie przyjęty.

P. burmistrz Leśniewski postawił wniosek, aby upoważnić Zarząd do powołania do życia Komisji Organizacyjnej przedsiębiorstw i inwestycyjnej z prawem kooptacji.

P. burmistrz Skarzyński zaproponował, aby upoważnić Zarząd Koła do ułożenia i wykonania budżetu na czas do najbliższego Zjazdu (w wysokości do 10.500 zł.) naturalnie mając na względzie wydatki, poczynione już przez Komitet Organizacyjny.

W końcu uchwalono przyjąć wniosek następujący: „Zjazd delegatów miast W. B. uchwała wydrukować protokół I-go posiedzenia organizacyjnego Koła miast. Koszta druku pokryją poszczególne miasta”.

Wszystkie wnioski zostały przez Zjazd jednogłośnie przyjęte.

Na wniosek Prezydenta m. Suwałk p. Gałaja Zjazd zalecił wszystkim Zarządom miast jak najuroczyściej uczcić 10-lecie Powstania Państwa Polskiego przez fundowanie trwałych żywych pomników.

Następnie uchwalono:

„Zjazd delegatów miast W. B. stwierdzając wielkie zainteresowanie, wywołane dotychczasowymi publikacjami z dziedziny samorządu na terenie Województwa, uważa, że koniecznością jest zainicjowanie wydawnictwa z dziedziny społecznej i samorządowej”.

Zjazd wzywa Zarząd, aby w akcji tej wziął udział, a miasta wszystkie przyczynią się materialnie do pokrycia kosztów wydawnictwa”.

W końcu przemówił Naczelnik Wydziału Samorządowego Województwa Białostockiego p. Galasiewicz.

Nadmienił o częściowej krytyce wygłoszonych referatów, która często była nacechowaną niewiarą w swoje siły. Czasami jednak krytyka ta była skierowaną na niewłaściwe tory.

O ile chodzi o kwestję urzędniczą i stosunek urzędnika do reprezentacji Samorządów, należy pamiętać, że urzędnik musi być takim samym obywatelem, jak i członek reprezentacji Samorządu. Nie można stawiać żadnej różnicy między nimi, nie można twierdzić, że tylko punkt obywatelskości będzie decydował o pracy urzędnika. Nic dziwnego, że urzędnik obciążony pracą, nieraz nie może podołać swemu zadaniu.

Jeżeli w sferach urzędniczych natrafia się na braki pod względem fachowości i obywatelskości, należy starać się o należyte przeszkolenie tak urzędników, jakoteż członków Zarządów miast, wysyłając ich na odnośne kursa urzędnicze i społeczne. Uświadomienie członków reprezentacji miejskich chroni wskutek braku poczucia i zrozumienia zadań Samorządów.

Spółeczeństwo nie interesuje się pracą Samorządów do czasu wyborów. Gdy są wybory, decyduje, że wszyscy w Samorządzie byli do niczego i wybiera nowych reprezentantów.

Po ukończeniu wyborów ustaje kontakt między wyborcami, a członkami reprezentacji Samorządu.

Do szczęśliwych wyjątków pod tym względem zaliczyć

można miasto Suwalki, w którym istnieje harmonia między członkami Zarządu miasta, a społeczeństwem. Harmonia taka nie neguje krytyki, jest ona jednak koniecznością.

Koło miast będzie musiało zastanowić się nad brakiem zrozumienia zadań Samorządu zwłaszcza wśród członków małych Rad Miejskich. W większych natomiast miastach jest wprawdzie należyte zrozumienie, lecz często rozpolitykowanie pracę realną hamuje.

Koło miast czeka obowiązek wyprowadzenia tych miast małych z dotychczasowej bierności, ze stanu nieświadomości.

Przez Koło miast każde miasto będzie mogło wypowiedzieć swoje postulaty.

Zespół poważniejszej ilości członków Zarządu Koła miast wydzielonych jest zrozumiały. Siedzibą Koła jest miasto Białystok, musi więc w tym mieście być kilku członków Zarządu Koła, aby mogli zwoływać zebrania, przeprowadzać prace przygotowawcze i t. d.

Również z tego względu usprawiedliwioną jest większa ilość przedstawicieli tych miast, gdyż mają one odegrać przodującą rolę w pracach Koła a przy dobrej woli mogą dopomóc małym miastom.

Narzekania na ucisk Samorządu ze strony Władz Nadzorczych są niesłuszne.

Władza nadzorcza musi wymagać, by Samorzady miały opracowane plany swej działalności przynajmniej na przeciąg 3-letni.

Wracając do zadań Koła miast, to wskazane jest, aby miasta nie zadowolili się tylko tem, że wysłały na dzisiejszy Zjazd delegatów—tę pracę musi się dalej prowadzić.

Jeżeli wszystkie miasta w pracy nie wezmą udziału, poniosą one odpowiednie konsekwencje.

Większe miasta oprócz pracy nie będą miały z należenia do Koła większych korzyści,



WALENTY GRADZKI
Burmistrz m. Jedwabne
Członek Zarządu Koła miast W. B.

W końcu przypomniał mówca w imieniu P. Wojewody delegatom miast, że dzień 11 listopada b. r. jest 10-leciem odzyskania Niepodległości Polski. Należy więc to święto odpowiednio uczcić, najodpowiedniejszą zaś formą są żywe pomniki. Niechże więc wszystkie miasta dołożą wszelkich starań, aby rocznicę tę godnie uczcić. Jeżeli które z miast nie może uczcić żywym pomnikiem, niech położy kamień węgielny pod taki pomnik, ale pamiętać należy, aby w razie położenia kamienia np. pod budowę domu, szkoły lub ochronki, wybudować te pomniki w najbliższym roku.

Należy pamiętać o dzieciach, przyszłości narodu.

Dziecko ma prawo, abyśmy mu dali kilka chwil jaśniejszych, bo życie nie poskąpi mu trosk w wieku późniejszym.

W końcu zaznaczył ważność zdrowotności miast.

Miasto ma być bowiem ośrodkiem kultury, ma promieniować naokoło. Musi ono być czyste i zadrzewione.

Należy pamiętać, że dalszemi zamierzeniami winny być kwestje wodociągów i kanalizacji.

Wyrażając ze swej strony żywe zadowolenie, że myśl zawiązania Koła miast Województwa Białostockiego znalazła oddźwięk w umysłach reprezentantów miast, p. Galasiewicz podziękował Obecym za wzięcie udziału w obradach.

P. inż. Piekarski w końcowym swem przemówieniu zaznaczył, iż Instytut Wodociągowo-Kanalizacyjny jako instytucja, posiadająca w swem gronie wielu Samorządowców, na zwrócony do niej apel, wysłała swego Delegata dla złożenia Zjazdowi deklaracji, że w sprawach zdrowotnych, dotyczących urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, chłodni etc. Instytut jest do dyspozycji i usług poszczególnych miast.

Jako obywatele Rzeczypospolitej Polskiej będziemy dążyć, aby powierzone nam prace zostały wykonane ku pożytkowi miast i chwale Rzeczypospolitej.

W końcu p. burmistrz Wójcikiewicz poruszył jeszcze raz konieczność opracowania planu rozbudowy miast—następnie w imieniu wszystkich delegatów miast i obecnych gości podziękował p. Naczelnikowi Galasiewiczowi, Delegatowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Pastuszyńskiemu oraz Prezydentowi miasta p. Ostrowskiemu za udział w Zjeździe.

P. Naczelnik Galasiewicz wyraził podziękowanie De-

legatowi Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego p. inż. Piekarskiemu, że wziął udział w pracach Zjazdu i przyrzekł również w dalszej akcji swoją współpracę.

Słowami: „chciałbym podziękować Wszystkim za tą szczerą, dobrą wolę, która tutaj została ujawniona”—zakończył swe przemówienie.

Na tem obrady zamknięto o godz. 17-ej.

Przewodniczący Zjazdu:

(—) *Celestyn Galasiewicz.*

Sekretarze:

(—) *Emil Kandiak.*

(—) *Edward Makowiecki.*

W Y K A Z

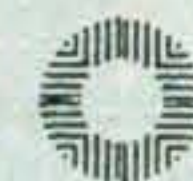
Delegatów Koła Miast Województwa Białostockiego

na I Zjazd w dniu 27.X 1928 r.

Ardziejewski Feliks	Radny m.	Augustowa
Bachórzewski Marjan	"	Ciechanowca
Bagiński Wawrzyniec	Burm. m.	Zambrowa
Bojarski Feliks	"	Supraśla
Bojarzyński Franciszek	"	Starosielce
Carewicz Paweł	"	Krynki
Dębowski Stanisław	Radny m.	Łomży
Dr. Edelsztejn Samuel	"	Białegostoku
Efros Izrael	"	Wołkowyska
Fibich Jan	Burm. m.	Tykocina
Flomenbaum Benjamin	Ławnik m.	Białegostoku
Gałąj Wawrzyniec	Prezyd. m.	Suwałk
Gecel Rubin	Radny m.	Wasilkowa
Gerwel Szczepan	"	Sejn
Gincburg Samuel	"	Sokoły
Gober Szewach	Burm. m.	Zabłudowa
Godlewski Izidor	"	Wasilkowa
Gojdel Franciszek	"	Choroszcz
Goldberg Jakób	Radny m.	Szczuczyna
Gotlib Jankiel	"	Brańska
Grądzki Walenty	Burm. m.	Jedwabne
Grzelak Aleksander	Radny m.	Wołkowyska
Halicki Piotr	Burm. m.	Augustowa
Holcman Mojżesz	Radny m.	Ostrowi Mazowieckiej
Hryniewicz Franciszek	Ławnik m.	Łomży
Hryniewicz Adam	Burm. m.	Nowy Dwór
Kac Abram	Radny m.	Stawiski
Kagan Berko	"	Brańska
Kapłan Samuel	Radny m.	Wołkowyska
Karbowski Wincenty	Burm. m.	Suchowoli
Klejnlerer Abram	Radny m.	Swisłoczy
Kluz Tadeusz	"	Goniądza
Kłopotowski Edward	"	Siemiatycz
Kołoszko Stanisław	Burm. m.	Brańska

Kulikowski Władysław	Burm. m.	Kleszczele
Kurkowski Stanisław	"	Stawiski
Lankau Mieczysław	"	Siemiatycz
Leśniewski Stanisław	"	Ostrowi Mazowieckiej
Łaskiewicz Józef	"	Skidel
Łaskiewicz Kazimierz	Wiceprez. m.	Grodna
Łokić Dominik	Burm. m.	Odelska
Łukaszewicz Joachim	"	Boćki
Madzelan Jan	Ławnik m.	Broku n/B.
Majewski Stefan	Burm. m.	Szczuczyna
Malecki Symforjan	"	Suraż
Markiewicz Witold	"	Druskienik
Moczulski Jan	Radny m.	Ciechanowca
Moniuszko Henryk	Burm. m.	Drohiczyzna n/B.
Muszyński Aleksander	Ławnik m.	Białegostoku
Myszczyński Franciszek	Burm. m.	Sejn
Dr. Niemczyk Mieczysław	Radny m.	Skidel
Niemirycz Czesław	"	Augustowa
Niszta Bendet	"	Krynek
Nordwind Wolf	"	Sokółki
Olszyński Władysław	"	Białegostoku
Ormezowski Leon	"	Ostrowi Mazowieckiej
Ostrowski Michał	Prezyd. m.	Białegostoku
Oświeciński Michał	Radny m.	Białegostoku
Otto Jan	"	Brańska
Paszkowski Konstanty	Burm. m.	Knyszyna
Pawęcki Czesław	"	Wołkowyska
Dr. Peltyn Szymon	Radny m.	Łomży
Perlitz Waclaw	Burm. m.	Grajewa
Piotrowski Kazimierz	"	Ostrołęki
Reinhard Stanisław	Radny m.	Białegostoku
Rogalewicz Kazimierz	Prezyd. m.	Grodna
Rubinkowski Roman	Ławnik m.	Ostrowi Mazowieckiej
Rybsztat Bolesław	Radny m.	Grajewa
Sankowski Aleksander	Burm. m.	Indury
Sańko Bronisław	"	Sokółki
Skarzyński Jan	"	Wysokie-Mazowieckie
Smoktunowicz Andrzej	Radny m.	Narwi
Sosnowski Władysław	Burm. m.	Goniądza
Stański Józef	Radny m.	Ostrołęki
Stasiewicz Ignacy	"	Knyszyna
Świdorski Władysław	Prezyd. m.	Łomży
Syrowicz Mojżesz	Ławnik m.	Tykocina
Szczepkowski Tomasz	Burm. m.	Rajgrodu
Szwiff Mojżesz	Radny m.	Białegostoku
Dr. Wajnberg Borys	"	Bielska Podlaskiego
Watnik Izaak	"	Wysokie Mazowieckie
Wierzba Michał	Burm. m.	Mielnika n/B.

Wilamowski Łazar	Radny m.	Zambrowa
Wileniec Michał	Burm. m.	Świsłoczy
Dr. Winer Grzegorz	Radny m.	Grajewa
Wiszowaty Aleksander	Ławnik m.	Zabłudowa
Wojcicki Józef	Burm. m.	Broku n/B.
Wojcikiewicz Henryk	"	Kolna
Wysocki Zygmunt	"	Sokoły
Zakrzewski Czesław	Prezes Rady	
	Miejsk. m.	Suwałk
Zawadzki Bolesław	Vice-prezyd.	Łomży
Dr. Ziemiński Maksymilian	Radny m.	Białegostoku
Zytko Jan	Burm. m.	Nowogrodu
Inż. Żarniewicz Władysław	Burm. m.	Bielska Podlaskiego



WYCIĄG

z P R O T O K Ó Ł U Nr. 1

posiedzenia organizacyjnego Zarządu Koła Miast Województwa Białostockiego, odbytego w sali obrad Magistratu miasta Białegostoku dnia 20 grudnia 1928 roku.

Obecni:

Imieniem Komitetu Organizacyjnego p. Celestyn Galasiewicz, Naczelnik Wydziału Samorządowego Województwa Białostockiego.

Członkowie Zarządu:

p. p. Bagiński Wawrzyniec, burmistrz m. Zambrowa, Gałaj Wawrzyniec, prezydent m. Suwałk, Hermanowski Wincenty, prezydent m. Białegostoku, Leśniewski Stanisław, burmistrz m. Ostrowi-Mazowieckiej, Łaskiewicz Kazimierz, wiceprezydent m. Grodna, Dr. Niemczyk Mieczysław, radny m. Skidla, Olszyński Władysław, radny m. Białegostoku, Perlitz Wacław, burmistrz m. Grajewa, Rogalewicz Kazimierz, prezydent m. Grodna, Wasilewski Józef, wiceburmistrz m. Wołkowysk, Dr. Ziemiński Maksymilian, wiceprezydent m. Białegostoku i inż. Żarniewicz Władysław, burmistrz m. Bielska-Podlaskiego.

Nieobecni:

p. p. Grądzki Walenty, burmistrz m. Jedwabne i Świdzki Władysław, prezydent m. Łomży zaproszenia otrzymali, lecz nieobecności swej nie usprawiedliwili.

Protokółował: p. Emil Kandiak, Kierownik Sekcji Kulturalno-Oświatowej Magistratu m. Białegostoku.

Porządek dzienny:

1. Wybór Prezesa, 2 zastępców, Sekretarza i Skarbnika,
2. Mianowanie Dyrektora biura,
3. Wybór Komisji,
4. Projekt budżetu,
5. Wolne wnioski.

Posiedzenie zagał o godz. 10³⁰ rano imieniem Komitetu Organizacyjnego, Naczelnik Wydziału Samorządowego W. B. p. Galasiewicz i powitał nowego prezydenta m. Białegostoku p. Wincentego Hermanowskiego.

1. Kooptacja p. W. Hermanowskiego na Członka Zarządu Koła.

Ponieważ dnia 29-go października 1928 r. zrezygnował ze stanowiska prezydenta m. Białegostoku pułkownik p. Michał Ostrowski, który przez to w myśl § 9 Statutu Koła miast W. B. utracił godność Członka Zarządu Koła — p. Galasiewicz postawił wniosek, aby Zarząd Koła na miejsce



STANISŁAW LEŚNIEWSKI

B, burmistrz m. Ostrowi-Mazowieckiej,
Członek Komitetu Organizacyjnego
i Zarządu Koła miast W. B.

wyżej wymienionego kooptował p. Wincentego Hermanowskiego, obecnego Prezydenta m. Białegostoku na Członka Zarządu Koła i odnośną uchwałę przedłożył na najbliższe posiedzenie Zjazdu delegatów miast do zatwierdzenia. Po krótkiej interpretacji § 9 Statutu Koła miast W. B. przez p. p. Galasiewicza, Gałaję, Łaskiewiczę, Leśniewskiego i Dr. Niemczyka — jednogłośnie przychyłono się do powyższego wniosku. Na odnośne zapytanie p. Galasiewicza postawili wnioski p. Gałaj, aby do porządku dziennego wstawić jako pierwszy punkt „odczytanie protokołu z posiedzenia I Zjazdu delegatów Koła miast W. B. z dnia 27.X.1928 r.”, a p. Leśniewski, aby na

przedostatniem miejscu porządku dziennego umieścić: „ustalenie planu pracy na najbliższą metę”.

2. Odczytanie protokołu z posiedzenia Zjazdu delegatów Koła miast.

Po przyjęciu obu wniosków odczytał p. Kandiak protokół z posiedzenia I Zjazdu delegatów Koła miast W. B. z dnia 27.X.1928 r., który przyjęto do wiadomości i wykonania.

3. Wybór Prezydium Koła.

P. Galasiewicz postawił następujący wniosek:

„W myśl § 10 Statutu Koła miast W.B. Prezydium Koła składa się z Prezesa, 2 jego Zastępców, Sekretarza i Skarbnika, wybieranych przez Zarząd Koła z pośród członków Zarządu.

Ponieważ w myśl § 1 wyżej cytowanego Statutu siedzibą Koła jest miasto Białystok, koniecznym jest dla załatwienia spraw Koła, aby tak Prezesem jakoteż Sekretarzem i Skarbnikiem byli członkowie Zarządu, zamieszkali w m. Białymstoku.

Wobec powyższego proponuję jako kandydatów na Prezesa Koła p. Wincentego Hermanowskiego, prezydenta m. Białegostoku, na Vice-Prezesów p.p. Wawrzyńca Gałaja, prezydenta m. Suwałk i Wacława Perlitz, burmistrza m. Grajewa; na Sekretarza p. D-ra Maksymiljana Ziemilskiego, vice-prezydenta m. Białegostoku, a na Skarbnika p. Mece-nasa Wacława Olszyńskiego, radnego m. Białegostoku”.

Otwierając dyskusję nad sposobem przeprowadzenia wyboru Prezydium Koła zaznaczył p. Galasiewicz, że za powyższą koncepcją przemawia przyszła działalność Koła i reprezentacja na zewnątrz, nie mniej konieczność utrzymywania stałych i najściślejszych stosunków z Województwem, a to tem bardziej, że p. Wojewoda przywiązuje wielką wagę do działalności Koła miast.

Ponieważ od należytego ukonstytuowania się Prezydium Koła wszystko zależy z jednej strony a nie chcąc z drugiej strony, aby kategoria miast średnich i małych była pokrzywdzoną — p. Dr. Niemczyk proponuje przyznanie 3 mandatów dużym miastom, a po jednym mandacie średnim i małym miastom, nadmieniając, że w zupełności wystarczy, jeżeli Prezesem i Sekretarzem będą członkowie Zarządu, w Białymstoku zamieszkali.

P. Perlitz oświadczył gotowość wycofania swej kandydatury — jeżeli tylko przez to sprawa pójdzie na właściwe tory.

P. Leśniewski nie zgadza się z wysuniętym projektem przez p. Galasiewicza i z poglądem, że Sekretarz i Skarbnik muszą być z m. Białegostoku, jako ci, którym będą przydzielone funkcje wykonawcze, to w/g jego zdania będzie załatwiał Dyrektor Biura.

Tu chodzi o reprezentacje poszczególnych typów miast, należy traktować to terytorjalnie, aby nie tylko wielkie po-

łacie Województwa były uwzględniane, ale by mieć także kontakt z najszerszym terenem średnich i małych miast.

P. Gałaj twierdzi, że podstawową rzeczą jest wybór Prezesa, Vice-prezesi to nikną — mają niejako tę czynność, co inni Członkowie Zarządu.

Co się tyczy składu przyszłego Prezydium, rzuconą została myśl — większość głosów zadecyduje. Naszem zadaniem jest skonstruować ten skład Prezydium.

Prezesem Koła winien być człowiek, któryby mógł podołać zadaniu — pełen doświadczeń, znający nawskróś Samorząd, a więc rutynowany i w kursie spraw całego Województwa, gdyż tu chodzi o pracę, a nie o honory. O ile przedstawiony kandydat na Prezesa posiada powyższe cechy, to dobrze — o ile zaś nie, to należy wystąpić z inną kandydaturą.

P. Hermanowski podziela w zupełności zdanie przedmówcy, że nie reprezentacja w ścisłym tego słowa znaczeniu czeka Zarząd Koła, lecz praca. Co się tyczy jego osoby — zastrzeżenie się przedmówcy uważa za zupełnie słuszne.

Pracując jednak dotychczas w niejednej organizacji społecznej i obrany obecnie wolą tu, społeczeństwa w chwili tak ciężkiej dla miasta Prezydentem m. tem samem ma nadzieję, że wywiąże się z narzuconego mu zadania ku zupełnemu zadowoleniu wszystkich — z praktycznego punktu widzenia popiera wniosek p. Galasiewicza, ambicje miast poszczególnych nie mogą być brane w rachubę, kończy swe przemówienie ubolewaniem, że Członkowie Zarządu przed wyborem Członków Prezydium Koła odnoszą się już zgóry z nieufnością do przedstawionych kandydatów na tych Członków.

P. Łaszkiewicz zaznaczył, że życiowo sprawę traktując, należy Prezesem wybrać Prezydenta m. Białegostoku — co się tyczy p. Hermanowskiego, nie znając Go, nie może Go zgóry kwalifikować, będzie to można przeprowadzić do-



KAZIMIERZ ŁASZKIEWICZ

b. Vice-Prezydent m. Grodna.

Członek Zarządu Koła miast W. B.

piero później w łączności z wykonywaniem przez Niego funkcji Prezesa.

Co się tyczy zaś ogólnej organizacji — to chodzi tu o obronę interesów miast — nie można przeto dać 3 miejsca większym miastom; z punktu reprezentacji interesów miast należy więcej mandatów przyznać mniejszym miastom. Wystarczy, jeżeli z m. Białegostoku wybierze się Prezes i Sekretarza, gdyż techniczną stronę będzie spełniał Dyrektor biura.

P. Dr. Niemczyk przeprowadzając interpretację § 10 Statutu Koła m. W. B. sprzeciwia się pogładowi, że wszystko musi być skoncentrowane w m. Białymstoku.

Tu nie idzie o to, że nie mamy zaufania, ale oprócz tego są jeszcze psychologiczne momenty — co lepiej odczuwają i rozumieją przedstawiciele mniejszych miast. W dalszym ciągu obstać za swym poprzednim wnioskiem.

P. Leśniewski ponownie oświadczył się za uwzględnieniem przedstawicielstwa interesów typów miast, zaznaczając, że chodzić tu będzie o ustalenie kolejności miast.

Projektuje, aby dla miast wydzielonych zostawić w Prezydjum Koła 2 miejsca (mandaty) a co do reszty mandatów wziąć za wzór przepisy § 6 Statutu i tak np. dla miast od 3, 8 i 15000 mieszkańców przyznać 1 mandat i t. d.

P. Galasiewicz oświadczył, że prowadzona dyskusja wcale go nie przekonała — o majoryzacji wielkich miast nie ma tu mowy — gdyż miasta wydzielone nie będą miały z Koła miast takich korzyści, jak małe miasta.

Proponuje, aby wybrać Komisję matkę.

Przychylnono się do tego wniosku i wybrano do Komisji-matki pp. Galasiewicza, Leśniewskiego i Rogalewicza.

P. Olszyński wycofał swoją kandydaturę, P. Hermanowski na odnośne zapytanie oświadczył, że z konieczności przyjmie mandat — poczem uchwalono większością głosów, że w skład Prezydjum należy wybrać 2 z m. Białegostoku, a 3 z innych miast.

Po półgodzinnej przerwie p. Galasiewicz zawiadomił Zebranych, że Komisja-matka zaproponowała na Prezesa Koła p. Wincentego Hermanowskiego, Prezydenta m. Białegostoku, na Vice-Prezesów p. p. Wawrzyńca Gałaja, Prezydenta m. Suwałk i D-ra Mieczysława Niemczyka, radnego m. Skidel, na Sekretarza p. D-ra Maksymiljana Ziemilskiego, Vice-Prezydenta m. Białegostoku, a na Skarbnika p. Wacława Perlitz, burmistrza m. Grajewa.

Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty, a p. Galasiewicz składając przewodnictwo na dzisiejszym posiedzeniu

serdecznie podziękował Obecnym za to, że organizacja Koła miast stała się faktem dokonanym.

P. Prezydent Hermanowski prosi p. Galasiewicza o przewodniczenie w dalszym ciągu, p. Dr. Niemczyk zaś podnosząc zasługi p. Galasiewicza, poniesione przy organizacji Koła miast — podziękował Mu serdecznie za dotychczasową pracę, prosząc o otaczanie dalej swoją opieką Koła miast, to własne dziecko, które stworzył.

4. Kooptacja p. Galasiewicza na Członka Zarządu Koła.

P. Leśniewski, podkreślając pracę p. Galasiewicza, położoną przy zorganizowaniu Koła miast, postawił wniosek:

„W uznaniu poniesionych zasług prosić p. Galasiewicza, aby wszedł w skład Zarządu Koła i brał udział we wszystkich posiedzeniach tak Zarządu, jakoteż Komisji z głosem decydującym”.

P. Perlitz popierając powyższy wniosek, nadmienił, „że nie tylko inicjatywę powstania Koła miast należy przypisać p. Galasiewiczowi, ale wogóle z chwilą objęcia przez Niego stanowiska w tutejszem Województwie — Samorząd wszedł na właściwe tory, co najbardziej odczuły małe miasta. Cześć za to panu Naczelnikowi Galasiewiczowi!”

P. Gałaj przychylił się również do powyższego wniosku, prosząc p. Galasiewicza w imieniu Zebranych o prowadzenie obrad do końca.

Po jednogłośnie przyjęciu wniosku p. Leśniewskiego postanowiono przedłożyć go Zjazdowi delegatów do zatwierdzenia.

5. Mianowanie Dyrektora Biura.

Na wniosek p. Galasiewicza uchwalono zamianować p. Emila Kandiaka, pracującego od dnia 25 czerwca 1928 r. w Komitecie Organizacyjnym Koła miast — Dyrektorem Biu-



WŁADYSŁAW OLSZYŃSKI
Członek Rady Miejskiej m. Białegostoku
i Zarządu Koła miast W. B.

ra Koła miast. Decyzję w sprawie poborów w ramach budżetu pozostawić Prezydium Koła.

Motywy powyższej nominacji było to, że p. Kandiak ma ukończone studia prawnicze, zna doskonale sprawy Samorządowe zwłaszcza miejskie, posiada długoletnią praktykę administracyjną i samorządową a nadto wypełnia obowiązki swe bardzo sumiennie. Dzięki Jego pracy i umiejętności początkowe prace organizacyjne Koła miast zostały należycie wykonane.

6. Wybór Komisji.

P. Galasiewicz proponuje, aby na podstawie uchwał Zjazdu delegatów miast W. B. z dnia 27 października 1928 roku powołać następujące osoby do niżej wyszczególnionych Komisji:

a) do Komisji Organizacyjnej i przedsiębiorstw:

na czasowego Przewodniczącego: p. prezydenta Wawrzyńca Gałaja,
na zastępcę Przewodniczącego: p. burmistrza inż. Władysława Żarniewicza,
na Członków: p. p. burmistrza Walentego Grądzkiego, burmistrza Stanisława Leśniewskiego i vice-burmistrza Józefa Wasilewskiego;

b) do Komisji Inwestycyjnej:

na czasowego Przewodniczącego: p. vice-prezydenta D-ra Maksymiljana Ziemińskiego,
na zastępcę Przewodniczącego: p. radnego D-ra Mieczysława Niemczyka,
na Członków: p. p. prezydenta Kazimierza Rogalewicza i prezydenta Władysława Świdorskiego;

c) do Komisji dla opracowania projektu rozbudowy miast:

na czasowego Przewodniczącego: p. burmistrza Wacława Perlitza,
na zastępcę Przewodniczącego: p. radnego Michała Oświecińskiego,
na Członków: p. p. burmistrzów Jana Gołgowskiego, Piotra Halickiego oraz ławnika Franciszka Hryniewicza;

d) do Komisji Rolnej:

na czasowego Przewodniczącego: p. Prezydenta Wincentego Hermanowskiego,
na zastępcę Przewodniczącego: p. burmistrza Jana Skarzyńskiego,
na Członków: p. p. Włodzimierza Jastrzębskiego, Naczelnika Wydziału Rolnictwa W. B., Czesława Pawęckiego, burmistrza i Tadeusza Szellera, Dyrektora Związku Kółek Rolniczych.

Ponieważ niektóre sprawy jak zakres działania Zarządu Koła, kompetencje Prezesa i poszczególnych Członków Prezydium Koła, sposób prowadzenia obrad etc., ma określić regulamin Koła miast, poruczyć sprawę opracowania regulaminu Koła miast t. z.

e) Komisji Regulaminowej:

do której wybrać p. p. Radnego Władysława Olszyńskiego i Vice-Prezydenta D-ra Maksymiljana Ziemińskiego.

Komisje mają prawo kooptowania dalszych członków, zwłaszcza zaleca się kooptowanie fachowców.



ANTONI RACZASZEK

Prezydent m. Grodna
i Członek Zarządu Koła miast W. B.

a zarazem uzasadnia ważność powołania Komisji Rolnej, nadmieniając, że na przedmieściach mieszkają rolnicy, którzy są wrogami miast. Kultura rolna w mieście jest gorsza, jak na wsi. Należy zająć się sprawą podniesienia dobrobytu tych rolników, zbliżyć ich do miasta, zapewnić im możliwość korzystania z tego ośrodka kultury.

P. Dr. Niemczyk popiera powyższe wywody, zaznaczając, że tej ludności należy wytłumaczyć znacznie większy pożytek, jaki będą mieli z należenia do miasta — na razie pomocnymi w tem są instruktorowie rolni, opłacani przez Sejmiki. Zadaniem Komisji będzie, aby ująć tę sprawę w odpowiednią linię.

Równocześnie przekazać Komisji Organizacyjnej do wykonania następujące uchwały Zjazdu delegatów miast W. B.:

aa) ustalenie stosunku Koła miast W. B. do Rady Wojewódzkiej,

bb) sprawę zaangażowania instruktorów,

cc) zainicjowanie wydawnictwa z dziedziny społecznej i samorządowej,

dd) sprawę wydrukowania protokołu z I posiedzenia organizacyjnego Koła miast W. B.

P. Leśniewski stawia wniosek, aby Komisji Organizacyjnej przekazać ponadto „sprawę statystyki”

P. Gałaj twierdzi, że Komisja Organizacyjna będzie co do zadań jej naznaczonych — wielkim omnibusem. Zadania te są nadzwyczaj rozległe a w dodatku zwiększa się je przez dołączenie sprawy statystyki, przeglądanie i studjowanie budżetów wszystkich miast etc. co wymaga pracy przez miesiące. Proponuje przeto podział jej na Podkomisje.

P. Hermanowski sprzeciwia się temu, będąc zdania, że to już będzie wewnętrzna sprawa Komisji.

P. Gałaj w dalszym ciągu powątpiewa, czy prace, jakie mają wykonywać poszczególne Komisje — będą one mogły urzeczywistnić.

P. Leśniewski jest za skomasowaniem dwu Komisji, które mają działalność pokrewną tematem a mianowicie inwestycyjnej i przedsiębiorstw w jedną, a nadto ustalić nową Komisję „ogólno-organizacyjną”, która zajęłaby się statystyką.

P. Dr. Niemczyk wyjaśniając, że Komisja Organizacyjna jest to Komisja, która ustala pracę danego Związku, ustala stosunek Związku do innych ciał organizacji, jest ona najważniejszą i winna być pomocą wszystkim innym — podtrzymuje wniosek p. Leśniewskiego, aby do niej należały sprawy organizacyjne i statystyczne. Sprawy przedsiębiorstw należy poruczyć Komisji Inwestycyjnej, której zadaniem jest sprawa pożyczek, inwestycji, przedsiębiorstw, elektrownia, rzeźnia i t. d. Sprawy budżetowe natomiast winne należeć do Podkomisji Organizacyjnej.

P. Łaszkiewicz zaznaczył, że na razie nie warto dyskuutować nad podziałem pracy poszczególnych Komisji, samo życie popchnie nas do należenia do tej lub innej Komisji. Nadmieniał przytem, że do poszczególnych Komisji w przedłożonym przez p. Galasiewicza projekcie, niema wybranych Sekretarzy a nadto w skład Komisji wchodzi członkowie, nie należący do Zarządu. Przytem faktycznie prawie wszystko zwalono na 2 Komisje Organizacyjną i Przedsiębiorstw.

P. Galasiewicz w odpowiedzi na to oświadczył, że każda Komisja wybiera sobie wśród swych członków Sekretarza a w skład Komisji może wejść każdy radny a nawet można kooptować z poza osób, zajętych w Samorządzie — specjalnie zaś fachowców. Nadmieniał przytem, że Wydział Samorządowy W. B. ma dużo materiału, zebranego z poszczególnych miast całego Województwa, są budżety wszystkich miast, odnośne zestawienia etc. Koło miast W. B. winno jednak postarać się o wykresy trójwymiarowe na ogólnokrajową wystawę w Poznaniu, nad tem winna zastanowić się odnośna komisja i wejść w kontakt ze Związkiem miast w Warszawie.

P. Dr. Ziemiński prosi, aby cofnięto jego kandydaturę na Przewodniczącego Komisji Inwestycyjnej — zgadzając się pozostać w składzie członków tej Komisji, do czego przychylnono się, wybierając Przewodniczącym Komisji Inwestycyjnej p. Prezydenta Kazimierza Rogalewicza a na trzeciego członka p. Vice-Prezydenta Kazimierza Łaszkiewicza. Wobec tego, że p. Dr. Niemczyk zrzekł się godności zastępcy Przewodniczącego w powyższej Komisji na rzecz p. Łaszkiewicza, wszedł tenże na jego miejsce.

Po poddaniu pod głosowanie wniosku p. Leśniewskiego, przyjęto go t.j. zgodzono się na wybór pięciu Komisji a mianowicie:

a) Organizacyjnej, b) Inwestycyjnej i Przedsiębiorstw, c) dla opracowania projektu rozbudowy miast, d) rolnej i e) regulaminowej.

Przedłożoną przez p. Galasiewicza listę Członków ze zmianami wyżej naprowadzonemi co do składu Komisji (Inwestycyjnej i Przedsiębiorstw) przyjęto przez aklamację.



KAZIMIERZ ROGALEWICZ
B. Prezydent m. Grodna.
Członek Komitetu Organizacyjnego
i Zarządu Koła miast W. B.

7. Upoważnienie do dysponowania funduszami Koła.

Komitet Organizacyjny Koła miast W. B. ulokował w Oddziale Białostockim Banku Gospodarstwa Krajowego dla Koła miast W. B. na rachunku bieżącym konto Nr. 397 gotówkę w kwocie zł. 1.212.—

Zarząd Koła miast W. B. postanowił upoważnić do dysponowania tym funduszem p. Prezesa Koła a w Jego nieobecności p. Vice-Prezesa t. j. urzędującego zastępcy Prezesa względnie p. Skarbnika Koła.

Do podjęcia gotówki potrzeba podpisu jednego z powyższych Członków Prezydium Koła.

O treści niniejszej uchwały zawiadomić Dyрекcję Oddziału Białostockiego Banku Gospodarstwa Krajowego.

8. Sprawa zezwolenia na używanie herbów 4 miast wydzielonych W. B. na okrągłej pieczęcie Koła miast.

Co się tyczy okrągłej pieczętki, jaką ma używać Koło miast W. B. po wyczerpującej dyskusji, w której brali udział p.p. Galasiewicz, Gałaj, Hermanowski, Leśniewski, Łaszkiewicz, Dr. Niemczyk i Perlitz — wyłoniły się 3 wnioski:

a) p. Galasiewicza za umieszczeniem na tej pieczęcie herbu miasta Białegostoku (Orzeł i Pogoń) i napisu „Koło miast Województwa Białostockiego”,

b) p. Leśniewskiego za herbami dawnych Województw, które mieszczą się na terenie obecnego Województwa,

c) p. Łaszkiewicza za herbami 4 miast wydzielonych W. B.

Wniosek p. Łaszkiewicza został większością głosów przyjęty — wobec czego w myśl reskryptu Województwa Białostockiego z dnia 6.XII 1928 r. Nr. SM 8093/28 (Okólnik Nr. 235 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28.XI-28 r. Nr. SS 1720/Łódź) uchwalono odnieść się do Rad Miejskich w Białymstoku, Grodnie, Łomży i Suwałkach o zezwolenie na używanie okrągłej pieczętki z herbami tych miast.

9. Budżet Koła miast.

Następnie zatwierdzono następujący preliminarz budżetowy Koła miast Województwa Białostockiego na rok 1928/29.

WYDATKI:

1. Pobory Dyrektora Biura	
Zł. 600 miesięcznie x 12	Zł. 7.200
2. Wynagrodzenie djetarjuszki-maszynistki	
Zł. 100 mies. x 12	Zł. 1.200
3. Wydatki kancelaryjne:	
druki, księgi biurowe, rachunkowe, porto, telegramy, telefon	Zł. 40
miesięcznie x 12	Zł. 480
4. Djety i wyjazdy (delegacje) Prezydjum Koła.	
Dwa wyjazdy miesięcznie x 12 = 24, za 1 dzień djety po Zł. 20, więc licząc na każdy wyjazd 2 dni t.j. 48 x Zł. 20 = Zł. 960. Bilety jazdy Zł. 500. Razem	Zł. 1.460
5. Nieprzewidziane wydatki	Zł. 160
R a z e m	Zł. 10.500

DOCHODY:

Składka roczna Członków Koła w wysokości 3 gr. od ogólnej ilości ludności w miastach Województwa Białostockiego, t. j. 350.000 x 3	Zł. 10.500
R a z e m	Zł. 10.500

10. Pokrycie wydatków Komitetu Organizacyjnego Koła Miast.

W dalszym ciągu uchwalono:

zaakceptować poczynione przez Komitet Organizacyjny Koła miast Województwa Białostockiego wydatki w kwocie Zł. 400 tytułem wynagrodzenia Sekretarza Komitetu i maszynistki.

11. Pokrywanie kosztów delegacji Członków Zarządu Koła.

Na wniosek p. Dra. Niemczyka zwrócić się do Magistratów wszystkich miast, aby wstawiły do budżetu na rok 1929/30 odpowiednie kwoty na pokrycie wydatków, związanych z delegacjami Członków Zarządu Koła na posiedzenia Zarządu, Komisji etc.

12. Miejsce i sposób naznaczania posiedzeń Komisji.

Posiedzenia poszczególnych Komisji naznaczać w mieście Białymstoku z tego względu, że praca Komisji jest ściśle związaną z pracą Prezydjum Koła, w tym celu winien Przewodniczący Komisji porozumieć się z Dyrektorem Biura, którego upoważniono do zapraszania Członków Komisji na posiedzenia.

13. Plan działalności Zarządu Koła miast i poszczególnych Komisji.

Zobowiązać Prezydjum Koła i odnośne Komisje, aby do końca stycznia 1929 roku opracowały plan działalności Zarządu Koła i poszczególnych Komisji.

14. Sposób obliczania składek rocznych.

Odnosnie do poboru składek rocznych jako stan zaludnienia każdego miasta uznać tę liczbę za aktualną, którą Zarządy miast podadzą Kołu miast na podstawie swych obliczeń, przeprowadzonych w uwzględnieniu przyrostu naturalnego i innych okoliczności.

15. Popieranie wytwórczości krajowej.

Na wniosek p. Galasiewicza odnieść się do wszystkich miast z następującym apelem:

Kinoteatr to dziś jeden z najpotężniejszych środków szerzenia wiedzy i kultury wśród najszerzych warstw. Ponieważ statystyka wykazuje, że np. 80% produkcji filmowej niemieckiej ma zbyt w Polsce, konieczną jest rzeczą, by społeczeństwo zajęło się sprawą poparcia przede wszystkim produkcji rodzimej.

Jako zasadnicze wytyczne należałoby przyjąć:

a) popierać z zagranicznych filmów tylko wysoko wartościowe, naukowe, etyczne i t. p.

b) popierać wytwórczość krajową na tem polu — przez ulgi podatkowe i t. d.

PROTOKÓŁ Nr. 2.

z posiedzenia Zarządu Koła miast Województwa Białostockiego, odbytego w dniu 27.X 1929 r. w sali obrad Magistratu miasta Białegostoku.

Obecni:

Przewodniczący Prezes Koła miast p. Wincenty Hermanowski.

Członkowie Zarządu:

p. p. Wawrzyniec Bagiński, Celestyn Galasiewicz, Wawrzyniec Gałaj, Walenty Grądzki, Dr. Mieczysław Niemczyk, Władysław Świdorski, Dr. Maksymilian Ziemilski i Władysław Olszyński.

Przedstawiciele miast Grodna: p. p. Antoni Rączaszek i Owsiej Suchowlański.

Nieobecni:

Członkowie Zarządu: p. p. Józef Wasilewski i inż. Władysław Żarniewicz bez usprawiedliwienia.

Protokółował: p. Dyrektor biura Koła m. Emil Kandiak.

Porządek dzienny:

I. Odczytanie protokołu z organizacyjnego posiedzenia Zarządu Koła miast Województwa Białostockiego z dnia 20.XII 1928 roku.

II. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła miast Województwa Białostockiego.

III. Tymczasowa kooptacja Członków Zarządu Koła miast w miejsce p. p. Stanisława Leśniewskiego, Kazimierza Łaskiewicza, ś. p., Wacława Perlitza i Kazimierza Rogalewicza.

IV. Wybór Skarbnika Koła miast W. B.

V. Projekt Związku międzykomunalnego dla zabezpieczenia praw emerytalnych pracownikom samorządowym. Refer. p. Naczelnik Galasiewicz.

VI. Udział Koła miast W. B. w akcji wydawniczej Towarzystwa „Lechja”. Refer.: p. Naczelnik Galasiewicz.

VII. Sprawa zwołania Zjazdu delegatów miast W. B.

VIII. Wolne wnioski.

Po zagajeniu posiedzenia przez Prezesa o godzinie 11 uczczono przez powstanie pamięć zmarłego tragiczną śmiercią ś. p. Wacława Perlitz, burmistrza m. Grajewa, Członka Zarządu i Skarbnika Koła miast.

Po odczytaniu i przyjęciu

I. protokołu z organizacyjnego posiedzenia Zarządu Koła miast W. B. z dnia 20.XII 1928 roku.

P. Rączaszek zwrócił się z apelem, aby w przyszłości zaniechać odczytywania protokołu z poprzedniego posiedzenia, wobec tego, że odpis protokołu przesyłany jest do Zarządów wszystkich miast W. B., a tem samem Członkowie Zarządu Koła miast są zaznajomieni z treścią protokołu—lecz jedynie zgłaszać ew. poprawki w protokóle.

Dyrektor biura p. Kandiak złożył:

II. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła miast W. B.

Koło miast Województwa Białostockiego powstało 27.X 1928 roku. Celem zaznajomienia się ze stanem gospodarki poszczególnych miast tut. Wojew. pod każdym względem a tem samem z potrzebami tych miast, Koło miast zebrało dokładną monografię miast i dane statystyczne, dotyczące obszarów miast, ilości mieszkańców, budżetów, majątku komunalnego, przedsiębiorstw i zakładów użyteczności publicznej, dróg i placów publicznych, pożarnictwa, oświaty, kultury i sztuki, zdrowia publicznego, opieki społecznej, weterynarii i długów powyższych miast.

Równocześnie postarano się w drodze ankiety o skład Rad Miejskich i Zarządów miast w tut. Województwie z procentowem wyszczególnieniem ich członków pod względem narodowościowym, wykształcenia i zawodu, plan działalności Magistratów i statystykę organizacji pracy w poszczególnych Magistratach t. j. statuty etatów stanowisk służbowych pracowników miejskich i podział czynności pracy tak wśród członków Zarządu miasta jakoteż wśród poszczególnych pracowników miejskich.

W myśl uchwał Komisji Organizacyjnej Koła miast zaprojektowano:

1) rozdzielić organizację pracy na dwie części:

a) regulamin wewnętrzny urzędowania biura z uwzględnieniem fachowości i społecznego charakteru pracy;

b) organizację wewnętrzną pracy;

2) Postanowiono zwołać Zjazd delegatów miast i Inspektorów Samorządu Gminnego, ułożyć regulamin odrębny dla miast do 5000 ludności, do 15000 ludności i powyżej tej liczby i przygotować referaty p. t.: „Fachowe wykształcenie pracowników” i „Społeczne wykształcenie pracowników”.

3) Celem należytego wykszolenia personelu poczynić usilne starania o urządzenie kursów dla pracowników miejskich poszczególnych działów mając przytem na względzie pouczenie ich o sposobie odnoszenia się tak do spraw, jakoteż do interesantów, ujęcie przez nich ogólnych potrzeb miasta i zdawania sobie sprawy z tego, w jaki sposób należy dążyć do zaspokojenia tych potrzeb.

4) Zorganizować referat statystyczny i kulturalno-oświatowy, które nie dadzą się podciągnąć pod zwykły strychulec biurokratyczny, oraz rozpatrzyć zakres działania referatu administracyjnego a mianowicie działu poruczonego zakresu działania gmin.

5) Rozpatrzyć sprawę zabezpieczenia interesów ludności miejskiej w osadach o charakterze miasteczek (nie mających praw miast) oraz sprawę ich rozwoju pod względem kulturalnym.

6) Odnieść się do p. Wojewody z prośbą o udzielenie przedstawicielom poszczególnych miast możliwości współpracy z głosem doradczym w Wydziale Wojewódzkim i Komisjach Rady Wojewódzkiej odnośnie do spraw miejskich, gdyż w/g zdania Członków Komisji Organizacyjnej, Rada Wojewódzka nie uwzględnia istotnych potrzeb Samorządu miejskiego; o ile w niej będą przedstawiciele Samorządu miejskiego, mogą udzielać fachowych informacji w sprawach miejskich.



OWSIEJ SUCHOWLAŃSKI

Vice-Prezydent m. Grodna.

Członek Zarządu Koła miast W. B.

7) Również wystąpić do p. Wojewody z prośbą o spowodowanie, aby Sejmiki przy wyborze członków Wydziału Powiatowego uwzględniały konieczność powołania w skład

członków Wydziału również i przedstawiciele interesów miejskich, którymi nie koniecznie musi być burmistrz względnie wójt a przeciwnie zasadniczo ani wójt ani burmistrz nie powinien nim być.

8) Wstawić do budżetu Koła Miast na r. przyszły odpowiednią kwotę na zaangażowanie instruktora względnie inspektora rolnego.

9) Domagać się, aby Koło miast W. B. jako poważna organizacja samorządowa miała swoją reprezentację w Zarządzie Związku Miast Polskich i aby poddać rewizji dotychczasowy sposób wyboru Członków Zarządu Związku Miast Polskich, stawiając wniosek, aby Koła miast poszczególnych Województw Rzeczypospolitej Polskiej jako organizacje obowiązkowo wchodziły przez swych przedstawicieli w skład Zarządu Związku Miast Polskich.

Opracowany przez Komisję regulaminową Koła miast projekt regulaminu Zarządu Koła miast W. B. i regulaminu obrad Zarządu Koła miast W. B. ustalono w następującym brzmieniu:

REGULAMIN

Zarządu Koła miast Województwa Białostockiego.

§ 1.

Zarząd Koła miast Województwa Białostockiego składa się z 14 członków wybieranych przez Zjazd Delegatów miast Województwa Białostockiego na lat 3 z pośród członków Zarządu miasta względnie Rad Miejskich.

§ 2.

W razie ustąpienia prezydenta względnie vice-prezydenta jednego z miast wydzielonych Wojew. Biał. automatycznie wchodzi w jego miejsce nowopowołany prezydent względnie vice-prezydent.

W wypadkach ustąpienia członka Rady Miejskiej—wyznacza jego następcę odnośna Rada Miejska; w razie ustąpienia członka Zarządu miasta (Magistratu) wyznacza jego następcę odnośny Magistrat. Wybór ten jest ważnym do czasu najbliższego Zjazdu delegatów Koła miast Województwa Białostockiego.

§ 3.

Zarząd wybiera z pośród siebie w tajnym Głosowaniu i większością głosów, Prezesa, 2 jego zastępców, Sekretarza i Skarbnika na przeciąg swojej kadencji.

§ 4.

Zarząd Koła kieruje sprawami Koła zgodnie z przepisami statutu i postanowieniami ogólnych zebrań oraz rozporządza funduszami Koła w granicach uchwalonego budżetu.

Zarząd opracowuje na okres swojej kadencji ogólny plan działania Zarządu.

W szczególności do Zarządu należy:

a) mianowanie Dyrektora biura Koła i zawarcie z nim umowy na okres nie dłuższy niż na trzy lata,

b) ustanowienie etatów dla urzędników biura Koła i statutu urzędników biura,

c) uchwalenie rocznego budżetu biura Koła.

d) wyznaczanie Delegatów Koła w razie potrzeby,

e) zwoływanie ogólnych zebrań, układanie porządków dziennych tych zebrań i przygotowywania wszelkich spraw na Zjazd delegatów Koła.

§ 5.

Organem wykonawczym Zarządu Koła jest Prezydium Koła, które załatwia najpilniejsze sprawy samodzielnie z tem, że winno je przedłożyć Zarządowi na najbliższym posiedzeniu.

§ 6.

Zarząd wybiera z pośród siebie Komisję w miarę potrzeby wyznaczając równocześnie Przewodniczącego.

§ 7.

Komisje mogą być stałe lub czasowe. Ilość stałych komisyj określa Zarząd.

§ 8.

Na posiedzeniach Komisyj mogą być obecni i inni Członkowie Zarządu, jak również i zaproszeni rzeczoznawcy z poza grona Zarządu, jednak bez głosu stanowczego.

§ 9.

Zarząd Koła może przekazywać Prezydium Koła i Komisjom uprzednie rozpatrzenie spraw lub też definitywne ich załatwienie, co winno być zaznaczone w uchwale Zarządu.

§ 10.

Prezydium Koła i Komisje Zarządu obowiązują regulamin Zarządu Koła. Komisje składają w końcu roku lub w razie potrzeby Zarządowi Koła sprawozdanie ze swojej działalności.

§ 11

Prezes lub zastępujący go Vice-prezes reprezentuje Koło miast na zewnątrz, wprowadza w wykonanie uchwały Zjazdu Delegatów miast i Zarządu Koła i czuwa nad ich wykonaniem; załatwia sprawy osobowe personelu w ramach statutu urzędników biura, zwołuje posiedzenia Zarządu i przewodniczy na nich; nadzoruje czynności biura Koła.

§ 12.

Dyrektor biura Koła załatwia sprawy Koła przy pomocy biura.

REGULAMIN

Obrad Zarządu Koła miast Województwa Białostockiego.

§ 1.

Posiedzenia Zarządu odbywają się w miarę potrzeby. Posiedzenia zwołuje Prezes Zarządu.

§ 2.

Prezes Zarządu może zwołać posiedzenie Zarządu w każdym czasie, jeżeli uzna to za potrzebne; zobowiązany zaś jest zwołać posiedzenie na żądanie pisemne 7-miu Członków Zarządu.

§ 3.

Wezwania na posiedzenie wysyłane są do Członków Zarządu przynajmniej na tydzień przed posiedzeniem. W razie nagłych wezwania mogą być wysyłane telegraficznie na dwa dni przed posiedzeniem, do pisemnego wezwania dołącza się porządek dzienny, oraz odpis protokołu posiedzenia poprzedniego.

§ 4.

Posiedzenia Zarządu są prawomocne, o ile uczestniczy w nich przynajmniej 7-miu członków, w tem Prezes, lub zastępujący go Vice-Prezes Zarządu.

§ 5.

Na posiedzeniu Zarządu przewodniczy Prezes, lub zastępujący go Vice-Prezes.

Przewodniczący pilnuje kolei rozważania spraw, udziela głosu, przestrzegając, by mówcy nie odbiegali od tematu i ściśle stosowali się do zasad, objętych niniejszym regulaminem.

§ 6.

Porządek dzienny posiedzeń Zarządu ustala Prezes.

§ 7.

Wszystkie wnioski powinny być zgłaszane na piśmie.

§ 8.

Wnioski i zapytania nagłe komunikowane są Przewodniczącemu na piśmie i po uchwaleniu nagłości wchodzi pod obrady Zarządu na tem samym posiedzeniu. O przyjęciu lub odrzuceniu nagłości rozstrzyga Zarząd po wysłuchaniu więcej, niż jednego głosu za nagłością i jednego przeciw. Wnioski nagłe są rozpatrywane w tej kolej, w jakiej zostały zgłoszone.

§ 9.

Wszelkie sprawy na posiedzeniach Zarządu rozstrzygają się prostą większością głosów.

W razie równości głosów, rozstrzyga głos Przewodniczącego.

§ 10.

W sprawach osobistych Przewodniczący z własnej inicjatywy lub na żądanie dwóch Członków Zarządu zarządza głosowanie tajne.

W innych wypadkach tajne głosowanie odbywa się na żądanie większości obecnych Członków Zarządu.

Również na życzenie dwóch Członków odbywa się głosowanie imienne z adnotacją w protokole.

§ 11.

Członek może postawić wniosek formalny o zamknięcie lub przerwanie dyskusji. W obu wypadkach Przewodniczący odczytuje listę mówców, poczem zarządza głosowanie.

Po uchwaleniu zamknięcia dyskusji głos otrzymują jedynie zapisani na liście mówców, po uchwaleniu przerwania dyskusji głos otrzymuje jedynie referent.

§ 12.

Mówca w dyskusji może zabierać głos najwyżej dwa razy.

§ 13.

Członek Zarządu, nie godzący się na uchwały większości, ma prawo żądać zaznaczenia w protokole swego odrębnego zdania.

§ 14.

W razie nieobecności Prezesa Zarządu wszystkie prawa i obowiązki Prezesa—jako Przewodniczącego—przechodzą na zastępującego go Vice-prezesa.

§ 15.

Na posiedzeniach Zarządu mogą być obecni, urzędnicy biura lub też osoby specjalnie zaproszone, o potrzebie obecności rozstrzyga Przewodniczący.

§ 16.

Protokoły z posiedzeń Zarządu prowadzi powołany przez Przewodniczącego urzędnik biura.

Protokoły zapisywane są do oddzielnej książki i zatwierdzane na następnym posiedzeniu Zarządu.

Protokoły po przyjęciu ich przez Zarząd podpisywane są przez Przewodniczącego zebrania i Dyrektora biura.

Celem umożliwienia głównie małym miastom uzyskania kredytów na inwestycje miejskie w myśl uchwał **Komisji inwestycyjnej i przedsiębiorstw** odniesiono się do wszystkich miast z odnośną ankietą dla zorientowania się w całości kształcie ich potrzeb.

Wobec zapowiedzianego na dzień 5. II. 1929 r. przyjazdu Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego p. Gen. Góreckiego do Białegostoku, Koło miast mając odnośne dane, miało zamiar przedstawić Mu zapotrzebowania poszczególnych miast na cele inwestycyjne z prośbą o rozdział potrzebnej na cele inwestycyjne w wszystkich miast ogólniej kwoty około 8.000.000 zł. (jak to wykazała przeprowadzona ankietą) i przyznania kredytu przynajmniej w wysokości pewnej części tej kwoty dla miast najbardziej potrzebujących tego kredytu na dokończenie rozpoczętych inwestycji.

Z powodu odwołania przyjazdu p. Gen. Góreckiego



JÓZEF WASILEWSKI
Vice-Burmistrz m. Wołkowysk
Członek Zarządu Koła miast W. B.

p. Prezes Koła miast W. B. osobiście interweniował kilkakrotnie w Banku Gospodarstwa Krajowego w powyższej sprawie, lecz bezskutecznie a to z braku gotówki w r. b.

Zakres działania Komisji inwestycyjnej i przedsiębiorstw ujęto w następujące punkta:

1) Ewidencja stanu faktycznego liczebności ludności poszczególnych miast celem określenia (skali) rozmiaru zamierzonej inwestycji,

2) Ewidencja potrzeb inwestycyjnych poszczególnych miast i możliwości finansowych miasta dla zabezpieczenia kredytu inwestycyjnego,

3) Ścisłe przytrzymywanie się planu inwestycyjnego, określonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego co do podziału inwestycji miejskich na trzy grupy według kolejności, szybkości ich wykonania, i rentowności (pilności potrzeb),

4) specjalne zajęcie się sprawą elektryfikacji miast w porozumieniu z odpowiednimi czynnikami,

5) Racjonalizacja istniejących przedsiębiorstw miejskich celem podniesienia ich rentowności,

6) utrzymanie kontaktu z władzami państwowymi i instytucjami finansowymi w celu uzyskania ułatwień przy interwencji w zamierzeniach kredytowych,

7) opinjowanie podań o pożyczki inwestycyjne,

8) współdziałanie z Zarządami poszczególnych miast przy staraniach o wyjednanie kredytu inwestycyjnego.

Komisja dla opracowania projektu rozbudowy miast uważając, iż akcja ta winna być planową oraz podjętą i prowadzoną przez gminy miejskie w celu poprawy stosunków mieszkaniowych i ożywienia ruchu budowlanego—postanowiła zwrócić się do wszystkich miast Województwa Białostockiego z odnośnym kwestjonariuszem dla konkretnego ujęcia tej kwestji, zakreślając sobie równocześnie następujący program swej pracy:

1) ułożenie planu rozbudowy miast,

2) stworzenie odpowiedniego zapasu gruntów pod budowę domów,

3) organizowanie i prowadzenie miejskiej wytwórni materiałów budowlanych,

4) budowanie domów mieszkalnych i

5) popieranie wszelkiej inicjatywy w zakresie akcji budowlanej.

Praca tej Komisji nie posunęła się naprzód z braku odpowiedzi ze wszystkich miast na rozesłany kwestionariusz. (Odpowiedzi nie nadeszło 12 miast, a mianowicie: Dąbrowa, Druskieniki, Goniądz, Grodno, Krynki, Narew, Nowogród, Nowy-Dwór, Ostrów-Mazowiecki, Skidel, Sokółka i Wasilków).

W dziedzinie racjonalizacji rolnictwa na terenie przedmieść—**Komisja rolna** uważała za wskazane:

1) odnieść się do wszystkich miast,

a) aby powołały Komisje rolne przy Radach Miejskich, które miałyby ogólną pieczę nad podniesieniem poziomu gospodarki rolnej na terenie miast, przez uprzemysłowienie jej poszczególnych gałęzi oraz komasację i meljorację gospodarstw tychże, a w tym celu,

b) posilkować się instruktorami rolnymi przy Sejmikach Powiatowych, względnie, o ile są przeciążeni pracą w powiecie, aby miasta wstawiły do budżetu potrzebne kredyty na ten cel, co w rezultacie dałoby możliwość przeniesić poszczególne jednostki gospodarcze z peryferji miast za miasto, a tem samem stworzyć teren dla rozbudowy miasta przez ewent. wykupienie potrzebnych na ten cel gruntów.

2) Dokonać topograficznego podziału obszaru Województwa Białostockiego celem konkretnego ujęcia stanu faktycznego stosunków rolnych,

3) ująć cyfrowo obszary rolne przed przystąpieniem do akcji komasacji,

4) stworzyć organizacje rolników miejskich celem zjednoczenia ich dla komasacji i uświadczenia pod względem intensyfikacji i uprzemysłowienia gospodarstw rolnych,

5) zasięgać informacje gospodarcze w Związkach rolniczych,

6) prowadzić akcję propagandowo-odczytową o (komasacji, uprzemysłowieniu i intensyfikacji) ulepszeniu gospodarstw rolnych na peryferjach miasta,

7) opracować ankietę celem zebrania potrzebnego materiału dla akcji komasacyjnej.

Mając na względzie doniosłe znaczenie Powszechnej Wystawy Krajowej, będącej przeglądem dorobku całej Rzeczypospolitej Polskiej za czas 10-letniego Jej istnienia i uważając, że zwiedzenie jej winno stać się najświętszym obowiązkiem narodowym każdego obywatela Rzeczypospolitej—Koło Miast W. B. spowodowało, że prawie wszystkie miasta, względnie Członkowie reprezentacji miejskich oraz

pracownicy /miejscy zwiedzili Pow. Wystawę Krajową. Z tego też powodu zaniechano pierwotnej myśli organizowania osobnej wycieczki.

Dla podniesienia kulturalnego rozwoju miast w Województwie Białostockiem Koło miast rozpatruje możliwości i sposoby zrealizowania propozycji zamiany stałego teatru miejskiego w Grodnie, jedynej placówki żywego słowa, służącej celom kulturalnym w tut. Województwie, na teatr objazdowy Województwa Białostockiego z siedzibą w Grodnie z tem, aby miasta Województwa Białostockiego, do którychby teatr ten w pewnych stałych dniach każdego miesiąca zjeżdżał na występy, wzięły solidarnie proporcjonalny udział w subwencjonowaniu go.

Na zarządzoną w tym względzie ankietę nadeszło dotychczas 21 miast, a mianowicie: m. Boćki, Brańsk, Choroszcz, Drohiczyn, Druskieniki, Jedwabne, Kleszczele, Kolno, Łapy, Odelsk, Ostrołęka, Rajgród, Sejny, Sokoły, Suchowola, Supraśl, Suraż, Świsłocz, Tykocin, Wysokie-Mazowieckie i Zabłudów odpisy powziętych uchwał swych Rad Miejskich, przyczem Rady Miejskie m. Sejn i Zabłudowa uzależniły wzięcie udziału w subwencjonowaniu teatru objazdowego od wysokości przypadającej na ten cel składki, m. Kolna i Łap postanowiły mieć tę akcję na względzie przy układaniu budżetu dodatkowego, Rady Miejskie reszty wyżej wyszczególnionych miast kategorycznie odmówiły się na razie od subsydjowania teatru objazdowego z braku odpowiednich funduszy.

Pomijając różne interwencje w bieżących sprawach poszczególnych miast w Urzędzie Wojewódzkim, w Izbie Skarbowej i innych Urzędach oraz instytucjach, jak w Stoczni Gdańskiej, Zakładach Mechanicznych „Ursus” w sprawie elektryfikacji małych miast i t. p. Koło miast Województwa Białostockiego za pośrednictwem specjalnie wyłonionego Komitetu Redakcyjnego opracowuje „Informator Powszechny Województwa Białostockiego”.

Koło miast W. B. bierze nadto udział przez specjalnych Delegatów w akcjach społecznych, jak niesienie pomocy Wileńszczyźnie, w akcji przeciw-powodziowej, w Komitecie budowy domów ludowych im. Marszałka Piłsudskiego, w Wojewódzkiej Komisji do spraw kolonji letnich, w Wojewódzkiej Komisji dla przedwstępного przygotowywania materiałów do ustalenia urzędowej nomenklatury miejscowości w Polsce i t. p.

Na terenie Województwa Białostockiego aktualną jest obecnie akcja elektryzacji miast. Sprawa ta jest przedmiotem obrad specjalnej komisji.

Pierwsze te czynności Koła miast W. B. spotkały się z żywym zainteresowaniem ludności miejskiej na terenie Województwa, czego dowodem jest ta okoliczność, że z 49 miast W. B. nie należą do Koła tylko 2 miasta: Dąbrowa i Łapy.

Z żalem jednak stwierdzić należy, że większa część miast zalega z składkami członkowskimi tak za rok ubiegły jakoteż za rok bieżący, co bezwątpienia na rozwój i działalność Koła miast dodatnio nie wpływa; z drugiej strony z powodu braku ilości ludzi, z powodu zaabsorbowania ciężką pracą Członków Zarządów miast, praca w poszczególnych komisjach przewleka się.

Nie mniej jednak na podstawie dotychczasowych rezultatów oraz stopnia zainteresowania się ludności zadaniami Koła, można żywić nadzieję, że drugi rok działalności Koła miast Województwa Białostockiego będzie wydawniejszy w swej pracy.

W związku z tem sprawozdaniem wywiązała się wyczerpująca dyskusja, w której p. Dr. Niemczyk sprzeciwił się redakcji § 2 regulaminu Zarządu Koła, będąc zdania, że w razie ustąpienia prezydenta wzgl. vice-prezydenta jednego z miast wydzielonych W. B. nie powinien wchodzić automatycznie w jego miejsce nowopowołany prezydent wzgl. vice-prezydent, lecz delegat miasta, mający mandat Rady Miejskiej.

P. Galasiewicz zaznaczył, że postanowienie tego §-u jest tylko przejściowe. Zarząd Koła ma prawo kooptowania czasowo w miejsce ubywających członków i winien przytem trzymać się zasady, aby kooptować z pośród członków Reprezentacji tych samych miast, z których Członkowie Zarządu ubyli.

Postawił następujący wniosek:

Treść § 2 regulaminu ustala się:

W razie ustąpienia Członka Zarządu, Zarząd kooptuje na jego miejsce nowego Członka z grona Reprezentacji odnośnego miasta. Wybór ten jest ważnym do czasu najbliższego Zjazdu Delegatów Koła miast.

W dalszym ciągu poruszył p. Galasiewicz sprawę osad miejskich, których jest 35 w tut. Województwie, a interesa ich nie są uwzględniane przez Rady Gminne. Zaproponował, aby osady te miały swoje własne podbudżety, któreby układała Rada przyboczna przy sołtysie. Należy sprawę tę przekazać Komisji Organizacyjnej.

Odnosnie do elektryfikacji miast p. Galasiewicz podał do wiadomości, że Stocznia Gdańska skłonna jest przeznaczyć około 100.000 dolarów, jako udział na kapitał zakładowy na cele elektryfikacji miast W. B.

Należałoby rozważyć formę prawną tej akcji. Prosił o przekazanie tej sprawy Komisji Inwestycyjnej.

P. Dr. Niemczyk dzieląc zdanie p. Galasiewicza przychylił się do wniosku w sprawie zmiany redakcji § 2 regulaminu Zarządu; co do osad miejskich był za stworzeniem podbudżetów, o ile na to będzie miała wpływ Reprezentacja ludności miejskiej.

Oświadczył się za przekazaniem propozycji Stoczni Gdańskiej Komisji inwestycyjnej i przedsiębiorstw z tem, aby bezzwłocznie przystąpiła do zbadania sprawy a to wobec przedstawienia przez p. Bagińskiego projektu urządzenia Elektrowni w Zambrowie i warunków, pod jakimi zobowiązała się tę akcję przeprowadzić Stocznia Gdańska.



Inż. WŁADYSŁAW ŻARNIEWICZ
Burmistrz m. Bielska-Podlaskiego
Członek Zarządu Koła miast W. B.

Pozatem zaproponował, aby celem zaznajomienia się z bolączkami miast i miasteczek, Zarząd Koła przeprowadzał objazdy miast i odniósł się do odnośnych władz o zezwolenie na przeprowadzenie spisu ludności w niektórych miastach.

Budowa szkół winna być ujęta przez Zarząd jako konieczna inwestycja i możliwym jest, że za pośrednictwem Związku Miast Polskich uda się uzyskać specjalny kredyt na ten cel.

P. Gałaj zaznaczając, że wszystko rozbija się o pieniądze, jest przeciwny objazdom Członków Zarządu Koła po poszczególnych miastach, gdyż nie mamy tym miastom co dać; wskazuje na trudności finansowe Samorządu i radzi oprzeć się na memorjale Związku miast Polskich o powiększenie źródeł dochodowych i zażądać nadesłania odpisu tego memorjału celem zaznajomienia się z nim.

Wogóle załatwienie spraw inwestycyjnych napotyka na nieprzewyciężone trudności, należy je ująć konkretnie, a następnie wystąpić z odnośnym memorjałem. Należy zażądać przywrócenia art. 20 ustawy z roku 1922 o budowie szkół a sprawę elektryfikacji miast za pośrednictwem Stocz-

ni Gdańskiej poddać gruntownemu zbadaniu i postępować w tej sprawie z bezwzględną ostrożnością.

P. Rączaszek oświadczył, że teatr w Grodnie będzie odremontowany i oddany do użytku dopiero we wrześniu 1930 r. Kwestja zespołu jest obecnie przedmiotem obrad Komisji teatralnej — w każdym razie dążeniem Jego jest stworzyć wzorową placówkę i zaleca skierowanie się do wszystkich miast z apelem o współpracę w tej dziedzinie celem zorganizowania teatru objazdowego.

Popiera propozycję Stoczni Gdańskiej, jest za objazdami poszczególnych miast i zaznajomieniem się w ten sposób z potrzebami miast; należy w tym celu podzielić całe Województwo na kilka terenów i te rozdzielić między Członków Zarządu tak, aby całą akcją planowo przeprowadzić.

Należy przytem zwrócić uwagę na inwestycje miejskie, wpłynąć na przeprowadzenie pomiarów w miastach, sprawdzić, gdzie jest wadliwa organizacja biur Magistratu i tam przesłać wzorową instrukcję biurową i regulaminy prac.

P. Hermanowski uzupełniając sprawozdanie nadmienił, że w myśl obowiązujących przepisów Koło miast W. B. jako ciało zbiorowe może li tylko interwenjować w uzyskaniu pożyczek inwestycyjnych przez miasta, które same muszą wnosić odnośne podania i mieć zezwolenia Władz nadzorczych na zaciąganie pożyczek

Koło miast jednak musi popierać starania swych członków i interwenjować.

Był obecny jako Delegat Koła m. na Zjeździe Związku Miast Polskich w Poznaniu, który jednak nie dał wyników, jakich się po nim spodziewano. Sprawy miast będą rozpatrywane na Zjeździe Związku Miast w Warszawie.

Wnosi na wystosowanie do Zarządu Związku Miast Polskich pisma z żądaniem zwrócenia się do Rządu, aby przy poruczaniu nowych zadań Samorządu — zapewnić im równocześnie odpowiednie na ten cel źródła dochodowe.

Po interpretacji § 2 regulaminu Zarządu przez p.p. Galasiewicza, Gałaję, Olszyńskiego, Świderskiego i D-ra Ziemińskiego uchwalono:
zaakceptować sprawozdanie z dotychczasowej działalności i przyjąć:

1. **Wniosek p. Galasiewicza** co do treści § 2 regulaminu Zarządu z tą zmianą, że nie Zarząd, lecz Prezydjum kooptuje nowego Członka Zarządu.

2. **Wniosek p. Hermanowskiego** jak wyżej w sprawie

zapewnienia źródeł dochodowych przy poruczaniu nowych zadań Samorządom.

3. **Wniosek p. Galasiewicza** na zwrócenie się do Zarządu Związku Miast Polskich z prośbą o jak najrychlejsze opracowanie projektu zmiany Statutu i przedłożenia go Walnemu Zjazdowi w tym kierunku, by Koła miast poszczególnych Województw miały swych Reprezentantów w Zarządzie Związku miast;

4. **Wniosek p. Gałaja.**

Po szczegółowym przedyskutowaniu sprawozdania, z którego wypływa, że głównym niedomaganiem Samorządów jest brak środków na prowadzenie gospodarki samorządowej w ramach ustaw, Zarząd Koła miast uchwała poprzeć memoriał Związku miast o powiększenie źródeł dochodowych, z którym Związek miast wystąpił do Władz Naczelnych Państwa.

Bez powiększania źródeł dochodowych praca w Samorządach będzie bardzo trudna.

5. **Wniosek p. D-ra Niemczyka.**

a) polecić Komisji inwestycyjnej i przedsiębiorstw,

aa) by w terminie do jednego miesiąca opracowała wniosek w sprawie elektryfikacji miast w związku z posiadaniem ofertami i propozycjami (Stocznia Gdańska),

bb) by bezzwłocznie zainteresowała się sprawami Elekrowni w m. Skidel i w Zambrowie;

b) oświadczyć się za sporządzeniem osobnych podbudżetów osad miejskich z udziałem i pod kontrolą odpowiednich czynników miejskich.

(odnieść się do p. Wojewody z prośbą o rozpatrzenie sprawy należytego zabezpieczenia interesów osad miejskich w tym kierunku, by dochody tych osad obracane były na cele inwestycyjne na ich terenie);

c) polecić Prezydjum Koła, by opracowało projekt wizytacji miast przez Członków Zarządu celem zapoznania się z dorobkiem oraz niedomaganiem Samorządu Miejskiego,

d) zwrócić się do odnośnych Władz z prośbą o zezwolenie na przeprowadzenie spisu ludności tam, gdzie miasta wysuwają to żądanie.

6. **Wniosek p. Galasiewicza.**

Prosić p. Wojewodę o dalsze poparcie starań Zarządów miast Suwałk i Grajewa o kredyty na ukończenie budowy szkół powszechnych.

III. Po przyjęciu sprawozdania z działalności Koła zaakceptowano kooptację przez Prezydium Członkami Zarządu Koła pp.: Antoniego Rączaszka, prezydenta m. Grodna i Owsieja Suchowlańskiego, vice-prezydenta m. Grodna w miejsce pp.: Kazimierza Rogalewicza i Kazimierza Łaskiewicza z tem, aby tę uchwałę przedłożyć na najbliższe posiedzenie Zjazdu Delegatów miast do zatwierdzenia.

Kooptację Członków Zarządu na miejsce pp.: Stanisława Leśniewskiego i ś.p. Wacława Perlitza pozostawiono do decyzji Prezydium.

IV. Na miejsce ś.p. Wacława Perlitza wybrano jednogłośnie Skarbnikiem Koła p. Władysława Świderskiego, prezydenta m. Łomży.

V. Następnie p. Galasiewicz wygłosił referat: „w sprawie zabezpieczenia emerytalnego pracowników Samorządowych”.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 18 lipca 1929 Nr. SF. 2823/9 ogłosiło wzorowy statut emerytalny pracowników komunalnych celem ujednostajnienia na terenie całego Państwa tego tak ważnego zagadnienia. Wzorowy statut obejmuje poza pracownikami umysłowymi funkcjonariuszów niższych, a nadto może objąć pracowników umysłowych niestałych oraz pracowników przedsiębiorstw komunalnych.

Sprawa więc zabezpieczenia emerytalnego pracowników komunalnych wchodzi na tory realne, a to temwięcej, że o ile pracownicy komunalni nie mają zapewnionych praw emerytalnych przez Związki komunalne, podlegają postanowieniom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 grudnia 1927 (Dz. Ust. Nr. 106, poz. 911) o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Według reskryptu Ministerstwa fundusze emerytalne winny być utworzone przez miasta wydzielone oraz powiatowe związki komunalne, przyczem do funduszy emerytalnych, utworzonych przez powiatowe związki komunalne winny zgłosić przystąpienie miasta niewydzielone oraz gminy wiejskie.

Ministerstwo rozróżnia tworzenie powiatowego funduszu emerytalnego od organizacji związków międzykomunalnych na zasadach rozporządzenia Prezydenta R. P. z 22 marca 1928.

Zasadniczo biorąc, przyjęcie statutu emerytalnego dla pracowników komunalnych przez organ uchwalający danego związku komunalnego nie wymaga zatwierdzenia Władzy nadzorczej.

Oдноśnie jednak ustanowienia korzystniejszych norm ubezpieczenia niż normy, określone w statucie wzorowym opracowanym przez Ministerstwo odnośne uchwały wymagają zatwierdzenia Władz nadzorczych; również wymagają zatwierdzenia uchwały rad gminnych i miejskich miast niewydzielonych o przystąpieniu do powiatowego funduszu emerytalnego.

Władze nadzorcze muszą wykonywać nadto kontrolę nad uchwaleniem statutu emerytalnego, wysokością określonych w nim świadczeń oraz wykonywaniem przepisów w nim zawartych, a to w związku z zatwierdzaniem budżetów oraz w związku z koniecznością badania, czy przyjęte przez związki komunalne z tytułu zabezpieczenia pracowników komunalnych praw emerytalnych zobowiązania nie przekraczają możliwości finansowej poszczególnych związków komunalnych.

Należałoby więc rozpatrzyć sprawę, jaką formę wybrać, a w szczególności, czy powiatowych funduszy emerytalnych, czy też między-komunalnego związku.

Zdołność finansowa nie tylko gmin wiejskich, miast niewydzielonych, wydzielonych, ale i powiatowych związków komunalnych jest różna na terenie każdego z Województw. Uważam więc, że wobec tego, że na terenie każdego z Województw są powiaty biedniejsze i bogatsze, miasta wydzielone większe i mniejsze, byłoby wskazaniem, rozpatrzyć sprawę stworzenia jednego związku międzykomunalnego dla całego Województwa, mającego na celu zabezpieczenie praw emerytalnych wszystkim pracownikom samorządowym, a więc umysłowym, funkcjonariuszom niższym, pracownikom niestałym oraz pracownikom przedsiębiorstw komunalnych.

Podobne rozwiązanie sprawy umożliwiłoby najkorzystniejsze dla pracowników samorządowych rozwiązanie tego zagadnienia przy stosunkowo najmniejszym obciążeniu związków komunalnych. W razie przyjęcia tej tezy nawet najmniejsze gminy wiejskie i miasta niewydzielone mogłyby zapewnić swym pracownikom należyte prawa.

Niewątpliwie bogatsze związki komunalne będą zasadniczo broniły tezy swej samodzielności, chcąc przywiązać swych pracowników do odnośnego Samorządu, przez zapewnienie im jak najlepszych warunków. Przy rozstrzygnięciu jednakowoż tej kwestji zasadniczo względy lokalne nie mogą odgrywać głównej roli. Przy jednolitem uregulowaniu sprawy emerytalnej łatwiejsze będzie przenoszenie się pracowników z jednego Samorządu do drugiego, z drugiej jednakowoż strony przy różnorodnem przez poszczególne związ-

ki ujęciu tej kwestji korzystniejsze warunki będą momentem decydującym o przeniesieniu się pracownika samorządowego z jednej miejscowości do drugiej. Rywalizacja więc związków komunalnych jest absolutnie niewskazana, a raczej jak najdalej idące ujednostajnienie tej sprawy. Uważam więc, że należałoby przyjąć następujące tezy:

1) W obrębie każdego Województwa tworzy się międzykomunalny związek, obejmujący wszystkie związki komunalne na terenie Województwa w celu urzeczywistnienia zaopatrzenia emerytalnego pracowników komunalnych.

2) Na razie na terenie każdego powiatu tworzy się jeden fundusz emerytalny, do którego przystąpią wszystkie gminy wiejskie i miejskie.

Drugą tezę stawiam z tego powodu, że sprawa jest pilna, a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, jako termin ostateczny uchwalenia statutów emerytalnych, ustaliło dzień 15 października 1929 r.

Po dyskusji, w której brali udział pp.: Bagiński, Galasiewicz, Gałaj, Hermanowski, Dr. Niemczyk i Rączaszek

u c h w a l o n o:

1. zwrócić się do Pana Wojewody z prośbą o wyjednanie przedłużenia terminu uchwalenia Statutów emerytalnych do dnia 1.I 1930 r. (wniosek p. Gałaja),

2. projekt statutu oraz Związku międzykomunalnego przekazać specjalnej Komisji emerytalnej, złożonej z p.p.: Bagińskiego, Galasiewicza, Gałaja, Świderskiego i D-ra Ziemińskiego (wniosek p. Gałaja),

3. polecić Komisji emerytalnej, aby zbadała i ustaliła:

a) ilość pracowników w Samorządach Woj. Biał. z podziałem na kategorie: umysłowych, funkcjonariuszy niższych i wszystkich pracowników zakładów i przedsiębiorstw miejskich,

b) wysokość pobieranych przez nich uposażeń,

c) wysokość ciężarów z tytułu dotychczas obowiązujących statutów, obciążających Związki Komunalne Woj. Białostockiego,

d) wysokość stopy procentowej składek,

e) kalkulację kosztów administracyjnych Związku międzykomunalnego dla ubezpieczenia emerytalnego,

f) projekt wykorzystania funduszy rezerwowych, (wniosek p. Rączaszka).

4. Przyjąć za zasadę, aby ubezpieczenie emerytalne objęło wszystkich pracowników komunalnych,

Dyrektywy: Burmistrze 20 lat, Członkowie Magistratu 24 lat, Pracownicy umysłowi 35 lat (wniosek p. Gałaja).

5. Wobec ześrodkowania w razie stworzenia Wojewódzkiego funduszu emerytalnego kapitałów ubezpieczeniowych w jednym ośrodku (Województwa) zapewnić udzielanie kredytów na inwestycje związkom komunalnym Woj. Biał. (wniosek p. Rączaszka).

VI. p. Galasiewicz zakomunikował, że na terenie Województwa zorganizowano Wojewódzkie T-wo Opieki nad Zabytkami, Kulturą i Sztuką oraz pomnikami przyrody „Lechja”, którego pierwsze wydawnictwo już wyszło p. t. „Przeszłość i zabytki Województwa Białostockiego”. T-wo ma zamiar podjąć akcję wydawniczą na szeroką skalę, na razie wydaje dziennik p. n. „Głos Obywatela”, który ma być odzwierciedleniem życia społeczno-samorządowego na terenie Województwa.

Imieniem T-wa Lechja zwrócił się p. Galasiewicz do Zarządu Koła miast z prośbą:

a) o współpracę w tej akcji,

b) o współudział w wydawnictwie Głosu Obywatela przez zapewnienie odpowiedniej kwoty przez wszystkie miasta W. B.

c) o polecenie repartycji na poszczególne miasta i użycie swego wpływu, aby miasta wpłacały swój udział.

Koło miast będzie miało niewątpliwie pewien wpływ na akcję wydawniczą T-wa Lechji, zwłaszcza, że jest to wydawnictwo społeczne, placówka, kojąca rany życia społecznego i gospodarczego.

Po dyskusji, w której zabierali głos pp.: Gałaj, Hermanowski, Dr. Niemczyk i D-r Ziemiński

u c h w a l o n o:

1. zgłosić gotowość współpracy w Woj. T-wie Lechja,

2. upoważnić Prezydium Koła do wysłania odpowiedniego okólnika do miast W. B. i przeprowadzenia repartycji—miesięcznie do 500 zł. do czasu, jak długo będzie wydawnictwo potrzebowało,

3. uzależnić interwencję Koła w sprawie współudziału finansowego miast od przyjęcia Reprezentanta Koła w skład ścisłego Komitetu Redakcyjnego T-wa Lechja,

4. wybrać na Reprezentanta Koła miast do ścisłego Komitetu Redakcyjnego p. D-ra Ziemilskiego, na jego zastępcę p. Galasiewicza.

VIII. Zgodnie z zaproszeniem Prezydium miasta Grodna uchwalono w połowie stycznia 1930 r. zwołać Zjazd Delegatów miast Województwa Białostockiego do m. Grodna. Termin oznaczy Prezydium.

Po rozpatrzeniu zaprojektowanego porządku dziennego ustalenie powierzono Prezydium.

VIII. Przyjęto wniosek p. Rączaszka.

Prezydium Koła przygotowuje na następne posiedzenie Zarządu projekt założenia przy Kole miast biblioteki fachowej, złożonej z dzieł podstawowych (w pewnym względzie pomnikowych), traktujących o poszczególnych problemach samorządowych a przede wszystkim wydawanych w językach obcych (gdyż krajową literaturę posiadają wszystkie miasta).

Termin posiedzenia Komisji inwestycyjnej i przedsiębiorstw wyznaczono na 5.XI r.b. w Grodnie, a Komisji dla spraw emerytalnych na 16.XI r.b. w Łomży.

Na tem zakończono posiedzenie o godz. 16-ej.

Po przeczytaniu podpisano:

(—) *W. Hermanowski.*
Prezes

(—) *E. Kandiak.*
Dyrektor Biura



T R E Ś Ć:

1. Słowo wstępne str. 5
2. Zagadnienie miast na terenie Województwa Białostockiego str. 6
3. Akcja Komitetu organizacyjnego „Koła miast Województwa Białostockiego” str. 12
4. Protokół z posiedzenia I Zjazdu Delegatów Koła miast Województwa Białostockiego z dnia 27 października 1928 r. str. 17
5. Wykaz Delegatów Koła miast Województwa Białostockiego str. 71
6. Wyciąg z protokołu posiedzenia organizacyjnego Zarządu Koła miast Województwa Białostockiego z dnia 20 grudnia 1928 r. str. 74
7. Protokół z II posiedzenia Zarządu Koła miast Województwa Białostockiego z dnia 27 października 1929 r. str. 87

228

Zakłady
Mechaniczne „**URSUS**” Spółka Akc.
w Warszawie

REPREZENTACJA w BIAŁYMSTOKU

ulica Kilińskiego Nr. 17, telefon 3-80.

Całkowicie wykonane w kraju:

- I. Silniki spalinowe na ropę i naftę od 4 KM. do 600 KM.
Silniki systemu Diesel'a bezsprężarkowe, silniki dwusuwne, silniki czterosuwne—uproszczone Diesel.
- II. Samochody ciężarowe. Samochody specjalne dla straży ogniowej na 1000 lit. wody. Samochody polewaczki do 2000 lit. wody. Autobusy luksusowe urządzone. Podwozia.
- III. Armatura do pary, wody i gazu.
- IV. Traktory rolnicze.
- V. Odlewy żeliwne i z brązu i innych półszlachetnych metali.

Długoterminowe Kredyty!!!

REPREZENTACJA

Białystok, ul. Kilińskiego 17

Telefon 3-80.

The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.

STOCZNIA GDAŃSKA

MIĘDZYNARODOWE TOWARZYSTWO

Budowy Okrętów i Maszyn S. A.

Biuro Wileńskie: Wilno, Jagiellońska 9 m. 12

TEL. 8-84.

Sporządza kosztorysy i uskutecznia dostawy na Województwa: Wileńskie, Nowogródzkie, Białostockie, (za wyjątkiem powiatów: Kolneńskiego, Łomżyńskiego, Ostrołęckiego i Ostrowskiego) w zakresie kompletnych urządzeń:

Elektrowni
Wodociągów
Chłodni miejskich
Gazowni
Cegielni
Betoniarni
Cementowni
i t. p.

Silniki Diesla do 1200 KM. Urządzenia na gaz ssany do gazowania węgla, koksu, drzewa, odpadków drzewnych i torfu.

Silniki elektryczne dla prądu stałego i trójfazowego, prądnice i przetwornice—dla przemysłu, rolnictwa i rzemiosła.

Maszyny do wyrobów gumowych, pompy, wywrotki, beczki transportowe.

**Kompletne urządzenia rzeźni komunalnych
I CHŁODNI MECHANICZNYCH**

MOTORY SPALINOWE systemu „Diesel” i „Lech”
STACJE WODNE,
WALCE DROGOWE konne i parowe,
KOTŁY PAROWE: specjalność kotły systemu „Babcock & Wilcox”,
MASZYNY PAROWE

dostarczają
ZJEDNOCZONE ZAKŁADY

L. Zieleniewski i Fitzner--Gamper s. a.

Zarząd Główny

KRAKÓW, ul. Wolska Nr. 4.

Rok założenia 1804. Około 6000 pracowników.

P. W. H. POZNAŃ
Wielki Złoty Medal.

Spółka Akcyjna

WODOCIĄGU BIAŁOSTOCKIEGO

ulica Kilińskiego 2.

Telefon 1-19.

Spółka Techniczno-Przemysłowa

R. Godycki-Ćwirko i S-ka

Sp. z ogr. odp.

Warszawa

Oddział w Białymstoku

Rynek Kościuszki 15, telef. 3-99.

Dział maszyn oraz sprzętów rolniczych i mleczarskich

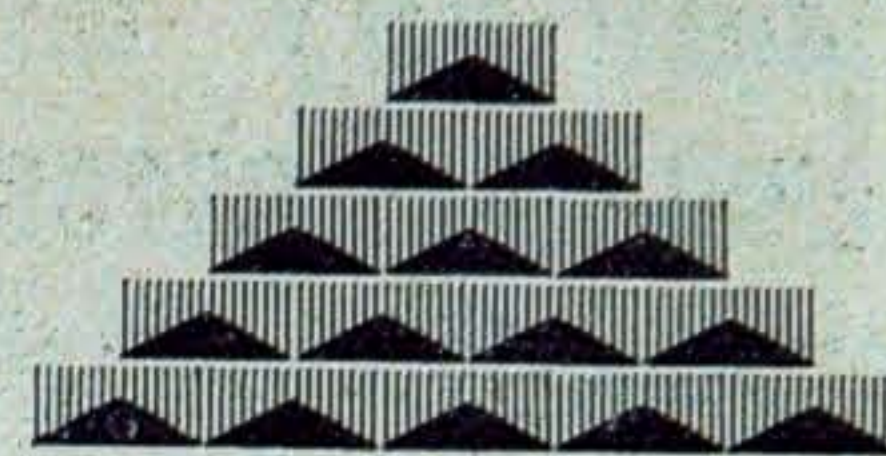
Dział maszyn i narzędzi technicznych

Dział budowlany

Dział elektrotechniczny

DZIAŁ CHEMICZNY.

Prowadzimy roboty budowlane i kanalizacyjne.



TOWARZYSTWO

BIAŁOSTOCKIEJ MANUFAKTURY

Eugenjusz Becker i S-ka

Spółka Akcyjna

BIAŁYSTOK

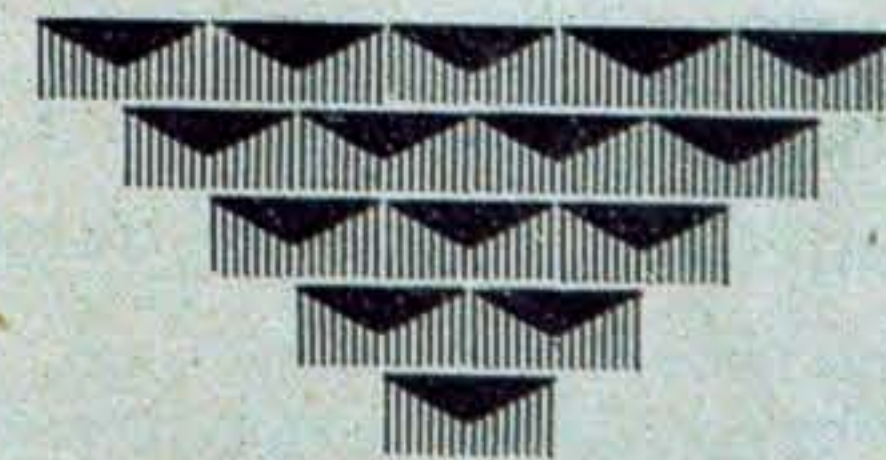
Fabryka jedwabnych pluszów.

Telefon Nr. 2-79.

Adres telegr. „JEDWAB”

Rachunek Żyrowy w Banku Polskim w Białymstoku

„ „ „ „ Gosp. Kraj. „



Polskie Zakłady Graficzne

„DZIENNIK BIAŁOSTOCKI”

ul. Legionowa Nr. 1, telef. Nr. 11.

Przyjmują wszelkie obstalunki
w zakres drukarstwa wchodzące.

FABRYKA KAFLI

Jana Kucharskiego S-owie

Białystok, Grunwaldzka 41 (dawniej Kafłowa)

Tel. 11-98. P. K. O. 65.554.

Firma egzystuje od r. 1894.

Poleca własnego wyrobu:

najróżnorodniejsze kafle, gzymsy,
piece i kuchnie kafłowe przenośne.

budowa pieców stałych.

Wyrób polewy Kafłowej.

Firma nagrodzona Dyplomami uznania
na Wystawach Krajowych.

Stanisław Homan

BIAŁYSTOK

Rynek Kościuszki 5, tel. 5-87.

Poleca w dużym wyborze:

broń, amunicje oraz przybo-
ry myśliwskie, sportowe i
podróżne.

Bank Udziałowy w Białymstoku

Sp. z ogr. odp.

przy ul. Giełdowej Nr. 5.

Biuro czynne od godz. 9 do 2 p. p.

Telefon 4-94 ogólny — dot. 3-94 Wydział Pożyczkowy
16-35 Dyrekcja — dot. 16-35 Zarząd.

Zakłady Elektro-Radjo-Techniczne

BRACIA PARYS

Białystok, Sienkiewicza 28, telef. 5-05.

Radjo-aparaty oraz przeróbka i naprawa.—Akcesorja ra-
djowe.—Akumulatory radjowe i samochodowe.—Naprawa
i ładowanie, oraz kwas i płyty akumulatorowe.
Niklowanie i miedziowanie.